

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 80

Poznań, wtorek dnia 18 lutego 1930

Rok XXV

Kryzys we Francji | Unieważnienie wyborów

w wojew. wołyńskim

Po unieważnieniu mandatu posła Radziwiłła

Nie będzie paradoksem powiedzieć, że rząd p. Tardieu upadł z powodu zbyt wielkiego dobrobytu, w jakim się znalazł skarb francuski. Min. skarbu Chéron, którego porażka w dyskusji budżetowej pociągnęła ustąpienie rządu, przytaczał niedawno w dyskusji parlamentarnej niektóre liczby, świadczące o niebywale pomyślnym stanie finansów francuskich, odbijającym od ogólnego kryzysu, jaki przechodzi Europa. I tak budżet w r. 1929 dał 7 miliardów franków nadwyżki, pokrycie złotem franka wynosi blisko 50 proc., a pokrycie złotem i walutami 98 proc. Frank jest zatem, poza dolarem, najlepiej umocnioną walutą świata. Stopa dyskontowa wynosi 3 proc. rocznie, a nie miesięcznie, jakby się nam to mogło wydawać. Dług bieżący Francji zmalał z 93 miliardów na 38 miliardów, a dług krótkoterminowy z 41 miliardów na 22 miliardy. Zapasy skarbu francuskiego wynoszą 18 miliardów franków.

Jak mógł więc upaść minister, zarządzający tak świetną gospodarką? Przyczyna jest prosta. Nadwyżki budżetowe i zapasy skarbowe zachęciły stronnictwa lewicowe do ataku na nagromadzone oszczędności. Z jednej strony żądano zmniejszenia podatków, z drugiej zwiększenia wydatków. Min. Chéron oświadczył, że po obniżeniu podatków o 2 miliardy 200 milionów i podniesieniu wydatków o 3 miliardy 500 milionów, budżet, wynoszący 49 miliardów 500 milionów, jest zaledwie zrównoważony. Niewielka nadwyżka ma iść częściowo na rozbudowę floty, a częściowo na ubezpieczenia społeczne, które mają być wprowadzone na wielką skalę. A poatem rząd chciał nadal amortyzować dług wewnętrzny.

Tę politykę oszczędności i przezorności uznano za ciasną. Nagromadzony przez p. Poincarégo dostatek postanowili rozdrapać ci, którzy w okresie kryzysu finansowego przed r. 1929 omal nie doprowadzili Francji do upadku. Podjazdową walkę przeciwko p. Chéronowi prowadził p. Caillaux. Wyzyskiwał on niezadowolenie ludności z powodu zbyt wielkich podatków, podsycił zrozumiałe dążenie do ulżenia sobie pod względem finansowym, gdy niebezpieczeństwo bankructwa minęło i gdy zaczęło się bogactwo skarbu. Inna rzecz, że wzrastający obieg banknotów, dochodzący do 70 miliardów, choć zagwarantowany złotem i walutami, wywołał zjawisko „złotej inflacji”, która, jak każda inflacja, działała na wzrost cen. Pieniądz stał się tani, wobec czego towar zdrożał, a z nim niezadowolenie.

Takie jest finansowe i gospodarcze podłoże kryzysu. Ale oczywiście o wszystkim decydowała polityka. P. Tardieu stał na czele rządu prawicowo-centrowego. Stronnictwo radykalne, które od dziesięciu lat nadawało ton republiki, było od władzy odsunięte, wskutek fanatyzmu swego kierownika p. Daladiera, który zamierzał po upadku Brian-

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł.). W kołach politycznych komentują z szczególnym naciskiem decyzję Sądu Najwyższego o unieważnieniu wyborów w okręgu łuckim na Wołyniu. Chodzi tutaj szczególnie o posła Radziwiłła, który jest wodzem konserwatystów i prezesem sejmowej komisji zagranicznej, oraz o posła Wiślickiego, posiadającego duże wpływy w kołach żydowskiego kupiectwa. Wyrażono obawę, że z wyborów, które nastąpią,

wyjdą z wzmoczoną siłą żywioły komunistyczne. (w)

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł.). Wiadomość o skasowaniu wyborów na Wołyniu wywołała w kołach B. B. bardzo wstrząsające wrażenie. W mieszkaniu pułkownika Sławka odbyły się zaraz narady. Na pierwszym miejscu listy senackiej „Wyzwolenia” na Wołyniu znajduje się dr. Dubiński, a na pierwszym miejscu listy sejmowej b. poseł do drugiego Sejmu Kordowski. (w)

Po dymisji gabinetu Tardieu

Paryż, 18. 2. (Radio wł.). Cała prasa poświęca wstępne artykuły dymisji gabinetu. Pisma lewicowe, opierając się na fakcie, że rząd obaliła zjednoczona lewica, domaga się w konsekwencji utworzenia nowego gabinetu lewicowego. Briand nie podjąłby się chętnie utworzenia takiego gabinetu, wchodzą więc w grę radykalni senatorowie A. Sarraut, Clementel i Steeg.

„Echo de Paris” uważa za możli-

we, iż prezydent Republiki powierzy utworzenie nowego rządu Tardieu-mu. Nie jest prawdopodobnem powołanie na premiera Poincarégo, choćby ze względu na nadwątłony stan jego zdrowia.

Pisma umiarkowane i prawicowe sądzą, że niepowołanie na premiera p. Tardieu byłoby zmarnowaniem jego znakomych talentów i energii, które objawił podczas swych krótkich rządów.

O rozejm celny

Genewa, 17. 2. (PAT) Myśl zwołania konferencji celnej bierze początek w idei Brianda o zjednoczeniu gospodarczym Europy i we wniosku angielskiego min. Grahama o zawarcie 2 — 3 letniego rozejmu celnego. W konferencji biorą udział wszystkie kraje europejskie z wyjątkiem Albanii, reprezentowane przez 15 ministrów przemysłu i handlu. Kraje pozaeuropejskie, Brazylija, Chiny, Kuba, Persja, Peru i St. Zjedn. mianowały swoich obserwatorów. Przewodniczący konferencji Duńczyk Moltke zaznaczył, że celem obrad jest zrównoważenie dwóch sprzecznych dążeń, wpływających na politykę gospodarczą w poszczególnych krajach. Są nimi z jednej strony pragnienie

zachowania rynku wewnętrznego dla własnej produkcji, a z drugiej znalezienie dla tej produkcji możliwości eksportu. Świadczy o tem gorączkowe zawieranie traktatów handlowych, jednak dwustronne traktaty handlowe mają tę słabą stronę, że uwzględniają interesy dwóch tylko krajów, wyłączając możliwość ujęcia w jednym rzucie oka całokształtu interesów gospodarczych Europy.

Na popołudn. posiedzeniu przystąpiono do dyskusji generalnej. M. in. min. Hymans (Belgia) odpiął zastrzeżenia przeciw zasadzie rozejmu celnego i apelował do wielkich mocarstw, aby nie doprowadzały do upadku gospodarczego Europy, lecz współpracowały w myśl idei Brianda.

O deklaracje podatku dochodowego

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł.). Dowiadujemy się w ostatniej chwili, że kierownik ministerjum skarbu p. Matuzewski, przychylił się do postulatów kół gospodarczych, wyrażonych o-

statnio w memorjale Związku Izb przemysłowo-handlowych i odroczył termin składania deklaracji do podatku dochodowego z dnia 1 marca do 1 maja br.

da w październiku z. r. tworzyć rząd radykalno - socjalistyczny i za żadną cenę nie chciał współpracować z prawicą. Ale trwanie w opozycji uprzykrzyło się radykałom. Stanowisko ich stało się zwłaszcza beznadziejne po ostatniej decyzji kongresu socjalistycznego, który postanowił nie dopuszczać partii do rządu. Wówczas radykałowie odsunęli od kierownictwa partii p. Daladier i zastąpili go p. Chautemps, człowiekiem kompromisu. Już wtedy stało się jasnem, że radykałowie zmierzać będą do spowodowania rekonstrukcji rządu, by móc się do niego dostać.

Ciągłe wyjazdy p. Tardieu na konferencję morską do Londynu zostały wyzyskane przez opozycję dla przepro-

wadzenia intrygi. Gdy p. Tardieu, wróciwszy pewnego razu na kilka dni do Paryża, zwołał przewodniczących klubów rządowych na konferencję, zbuntował się przeciw niemu p. Danielou, przywódca lewicy radykalnej, do której należy min. Loucheur, przyjaciel p. Brianda. Była to pierwsza zapowiedź kryzysu. Czy nie pragnął jego też p. Briand, którego p. Tardieu odsunął nieco w cień na konferencjach w Hadze i Londynie?

W wyniku kryzysu powstanie niewątpliwie gabinet centrowy bez prawicy i bez socjalistów. Czy jednak rząd ten będzie żywotny? Personalja odegra znowu wielką rolę. Być może, że trzeba będzie znowu się uciec do auto-

rytetu p. Poincarégo, który już powrócił do zdrowia.

Rząd p. Tardieu, który trwał 4 i pół miesiąca, odznaczył się zakończeniem konferencji haskiej, a upadł w okresie, gdy konferencja morska weszła w stadium krytyczne, co nie świadczy zbyt dobrze o tych, którzy o niej zapomnieli, głosując przeciw rządowi, walczącemu w trudnych warunkach w Londynie. Coprawda na usprawiedliwienie można powiedzieć, że bez względu na rozwiązanie kryzysu ministrem spraw zagranicznych pozostanie niewątpliwie nadal p. Briand i nie się zatem w jego resorcie nie zmieni.

Fermenty w łonie P. P. S.

Nasz korespondent warszawski donosi:

Oportunistyczna polityka P. P. S. doprowadziła do silnych tarć wewnętrznych w łonie P. P. S. Partja ta, naciskana koniecznościami żywiołymi, szczególnie zaś przez grupę pułkowników od powstania B. B., powołanego przez pułkowników do życia przeciwko intencjom i przestrogom p. Bartla, musiała się przeciwstawić polityce rządu i systemowi. Od maja 1926 r. do lutego 1930 r. przestrzeń tak ogromna, jak od broszury Ignacego Daszyńskiego o „Wielkim człowieku” do listu ministra spraw wojskowych z dnia 7 listopada 1929 r., ogłoszonym dnia 15 lutego 1930.

P. P. S.-owcy byli zaszachowani bardzo silnie przez grupę pp. Jaworowskiego i Moraczewskiego politycznie i organizacyjnie, a przez p. Prystora wewnętrznie. W momencie obawy zamachu jesienią minioną byli gotowi pójść na najdalej idące konsekwencje. Mieli sukces duży, gdy wskutek głosowania sejmowego padł p. Światłowski. Zaatakowano tak silnie wtedy p. Cara, gdy jeszcze przed rokiem wskutek oportunistycznej taktyki P. P. S. ocaliła swą absencją p. Cara przed uchwaleniem mu votum nieufności.

Oportunizm ten począł w łonie P. P. S. osiągać przewagę, gdy nastal p. Bartel. P. P. S. podczas dyskusji budżetowej zachowywała w stosunku do rządu stanowisko umiarkowane. Nie godząc się na wnioski oszczędnościowe, przyczyniła się w dużym stopniu do podniesienia budżetu, a w końcu chciała uchylić się od odpowiedzialności i wstrzymać się od głosowania. Tuż przed głosowaniem przeżyła okres silnego wrzenia, ostatecznie jednak wzięły górę żywioły umiarkowane.

Postanowiono głosować za budżetem. Trzynastu jednak posłów P. P. S. wstrzymało się od głosowania. Jeszcze ostrzej poszły debaty na komitecie wykonawczym partii, gdzie w ostrej opozycji przeciwko kierownictwu klubowemu i redagowaniu „Robotnika”, tj. przeciwko p. Niedziałkowskiemu, a częściowo pośrednio i przeciw p. Daszyńskiemu, który jest niewątpliwie korektorem wystąpień klubu parlamentarnego, wystąpili pp. prezes centralnego komitetu wykonawczego Barlicki, sekretarz generalny partii Pużak oraz posiadający wielki wpływ na młodzież pos. Zaremba. Doszło do tego, że złożyli swe mandaty do centralnego komitetu wykonawczego.

Niewątpliwie nieporozumienia wewnętrzne zostaną zażegnane. Do żadnego przesilenia nie dojdzie. Tarcia te jednak świadczą o tem, jak oportunistyczna polityka P. P. S. nie znajduje oparcia wśród tych zwłaszcza czynników, które mają bezpośredni wpływ na masy i silniejszy z niemi kontakt.

Tarcia w łonie B. B.

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Warszawa, 17 lutego.

Może to będzie nieprawdopodobne i zbyt ryzykowne, lecz mam wrażenie, że można twierdzić, że idziemy ku przesieleniu w łonie B. B. Organizacja ta powstała wskutek nakazu Piłsudskiego jako odpowiednik jego koncepcji gabinetowej: zespolenia wszystkich sprzecznych żywiołów w pracy, z jednej strony Meysztowicza i Niezabytowskiego, a z drugiej Jurkiewicza i Moraczewskiego. Wskutek sprzeczności diametralnie sprzecznych metod myślenia był zupełny brak linii kierowniczej w dziedzinie polityki gospodarczej.

B. B. jest w sobie małym parlamentem, gdzie skupiły się różne narodowości i różne kierunki myślenia w imię współpracy z... Tu wynika już trudność. Z „rządem”. Tak. Ale czym? B. B. powstał w momencie, gdy na czele rządu stał Piłsudski. Współdziałał z nim najlojalniej, to znaczy najlojalniej wykonywał wszystko, co mu z rządu polecono. Tak samo było z gabinetem czwartym Bartla, który objął władzę po rządzie Piłsudskiego. Ale nie jest już tak z rządem Bartla V-go. Kierownictwo B. B. było najlojalniejsze wobec rządu p. Świątalskiego, gdyż p. Sławek szedł ręką w rękę z p. Świątalskim. Rządowi p. Bartla obecnego nie zadeklarował nic. Nie chciał nawet złożyć deklaracji, że B. B. będzie popierał każdy rząd, w którym zasiada min. Piłsudski. Zresztą powszechnie wiadomo, ile trudu musiał p. Bartel wkładać, żeby pomiędzy Sejmem a czynnikami kierowniczymi nie wytworzył takiej sytuacji, która uniemożliwiłaby całkowicie współdziałanie jego z parlamentem.

Otóż na tle owego stosunku do rządu oraz z powodu niewłaściwych metod postępowania wynikły w łonie B. B. bardzo poważne nieporozumienia. Zarysowuje się coraz jaśniejszy blok grupy pułkownikowskiej, konserwatywistów oraz Partii Pracy, a z drugiej Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast oraz Zjednoczenia Chłopskiego.

Grupa pułkowników jest tu czynnikiem najsilniejszym i decydującym. Przedewszystkiem dzięki osobistości przewodniczącego p. Sławka. Uchodzi on za męża zaufania min. Piłsudskiego, posiada do niego dostęp, występuje w klubie w jego imieniu. Roma locuta, reszta przesądzona. Atoli coraz częściej budzi się ocena krytyczna postępowania pos. Sławka. On nakazał początkowo izolowanie się od innych ugrupowań. Powstała wskutek tego izolacja B. B. od reszty klubów, która doprowadziła do fatalnych konsekwencji na terenie parlamentarnym. Jeśli B. B. jaką sprawę podnosi, zwyczajnie ją przegrywa. Oczywiście niema mowy o tem, by z kimkolwiek poprzednio cokolwiek omawiał. Stoi sam. Nacisku jednak tego odosobnienia poczynają ludzie nie

wytrzymywać. Zamachu nie było, są tendencje do załatwienia rewizji konstytucji przez Sejm, współdziałanie jakieś z innymi staje się koniecznością życiową.

Drugim zarzutem, stawianym przeciwko pułk. Sławkowi i kierownictwu B. B., jest zaniechanie pracy w kraju. Dawniej organizowano poszczególne stronnictwa w łonie B. B., a potem chciano stworzyć w iormie komitetów regionalnych B. B. sieć własną organizacji w kraju. To wszystko się nie udało i dziś jest w impasie. Jedynie konserwatyści mają samodzielną organizację. Partia Pracy zaczyna się odbudowywać. Zjednoczenie Wsi i Miast, wyrosłe z pracy społecznej, posiadające wpływy w organizacjach urzędniczych, osadników, rolniczych, oraz ciążące ku niemu Zjedn. Ludowe Bojki chciałyby intensywniejszej roboty społeczno-politycznej w kraju. Chcą ją podejmować nawet kosztem wywołania konfliktów z prezydium klubu.

Osobliwą rolę odgrywa Partia Pracy. Dawniej kierował nią p. Bartel. Była do niedawna jego gwardją. Teraz podczas ostatniego przesilenia znacznie się oddaliła od niego. Niewątpliwie przyczyniła się do tego okoliczność, że prezes Kościalski nie został powołany do rządu. Dzisiaj jest on bliżej p. Sławka, niż p. Bartla.

Największą jednak różnicę w stosunkach wzajemnych stanowi odnośnienie się do zagadnień ekonomicznych. Grupa pułkownikowa jest swoistą grupą, o swoistym sposobie myślenia. Są to doktrynerzy, nie mający zrozumienia dla zagadnień gospodarczych. Skłaniają się raczej ku etatyzmowi, przeciwko któremu zaczął teraz występować rząd, czego dowodzą ostatnie uchwały gospodarcze. Pułkownicy nie widzą zupełnie kryzysu gospodarczego i katastrofy finansowej, która nadchodzi. Tu leży najgłębsza przyczyna wewnętrznych nieporozumień, kwasów i dasów.

Dzisiaj wszystkich wiąże jeszcze cyrograf, podpisany przed wyborami. Wiąże ich stosunek do marsz. Piłsudskiego. Sama „idea” jednak B. B. zbankrutowała w nich samych. Drugi raz niepodobna będzie powtórzyć tego eksperymentu. Sami to przyznają. Nie mają wewnętrznej siły, by zerwać zobowiązania, na nich ciążące, ale coraz im cięższe i coraz gwałtowniej słychać wśród nich głosy wzburzenia i protestu. Gdyby sytuacja gospodarcza ciągle się pogarszała, niechybnie odbije się i na spoiłości tej organizacji: nie wytrzyma ona naporu życia i pęknie. Nie trzeba zresztą zapominać, że i p. Bartel pragnie mieć jakieś oparcie w parlamencie. A rozpiętość wypadków między 31 października a 15 lutego jest ogromna — na niekorzyść grupy pułkownikowskiej.

H. W.

wych Klubu Narodowego. Zdobycze mniejszości w obecnym budżecie wymagają osobnego, szczegółowego omówienia.

Klub Narodowy, jeden jedyny w całym Sejmie, miał od samego początku wyraźny program w stosunku do budżetu, dokładnie już przy innych sposobnościach objaśniony, a polegający na gruntownie opracowanych wnioskach oszczędnościowych, których głównym celem było zmniejszenie ciężarów podatkowych i pewna poprawa bytu pracowników państwowych. Klub udowodnił, że równorzędne uwzględnienie obu tych postulatów, nazwane w swoim czasie przez min. Matuszewskiego „kwadratu koła”, jest zupełnie możliwe do przeprowadzenia nawet w tak niepomyślnym roku, jak nadchodzący okres budżetowy.

Jakkolwiek Klub nie zdołał przeprowadzić swego programu, to jednak udział jego w nowym budżecie przedstawia się bardzo pokaźnie. Sam minister Matuszewski przyznał, że oszczędności przeprowadzone przez Klub w komisji wynoszą 57 milionów zł. Zostały one, jak wyżej powiedziano „skonsumowane”, ale niewątpliwie zapobiegły jeszcze większemu pod-

wyższeniu budżetu. Jeszcze i na plenum Sejmu zdołał Klub zaoszczędzić przeszło 2 miliony zł.

Jednak nie ostateczny cyfrowy wynik jest sukcesem Klubu. O wiele ważniejszem jest wprowadzenie zasady oszczędności do funduszy dyspozycyjnych, reprezentacyjnych i do nadmierne wzrastających z roku na rok wydatków administracyjnych. Przez dwa lata walczył Klub bezskutecznie z „radosną twórczością” w tych wydatkach, aż w końcu zdołał przekonać stronnictwa centrolewu. Uporządkowanie tej części budżetu ma doniosłe znaczenie nie tylko na jeden rok, ale i na następne.

Tak przedstawia się stosunek Sejmu, a raczej jego ugrupowań, do nowego budżetu. W ostatecznej redakcji, a zwłaszcza w końcowych cyfrach jest on budżetem rządowo-centrolewicy. Klub Narodowy wpłynął poważnie na zmniejszenie ujemnych cech tego budżetu; na przerobienie go odpowiednio do potrzeb ciężkiej sytuacji gospodarczej nie znalazł poparcia większości. I dlatego Klub nie mógł oddać swych głosów za tym budżetem. Głosowali za nim jego właściwi rodni: B. B. i centrolew.

M. K.

Lwów w obronie ziem zachodnich

W niedzielę, odbyło się tu zebranie obywatelskie w sprawie obrony naszych kresów. Wielka sala Tow. Pedagogicznego nie mogła pomieścić uczestników, którzy zapełnili korytarze i wejście od ulicy. Zagaił mec. Morawiecki. Referat wstępny wygłosił prezes Tow. Opieki nad Kresami mec. St. Szurlej z Warszawy. Następnie dr. Z. Stahl poddał drugoczęści krytyce umowę likwidacyjną polsko-niemiecką. Z kolei przemawiała przewodnicząca Narod. Org. Kobiet we Lwowie p. Demelówna, która omówiła stosunki narodowościowe w Małopolsce Wsch. W dalszym ciągu mówili sen. Głabiński i prof. St. Grabski, przybyli na zebranie pomimo ciężkiej choroby. W końcu przez aklamację przyjęto rezolucję następującą:

1. Zebrani protestują przeciwko umowie likwidacyjnej z Niemcami i jej ratyfikacji i, wobec tego, że Niemcy w swych zamiarach zaborczych w kierunku Pomorza i Śląska dążą do wzmocnienia liczebnego i gospodarczego żywiołu niemieckiego na naszych ziemiach zachodnich, jest niedopuszczalne pozostawienie w niemieckich rękach choć piędzi ziemi, którą drogą legalnej likwidacji możemy zatrzymać. Zebrani uważają, że wzmocnienie wrogości nam żywiołu w liczbie 80.000 Niemców i pozostawienie olbrzymiej przestrzeni 200.000 ha jest lekkomyślnym i niesłychanie szkodliwym krokiem z punktu widzenia polskiej państwowej racji stanu.

2. Zebrani stwierdzają, że oficjalna polityka polska, wychodząc z błędnych założenia, nieopierania się o polskie społeczeństwo i nieliczenia się z niem, przyczyniła się do osłabienia żywiołu polskiego na południowo-wschodnich kresach i do zahamowania jego ekspansji kulturalno-cywilizacyjnej, a z drugiej strony do wzmocnienia i rozchwiania separatystycznych grup ukraińskich, które dzięki tej polityce wzięły górę wśród ludności ruskiej.

3. Zebranie obywatelskie wobec obrad Sejmu nad ustawami samorządowymi dla Małopolski Wschodniej daje wyraz jednomyślną opinią społeczeństwa polskiego i a) żąda, ażeby w samorządzie Małopolski Wschodniej został zapewniony górujący wpływ żywiołu polskiego, jako ostoja państwa polskiego; b) stwierdza, że wszelkie postanowienia, któreby zlekceważyły ten podstawowy postulat, spotkają się ze stanowczym i bezwarunkowym sprzeciwem społeczeństwa.

4. Wobec tylu niebezpieczeństw, jakie grożą otwarciu państwu polskiemu z zachodu i wschodu, zgromadzeni wzywają polskie społeczeństwo kresowe, do wzmocnienia swej aktywności i energii oraz do podjęcia wszechstronnych wysiłków w kierunku zwiększenia wpływów polskości i jej rozwoju i tężyny narodowo-państwowej oraz jej przeżności kulturalno-cywilizacyjnej.

Sejm i budżet

Byłoby to zbyt upraszczaniem sprawy, gdyby traktowało się świeżo uchwalony w Sejmie budżet czysto formalnie jako wspólne dzieło rządu i całego Sejmu. Jakkolwiek bowiem w ostatecznym głosowaniu budżet ten przyjęty został większością głosów B. B. i centrolewu, to jednak miał niewątpliwie rację generalny sprawozdawca prof. Krzyżanowski, gdy powiedział, że budżet jest dziełem niejednolitem, stworzonym przez zmienną większość.

Tak jest istotnie. Każda grupa polityczna ma swój udział w budżecie, mniejszy lub większy, zależnie od siły zarówno liczebnej i intelektualnej, jak od programu i taktyki. Na podstawie obserwacji pracy zarówno komisji jak i plenum Sejmu można obecnie pokusić się o chemiczną analizę tego złożonego ciała budżetowego.

Największy udział w budżecie, co wynika z układu sił w obecnym Sejmie, posiadają B. B. i centrolew. Dwie te grupy, stanowiące razem około 300 głosów, muszą przyjąć na swój rachunek odrzucenie wniosków oszczędnościowych Klubu Narodowego, przyczem B. B. nie głosował literalnie ani za jednym z nich, natomiast centrolew niektóre wprowadził poparł, szczególnie dotyczące funduszy dyspozycyjnych, ale uzyskane oszczędności — znówu wspólnie z B. B. i pod egidą min. Matuszewskiego — obrócili zaraz na inne cele.

Sam centrolew nie miał początkowo w stosunku do budżetu jednolitego stanowiska. Zarysowały się w nim wyraźnie dwie grupy: miejsko-robot-

nicza, złożona z P. P. S., N. P. R. i Ch. D., oraz wiejska, złożona z „Wyzwolenia”, „Piasta” i Stronnictwa Chłopskiego. Druga z tych grup odnosiła się naogół przychylnie do wniosków oszczędnościowych, jednak nie dała temu stanowisku konsekwentnego wyrazu w głosowaniach — prawdopodobnie z pobudek czysto politycznych, aby nie wywołać wrażenia, że idzie pod komendą „endecji” przeciw naturalnej liderce centrolewu — P. P. S. Trzeba przytem dodać, że P. P. S., która w ostatnich wyborach uzyskała dużo głosów i mandatów w okręgach wiejskich, odnosi się przychylnie do wydatków na cele rolnicze, jak w szczególności na cele reformy rolnej. Te polityczne względy sprawiły, że centrolew w końcowych głosowaniach występował z niektórymi wyjątkami dosyć solidarnie i wspólnie z B. B. przeprowadził skutecznie t. zw. „skonsumowanie” oszczędności Klubu Narodowego.

Mniejszości narodowe dzięki poparciu obu wymienionych grup polskich uzyskały w obecnym budżecie poważne sukcesy w dziedzinie wychowania i szkolnictwa. Skorzystali zarówno Żydzi, jak Niemcy, Ukraińcy i Białorusini, szczególnie zwłaszcza ci ostatni. Miał zupełną rację poseł Grünbaum, twierdząc, że pierwszy wyłom dla Żydów w budżecie został dokonany. Mimo to kluby mniejszościowe nie porzuciły swego opozycyjnego stanowiska wobec rządu i budżetu, co znalazło wyraz w głosowaniu ich, szczególnie Ukraińców i Białorusinów, za większością wniosków oszczędnościowych.

Ks. prob. Wróblewski odmówił przyjęcia orderu

Toruń, 18. 2. (Tel. wł.) „Słowo Pomorskie” zamieszcza następujące oświadczenie ks. Wróblewskiego, proboszcza w Lipincach, pow. lubawskiego:

„Wobec podanej przez gazety wiadomości o nadaniu mi złotego krzyża zasługi oświadczam, że pomimo uczucia wdzięczności za uznanie, jakie po 10 latach niepodległości ojczyzny za dawną pracę narodową w akcie tym upatruję, odznaczenia tego przyjąć nie mogę, ponieważ

1) nigdy nie pracowałem dla jakichkolwiek honorów, tylko dla Polski, —

2) przenigdy nie przypuszczałem, ażeby w Polsce „ludowej” miał corocznie spadać taki „deszcz” orderów i odznaczeń na ludzi zasłużonych i niezasłużonych, że odznaczenia te tracą całą swą wartość.

Ks. Wróblewski, proboszcz w Lipincach.”

Wielki mistrz i sekret. gen. polskiej loży masońskiej

Ogłosiliśmy przed kilkoma dniami rozporządzenie ministra reform rolnych, wydane w porozumieniu z ministrem pracy i opieki społecznej, cofające aprobatę wszystkich wniosków, dotyczących wydzielenia gruntów zgromadzeniom religijnym „na cele opieki społecznej”. Dało to powód redakcji „ABC” do wykrycia następującego zbiegu okoliczności

„W ministerstwie reform rolnych siedzi sobie pewien cichutki staruszek na skromnej posadzie bibliotekarza. Zdawałoby się — bibliotekarz szyska niewielka. Ale o tym bibliotekarzu tego powiedzieć nie można. Ho, ho! Co za dygnitarze zjeżdżają do niego na szeptem prowadzone rozmowy w cieńcu półek bibliotecznych, w jakiej estymie chadza on w ministerstwie!

„Nazywa się — Stępowski. Może dlatego jest taki ważny, że syn jego przy samym panu premierze Bartlu funkcje sprawuje? Zapewne. Ale raczej co innego. W almanachu masonskim można wyczytać, że skromny bibliotekarz ministerstwa reform rolnych p. Stępowski — to sam wielki mistrz polskiej loży Wielkiego Wschodu.

„W tymże almanachu znajduje się notatka, że sekretarzem generalnym loży w Polsce jest p. Zygmunt Dworżańczyk. Kim jest p. Dworżańczyk w cywilu? Ano — dyrektorem departamentu ogólnego ministerstwa pracy i opieki społecznej.

„Tak się jakoś dziwnie składa, że okólnik o czynieniu wstrętów zakonom w Polsce wyszedł z ministerstwa pracy i reform rolnych. Z tych dwóch ministerstw, gdzie pracują wielki mistrz i jego generalny sekretarz.”

Grype, kaszel i brzochnit uleczyć systematycznym picim szcawnickich wód kruszcowych „Stefana” i „Józefiny”. Choroby żołądka i przemian, materii usunąć Ci szcawnicka „Magdalena” i „Wanda”. Do nabycia w aptekach i skład aptecznych.

nr 7768

Przemówienie min. Zaleskiego

w komisji wojsk. i spraw zagran. Senatu

Warszawa, 18. 2. (PAT.) Dzisiaj minister spraw zagranicznych Zaleski na posiedzeniu senackiej komisji woj- skowej i spraw zagranicznych wygło- sił dłuższe przemówienie, które poda- sił dłuższe przemówienie, które poda- sił dłuższe przemówienie, które poda- sił dłuższe przemówienie, które poda- sił dłuższe przemówienie, które poda-

Wzrost emigracji wymaga jednak dalszego rozwijania sieci konsularnej. W tak rozległych i ważnych dla nas krajach migracyjnych, jak Brazylija, Argentyna i Kanada, mamy 4 konsu- latus, a w paru republikach Południo- wej Ameryki nie mamy nietylko kon- sulatów, ale nawet poselstw. Z dru- giej strony oczekujemy w najbliższym roku zwiększenia się dość znacznego rzeszy nowych emigrantów we Fran- cji.

Dlatego stworzono stanowiska Rady Emigracyjnej dla Argentyny i Brazylii oraz zorganizowano na rok 1930/31 nowy konsulat w Tuluzie — ośrodka emigracji rolnej, a także eta- blikowano dotychczasowy honorowy konsulat w ks. Luxemburg, przez któ- re przepływa znaczna część emigracji. Ururochomiono konsulatory generalne w Capetown i Dublinie.

W dalszym ciągu mówił p. mini- ster o zabezpieczeniu robotników pol- skich we Francji i Belgii, tak w prze- myśle jak i pracy na roli oraz w za- kresie szkolnictwa. Bardzo wydatnie zaznaczyła się troska o opiekę du- szpasterską dla zaspokojenia potrzeb religijnych Polaków zagranicą. W tym względzie jest współpraca z Jego Eminencją ks. Prymasem Polski.

Specjalną gałąź pracy w zakresie akcji opiekuńczej stanowi piecza nad zabezpieczeniem oszczędności, składa- nych przez Polonję zagraniczną. Należało dostosować nadto służbę konsularną do wymagań postępującej naprzód pracy nad rozwojem naszego wywozu. Konsulaty nasze już obec- nie spełniają podwójną rolę informa- torów zagranicy o Polsce i polskich ster gospodarczych o zagranicy.

W dalszym ciągu przedstawił mini- ster nasz stosunek do poczyną gospo- darczych międzynarodowych, zwraca- cza na terenie Ligi Narodów, m. in. do konferencji celnej w Genewie.

Idea definitywnej regulacji zobow- izań wzajemnych znalazła na kon- ferencji w Hadze w polityce naszej go- ręce poparcie. Polska ustosunkowy- wuje się do Banku Międzynarodowego zupełnie pozytywnie, winna bowiem zająć swe miejsce w tym finansowym organizmie międzynarodowym. Są jednak jeszcze motywy natury spe- cjalnej, dla których p. minister uwa- ża układy haskie za pomyślnie dla in- teresów polskich. Ogólna suma zobow- izań państwa polskiego wobec ko- misji odszkodowań wynosiła sumę 8-miu miliardów złotych. Zobowiąza- niom tym Polska, która nie miała

prawa bezpośredniego do odszkodo- wań, jako niezaliczona w skład państw, które prowadziły wojnę z Niemcami, nie mogła przeciwstawić bezpośrednio swych pretensyj do od- szkodoowań. Przez szereg lat akcja rządu polskiego w komisji odszkodo- wań szła w kierunku wykazania, że Polska — jako dotknięta przez opera- cje wojenne — powinna być uwolnio- na od powyższych ciężarów. Podpisa- ne ostatnio układy w Hadze odpowia- dają całkowicie tej zasadniczej tezie polskiej. Wykaz długów Rzeczy- spolitej wobec obcych wierzycieli zo- stał zwolniony od zobowiązań 8-miu miliardów złotych. Delegacji naszej udało się w osobnej umowie z Austrią uregulować sprawę przedwojennych rent austro-węgierskich i obligacji ko- lejowych.

Do rzędu tych umów, wyjaśniają- cych nasze stosunki finansowe, nale- ży jeszcze umowa warszawska z Niem- cami.

Rząd polski od lat kilku dążył w bezpośrednich rokowaniach z Rzeszą do dokonania generalnego rozrachun- ku wzajemnych pretensyj, na zasa- dzie szeroko pojętej kompensaty. Na- potkaliśmy jednak na trudności, po- nieważ strona niemiecka, opierając się na swej sytuacji prawnej, wyrażo- nej w planie Dawesa, okazywała mało chęci do zakończenia rokowań.

W wyniku przeprowadzonych ne- gocjacji zawarte zostało w Warsza- wie dnia 31. 10. 1929 r., porozumienie z Rzeszą niemiecką, które, idąc po my- śli zasadniczego stanowiska polskie- go, objęło wzajemną renuncjacja wszelkie pretensje, zarówno rządów, jak i ich obywateli, wynikające z wojny i traktatu.

„O wspomnianych umowach będą panowie mieli możność szczegółowego wypowiedzenia się w chwili, gdy będą one przedstawione Izbowi Ustawodaw- czym do ratyfikacji, co nastąpi nie- zwłocznie po ratyfikowaniu ich przez odpowiednie władze Rzeszy niemiec- kiej. Dziś ograniczam się jedynie do krótkiego ich streszczenia.”

W dalszym ciągu omówił p. mini- ster umowę z Francją, która zastąpi obowiązyującą dotychczas konwencję z r. 1924, poza tem umowę z Portugalją, Czechosłowacją, Łotwą, specjalne u- mowy z Estonją i Rumunją.

Polska jest w trakcie przygotowy- wania traktatów handlowych z Hi- szpanją, Jugosławiją, Grecją i Stanami Zjednoczonymi.

Co do rokowań o traktat handlo- wy z Niemcami, to nader skompliko- wany charakter koncepcyj, wysuwa- nych przez stronę niemiecką w spra- wie ujęcia zagadnienia eksportu trzo- dy chlewnej do Niemiec, spowodował konieczność ścisłych badań z naszej strony, do których przystąpiliśmy z powołaniem przedstawicieli naszych kół zainteresowanych. Koncepcja niemiecka opiera się na zasadzie u- mowy syndykackiej, mającej gwaran- tować odbiór na zgóry ustalonych wa- runkach dla przewidzianego kontyn- gentu.

ry występował przeciwko chłopom zo- stał zabity, drugi ciężko ranny. W miejscowości Szezmedinowa w okręgu Ichtiman tłum przypuścił atak na lo- kal wyborczy, żandarmi dali salwę. Je- den z demonstrantów został zabity, je- den żandarm odniósł ciężkie obraże- nia, zabito również sekretarza gminne- go.

Min. Zaleski w komisji Senatu

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł.). Na posiedzeniu senackiej komisji spraw zagranicznych i wojskowych min. Za- leski wygłosił obszernie expose, poru- szające przede wszystkim zagadnienia gospodarcze i konwencje handlowe (zob. na str. 3 — red.). Dyskusję odro- czono do następnego posiedzenia. Po- wszechną uwagę zwraca okoliczność, że p. Zaleski nie wspomniął ani słowem o zachowaniu się Reichstagu w sprawie umowy likwidacyjnej polsko- niemieckiej. Sądono bowiem, że spra- wa ta znajdzie swoje oświetlenie w enuncjacji ministra. (w)

O reformę podatku przemysłowego

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł.) Po- siedzenie podkomisji, wybranej dla roz- patrzenia podatku obrotowego, nie do- szło do skutku wskutek nieobecności prezesa podkomisji prof. Krzyżanow- skiego, który wyjechał na urlop mie- sięczny. W kołach sejmowych duże wrażenie wywołał rządowy projekt re- formy podatku przemysłowego, który nie uwzględnia w niczem najistotniej- szych wymagań życia gospodarczego Komisja zbierze się ponownie w środę i przystąpi do rozpatrywania zarówno wniosku Klubu Narodowego, jak i pro- jektu rządowego. (w)

PRZY ZAKUPACH ZWAŻAJ CZY JESTEŚ W SKLEPIE POLSKIM I CHRZEŚCIJAŃSKIM!

Kurs złotego. Dziś rano notowano w obrotach nieoficjalnych kurs dolara w Warszawie 8 87 1/4 zł, w Gdańsku na Warszawę 8. 87 1/2 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski od dział w Poznaniu płacił dziś za 100 mkn. w dewizach — 212,48 do 212,98 zł, gotówką — 212,08 zł; za 100 guld. gd w dewizach — 172,97 do 173,23 zł, gotówką 172, 63 zł.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen

Poznań, 18 lutego 1930.

Spędzono: wołów 121, buhai 295, krów 605, świń 1830, cieląt 623, owiec 453; razem 3 927 sztuk zwierząt.

Placono za 100 kg żywej wagi za: (Ceny loco Targowiska Poznań łącznie z kosztami handlowymi).

BYDŁO:

Woły:
Pełnomięsiste, wytuczone nie- oprężane 134—140
Mięsiste tuczne młodsze do 3 lat 122—128
Mięsiste tuczne starsze 110—118
Miernie odżywione 000—000

Buhaje:
Wytuczone pełnomięsiste 132—140
Tuczne mięsiste 120—126
Nie tuczne, dobrze odżywio- ne starsze 108—114
Miernie odżywione 100—104

Krowy:
Wytuczone pełnomięsiste 120—128
Tuczne mięsiste 108—114
Nietuczone dobrze odżywione 94—100
Miernie odżywione 076—080

Jalowice:
Wytuczone pełnomięsiste 130—136
Tuczne mięsiste 116—124
Nietuczone, dobrze odżywione 100—106
Miernie odżywione 000—096

Młodzież:
Dobrze odżywione 100—104
Miernie odżywione 096—100

Cieleta:
Najprzebieższe cielęta wytu- czone 160—170
Tuczne cielęta 150—158
Dobrze odżywione 136—142
Miernie odżywione 120—130

OWCE:

Wytuczone, pełnomięsiste ja- gnięta i młodsze skopy 140—144
Tuczne starsze skopy i ma- ciórki 130—136
Dobrze odżywione 116—126
Miernie odżywione 090—100

ŚWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 226—230
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 218—222
Pełnomięsiste od 80 do 120 kg żywej wagi 210—216
Mięsiste świnie pona 80 kg 20—204
Maciory i późne kastraty 180—190
Świnie bekonowe 200—204

Przebieg targu spokojny.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 18 lutego 1930.

Dzisiejsze zebranie giełdowe było nieco więcej ożywione.

Z pap. procent. placono nadal za 5 proc. poź. konwers. 51 proc., również za 4 proc. poź. inwestycyjną placono 125,—. Z pap. lekacyjnych P. Z. K. handlowano w trans- akcjach 8 proc. listy dolarowe po 90,50—91 proc. i 4 proc. listy zast. konwert. po 40—40,25 proc., oddawano jedynie 5 proc. prem. dolarowe po 79,— bez notowania.

Z akcji bankowych wzgl. przemyślo- wych placono za Bank Polski 159,—, za B.ow. Krotoszyński 27,— i za Cegielskiego 41,—. W oddaniu pozostał jedynie R May po 75,—. Poza tem handlowano mniejsze ilości Kantorowicza po 65,— w placeniu i Unję, która znacznie opadła w kursie po 55,— w transakcjach, jedno i drugie bez notowania.

Z pap. nieoficjalnych poszukiwano i pla- ciono za Cukr. Janikowo 35,—.

Cedula urzędowa z dnia 18 lutego 1930 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% Pożyczka konwersyjna 51% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt.
90,50—91% +
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.
40—40,25% +

(Kurs w złotych).

4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna 125,— P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski 1 em. ex. kup. 159,— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Browar Krotoszyński 1 em. zł. 27,— P.

Cegielski II. 1 em. zł. 41,— P.

Dr. Roman May 1 em. zł. 75,— O.

Tendencja: Bez zmiany.

GIEŁDA WARSZAWSKA

dnia 18. 2. 1930.

Waluty Gotówka

Dol. St. Zjedn. tr. —

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Gdańsk	173,28	173,71	172,85
Belgia	124,25	125,56	123,94
Londyn	43,35	43,46	43,24
Nowy Jork	8,90,3	8,92,3	8,88,3
Nowy Jork kabel	8,92,1	8,94,1	8,89,1
Paryż	34,91	35,00	34,82
Szwajcaria	172,06	172,49	171,63
Szt. kholm	239,22	239,82	238,62
Wiedeń	125,40	125,91	125,29
Włochy	46,67	46,79	46,55

Tendencja niejednolita.

Papiery państwowe i obligacje:

4% poź. inwest. 128,00 128,50
5% poź. premj. dol. 77,25 76,75
5% poź. konw. 51,00

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy 0,00—126,00
Bank Polski 160,00—160,25
Bank Zachodni 0,00—80,00
Bank Zw. Sp. Zarob. 0,00—79,00
Firley 0,00—38,00
Lilpop 24,00—24,75
Starachowice 0,00—20,50

Tendencja cokolwiek mocniejsza.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg.

reszta za 100 kg.

Berlin dnia 18 lutego 1930.

Pszemica march. od st. załad. 76-77 kg. przeciętn. jakości 231,00—234,00
Tendencja słaba.

Żyto march. od stacji załad. 72 kg. przeciętn. jakości 159,00—163,00
73 kg. przeciętn. jakości 00,000—168,00

Parytet do Berlina tr. 00,00—167,00
Parytet do Berlina sprzed. 124,00—136,00
Owies march. do stacji załad. 124,00—136,00

Tendencja słabsza.
Jęczmień browarowy 160,00—170,00
Tendencja spokojna.

Jęczmień pastewny i prze- mysłowy 140,00—150,00
Tendencja spokojna.

Mąka pszenna 27,50—34,75
Tendencja słaba.

Mąka żytnia 20,75—24,25
Tendencja słaba.

Ospa pszenna 08,00—08,50
Tendencja spokojna.

Ospa żytnia 07,25—07,75
Tendencja słaba.

Groch Victoria 22,00—29,00
Groch dr. jadalny 20,00—22,00
Groch pastewny 16,00—17,00

Peluszka 16,50—18,50
Bób polny 16,50—18,50
Wyka 18,00—23,00

Łubin niebieski 13,00—14,00
Łubin żółty 16,00—17,50
Seradela nowa 23,00—28,00

Makuch rzepakowy 16,00—16,40
Makuch lniany 18,60—19,10
Wytłoki suche 06,60—06,80

Śrót Soja 14,20 15,30
Płatki ziemniaczane 13,00—13,50
Tendencja dla żyta: dostawa natychm. poparta, dostawa terminowa słaba.

Ogólna tendencja słaba.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 18 lutego 1930

Wypłaty na Warszawę 46,90—47,10
Noty wielkie 46,75—47,15

Były minister Kochwieser

przeciw granicy Polski

Berlin, 18. 2. (PAT.) Przemawia- jąc wczoraj na zebraniu partji demo- kratycznej w Berlinie b. min. Kochwe- ser poruszył m. in. zagadnienie nie- mieckiej polityki wschodniej, oświad- czając, że Niemcy nie zgodzą się nigdy na to, aby Prusy Wschodnie pozosta- ły wyspą, odciętą od terytorjum Rze- szy. Jeżeli zawarliśmy pokój na za- chodzie, mówił minister, to uczyni- łem to przedewszystkiem z tego po- wodu, aby móc zapoczątkować silną i

stanowczą politykę wschodnią. Myśl o wojnie z Polską wyłączyć należy z zupełności, niemniej jednak polityka Niemiec powinna otrzymać kierunek, prowadzący do przyznania Niemcom prawa uzyskania na wschodzie kor- rzystniejszych granic. Najgłębszy sens, jaki tkwi w umowie warszawskiej, po- lega zdaniem ministra na tem, aby u- trzymać 15 tys. kolonistów niemiec- kich na ich roli.

nie lotnicze na szlakach Warszawa — Poznań, Warszaw — Lwów, celem u- możliwienia komunikacji lotniczej w nocy.

Krwawe wybory

Sofja, 17. 2. (PAT.) W niedzielę odbyły się w Bułgarii wybory do rad gminnych, przyczem blok rządowy od- niósł zwycięstwo. W kilku miejscow- ościach przyszło do krwawych starć. W gminie Gowodarom zebrało się kil- kuset chłopów uzbrojonych w broń palną i pałki. Banda ta zabiła dwóch agitatorów wyborczych z stronnictwa rządowego. Jeden z żandarmów, któ-

Nowe inwestycje lotnicze

Warszawa, 17. 2. (AW.) W bie- żącym roku ma być ukończona budo- wa żelaznych hangarów lotniczych z centralnem ogrzewaniem na lotni- skach w Warszawie, Poznaniu, Lwo- wie i Krakowie, to znaczy na ewentu- alnych przyszłych szlakach Berlin — Poznań — Warszawa, oraz Gdańsk — Warszawa — Lwów — Bukareszt. Por- ty lotnicze mają być wyposażone we wielkie zbiorniki benzynowe. Poza- tem plan inwestycyjny przewiduje w bieżącym roku uruchomienie radjosta- cji wyłącznie dla użytku lotniczego w Warszawie, Poznaniu i Katowicach. Mają być również zainstalowane latar-

UŻYWAJĄC

KREMU FASCINATA

masz zapewnione szanse

na MISS EUROPE.

Pw 5895-70,95

Polskie ministerjum spraw zagran. „na straży” umowy likwidacyjnej

Berlin, 18. 2. (Tel. wł.) Prasa niemiecka wszystkich kierunków politycznych w dalszym ciągu krytykuje polski plan parcelacyjny na rok 1931. Dzienniki przytaczają niezgodne z prawdą cyfry niemieckiego stanu posiadania w województwach zachodnich, by wykazywać, że przy parcelacji niemiecka własność ziemska została specjalnie pokrzywdzona.

Równocześnie szereg dzienników niemieckich podał za bydgoską „Deutsche Rundschau” wiadomość, jakoby mimo polsko-niemieckiej umowy likwidacyjnej z dnia 31 października w dalszym ciągu gdzieś stosowano likwidację majątków niemieckich

i prawo odkupu osad rentowych. W związku z tem ukazał się w dziennikach następujący komunikat ze „sfer miarodajnych”:

„Poselstwo niemieckie w Warszawie w związku z wiadomością podaną przez „Deutsche Rundschau”, interwenjowało natychmiast w polskim ministerjum spraw zagranicznych. Oświadczone tam, że natychmiast zbada się przytoczone pojedyncze wypadki, które do tej pory ministerjum nie były znane. Gdyby się miało okazać, że władze lokalne podjęły zarządzenia, niezgodne z umową z dnia 31 października 1929 r., to zarządzenia te natychmiast zostaną cofnięte”.

Polityka polska w Gdańsku

Z inicjatywy Z. O. K. Z. wygłosił w poniedziałek w sali biblioteki uniwersyteckiej odczyt na powyższy temat poseł polski na sejm gdański dr. Zygmunt Moczyński.

Traktat wersalski — rozpoczął mówca po zagajeniu radcy Berkana — zdecydował, że Gdańsk stał się miastem wolnym, państwem niezależnym politycznie, jednakże włączonym w kadłub gospodarczy Polski. Przypuszczano z początku, przedewszystkiem Polska przypuszczała, że z Gdańskiem będzie można żyć w zgodzie i pokoju. Nadzieje te zawiodły i zawiodą jeszcze dziś. Życie samo dostarczyło na to aż nadto dowodów. Gdańsk jest placówką o tyle ważną i doniosłą, że i Niemcy ostrzą sobie na nią apetyty, rozwijając wzmogłą agitację na terenie Gdańska. Propaganda ta jest dość silna i już czas przeciwstawić się jej propagandzie polską. Polska prowadzi w Gdańsku politykę, która mści się na każdym kroku. W ciągu dziesięciu lat niepodległości Polski zawarto cały szereg traktatów, konwencji i umów, których celem miało być uregulowanie stosunków pomiędzy Polską a Gdańskiem. Pomimo tego spory nie ustają i toczyć się będą dalej, jeśli polityka polska nie zmieni dotychczasowego systemu i taktyki wogóle.

Uległość Polski, przeważnie we własnych interesach, bije poprostu w oczy. A podjudzony przez Berlin Gdańsk coraz nowe wysuwa pretensje. Polska często dla świętej zgody rezygnuje z najdonioślejszych i najżywoźniejszych dla siebie spraw, sądząc, że w ten sposób uniknie się zatargów. Oczywiście zatargi mogą ustać, lecz drogo nas będą one kosztować.

Stworzono instytucję dla spraw spornych, w której skład wchodzi pięciu delegatów z senatu gdańskiego i pięciu ze strony polskiej. Oczywiście rada ta, jak było do przewidzenia, sama nie była zdolna niczego załatwić. Przewodniczący, dotąd przeważnie narodowości szwajcarskiej, zwykle sprawy sam rozstrzyga.

Mimo powołania takiej rady skargi Gdańska rosły. Zwracano się do Ligi Narodów w kilkunastu sporach. I nie wszystkie te wieści zwycięskie, które przychodziły do Polski, były naprawdę zwycięstwami. Jak jest ze sprawą skrzynek pocztowych, pomimo, iż krzykano, że sprawę wygraliśmy? Dzieje się teraz tak, że po jednej stronie ulicy widnieje skrzynka pocztowa polska, a po drugiej niemiecka, i listy polskie może tylko chodzić prawym chodnikiem, a lewym już mu nie wolno. Niezadowolona z ciągłych skarg Liga Narodów postanowiła stworzyć w Gdańsku komisarzy narodowości polskiej, któryby miał prawo interwenjować we wszystkich sporach. Lecz komisarz ten, zależny od ciągłych zmiennych wpływów Warszawy, nie może podołać swemu zadaniu. Zatem nie się nie zmieniło.

Traktat wersalski postanowił włączyć Gdańsk do polskiego urzędu celnego. Polska chce wobec tego zaprowadzić na kolejach naszą taryfę, ale Gdańsk odmawia. Polska się nie sprzeciwia, i została wprowadzona taryfa niemiecka. Po pewnym czasie Gdańsk zrozumiał, że taryfa ta jest za wysoka, bo cztery razy wyższa od polskiej, więc odrazu z flirtem do Warszawy, a tam w mig zgodzono się na tę

propozycję. Polska zorganizowała syndykaty we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego. Gdańsk zwrócił się do Warszawy, że chciałby korzystać z praw syndykackich. I na to zgodzono się odrazu. Kupcy gdańscy rozpoczęli zakup jaj z najdalszych zakątków Polski, a, przywiózłszy je do Gdańska, na każdym jajku biją pieczęć niemiecką i swobodnie wysyłają w świat daleki. Polskie jajko, zaopatrzone w stempel niemiecki, robi reklamę dla niemieckiego Gdańska. Czynniki polskie tego nie widzą, albo widzieć nie chcą. Gdańsk wykorzystuje każdą sytuację, każdą sposobność, a Polska za to jeszcze płaci, bo to... dla świętej zgody.

Dzieci polskie chodzą do gimnazjum polskiego w Gdańsku, lecz po złożeniu matury senat gdański mówi: wszyscy maturzyści muszą emigrować, bo u nas niema miejsca. Inteligencja więc systematycznie emigruje, uszczuplając w ten sposób polski stan posiadania. Niedługo, a wogóle Gdańsk nie będzie się liczył z ludnością polską. Podczas gdy do pierwszego sejmiku gdańskiego weszło siedmiu Polaków, a do drugiego pięciu — obecnie jest w nim tylko trzech. Czy w przyszłym dostaniemy tyle — wątpić należy.

Takie są rezultaty niewłaściwej polityki polskiej w Gdańsku. Czas już otrzeźwić i położyć temu kres. (tr.)

Rezolucje zjazdu delegatów N. P. R.

Zjazd delegatów Narodowej Partii Robotniczej wybrał zarząd wojewódzki w następującym składzie: poseł Marcin Milczyński — prezes, Jan Wasikowski — wiceprezes, Franciszek Witkowski — sekretarz, Franciszek Poraziński — skarbnik.

Po opozycyjnych przemówieniach posła Milczyńskiego i prezesa zarządu głównego b. posła Popiela zjazd uchwalił szereg rezolucyj, z których główne brzmią, jak następuje:

Walny zjazd delegatów N. P. R. stwierdza, że pomimo zmiany Rządu i ustąpienia części nieprzejednanych wobec obowiązującej Konstytucji i Sejmu ministrów, w administracji nie nastąpiła zmiana w kierunku bezstronnego i równego traktowania wszystkich obywateli. Metody rządzenia systemem pomajowego stosowane są nadal, wobec czego Narodowa Partia Robotnicza nie widzi w dzisiejszej sytuacji politycznej podstaw do zmiany swego dotychczasowego opozycyjnego stanowiska wobec rządów pomajowych.

Zjazd delegatów N. P. R. z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości uchwałę Rady Naczelnej NPR, z dnia 9 lutego 1930 r. w sprawie ostatniej umowy z Niemcami. Ze względu na niedostateczną opiekę i zupełną indolencję Rządu względem całokształtu żywotnych zagadnień ogólnopństwowych zachodnich Województw. Zjazd wzywa Klub Parlamentarny N. P. R. do energicznej i stanowczej interwencji parlamentarnej ciał wykonawczych celem obrony żywotnych interesów państwowych Kresów Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej.

Walny zjazd delegatów N. P. R. stwierdza, że najważniejszym zadaniem, które w obecnej nadzwyczajnej sytuacji gospodarczej winno stanowić jedną z głównych trosk państwa i samorządów, stanowi walka z klęską bezrobocia i z kryzysem mieszkaniowym.

Walny zjazd wzywa przedstawicieli NPR w Sejmie i samorządach aby rozwiązaniu tych zagadnień poświęcili w obecnym okresie jak najwięcej uwagi. W szczególności dążyć należy do tego, żeby władze centralne i samorządowe uruchomiły środki pieniężne dla budowy takich mieszkań robotniczych, aby zorganizowały państwową pomoc oraz zabezpieczyły masy bezrobotnych od głodowej śmierci, dalej, aby zaprzętały wszelkich redukcji pracowników w przedsiębiorstwach państwowych i prywatnych.

Międzynarodowy kongres masonski w r. 1930

(KAP) Wydział międzynarodowej ligi wolnomularskiej powziął decyzję, na mocy której najbliższy międzynarodowy kongres masonski w okresie od 21 do 24 sierpnia r. odbędzie się w Genewie. Genewa ma, jak wiadomo, dla ruchu masonskiego szczególne znaczenie, ponieważ w mieście tem istnieje masonska centrala światowa, a przed dwoma laty założono tam specjalną lożę dla delegatów i dziennikarzy Ligi Narodów. Loża ta rozwija energiczną działalność i pozyskała znaczny wpływ na rozwój wolnomularstwa francuskiego.

Ciekawe, że wznowiona w roku zeszłym niemiecka loża „Goethe” w Paryżu pracuje według rytuału wiedeńskiego, co świadczy o wielkim wpływie wielkiej loży Wiednia na międzynarodowy ruch masonski.

Przykład z góry

(KAP) Donoszą nam z Wielkiej Brzostowicy, że kierownik tamtejszej szkoły niejaki p. Jarocki, porzuciwszy żonę i dzieci, poślubił niejaką p. Węgrzynównę, zmieniając wiarę i korzystając z „fabryki rozwodów” przy ul. Zawalnej w Wilnie u słynnego z procesów superintendenta Jastrzębskiego.

Gorszący ten fakt podważa w działwie szkolnej wiarę i moralność, jak o tem świadczy następujące zdanie. Uczeń starszej klasy tamtejszej szkoły powszechnej, powracając ze szkoły do domu, w te słowa odzywa się do swych rodziców: „Mamo, proszę przy mnie nic nie mówić złego o kierowniku, bo dziś jest tolerancja i wolno po kilka razy zmieniać wiarę i mieć nie jedną żonę”.

Wdrożone przez p. inspektora szkolnego Krajewskiego śledztwo nie uspokoiło ludności, gdyż p. inspektor nie zbadał wszystkich świadków, a co więcej, nie pozwolił zbadanym świadkom podpisać się, jak to miało miejsce 2 grudnia r. ub. w Wielkiej Brzostowicy.

Nie koniec na tem. „Nowe małżeństwo” gorszy ludność także przez obelgi rzucane na kapłana katolickiego, ks. proboszcza Hermanowicza, wobec dzieci, za co odpowiadała przed sądem p. Jarocka z art. 530 k. k. i sąd skazał ją na 2 tygodnie aresztu z zapłaceniem kosztów sądowych na posiedzeniu swem w Krynkach w dniu 22 stycznia 1930 roku.

Celem uniknięcia dalszego zgorzienia i rozgoryczenia ludności do szkoły polskiej władze szkolne powinny zrobić porządek z p. Jarockim.

B. B. a katolicyzm

Ks. Z. Choromański, pisząc w „Kurjerze Warszawskim” na temat wychowania chrześcijańskiego, zaznacza, że walka w obronie zasad katolickich nie jest prowadzona w celach politycznych, przyczem takie zajmuje stanowisko:

„W ostatnich czasach, ilekroć odezwie się głos opinii katolickiej w obronie prawdy katolickiej, podważanej, a może tylko niedocenianej, czy niezrozumianej przez czynniki rządowe, natychmiast zarzuca się opinii katolickiej przez pewne sfery robotę antyrządową.

„Jest to jakieś wielkie nieporozumienie — bo nie o politykę tu chodzi, nie o robotę antyrządową — ale o obronę prawa Bożego i prawdy katolickiej.

„A już nie nasza wina, że wiceprezes B. B., poseł ks. Radziwiłł w najbardziej zasadniczej kwestji, występując w obronie praw katolickich, zastrzegł się, że mówi nie w imieniu B. B., a tylko wyłacznie w swoim — natomiast p. Jaworska też z B. B. mogła w imieniu całego klubu oświadczyć, że niepokój, który powstał na prawicy o to, co się dzieje w szkole, jest wyrazem nieufności do duchowieństwa”.

„Niechże więc nikt nas nie wini o to, że do klubu B. B. zaufania nie mamy”.

Ogledność, z jaką ks. Choromański sformułował swoje myśli, tem silniej uwypukla ostatnie jego zdanie, wyrażające niewątpliwie pogląd najbardziej miarodajnych czynników w świecie katolickim. Sama zresztą osoba autora ar-



PANNA SPINELLY JEST ZACHWYCONA „TAKY”.

„Jestem zachwycona „TAKY”, powiada nam ta wielka artystka. Ten cudowny, pachnący krem usuwa w przeciągu 5 minut zbyteczne włoski i puszek i czyni skórę białą i gładką. Używa się wyciskając wprost z tuby, w przeciwieństwie do innych depilatorów, które wymagają długiego przygotowania i nieprzyjemnie pachną. Lepszy jest także od brzytwy, bo brzytwa przyczynia się do zwiększenia porostu, przyczem włos staje się twardy, a na skórze widać brzydkie czarne punkciki. Co więcej „TAKY” niszczy włosy z korzeniem i jest zupełnie nieszkodliwy. Każda elegancka kobieta, pragnąca mieć skórę białą i szyję bez zarzutu powinna „się takizować”.

Uwaga „TAKY” jest jedynym francuskim prawnie zastrzeżonym kremem, usuwającym włosy. Do nabycia we wszystkich perfumeryjach. Duża tuba jedyny model 1/2, —. Cena bardzo przystępna. Generalny przedstawiciel A. Bornstein & Co., Gdańsk. Tw 1000

Zalety „TAKY”: bardzo przyjemny zapach, szybkie działanie, nie zasycha w tubie.

tykułu, wybitnego księdza, niezwiązanego bliżej z życiem politycznym, podnosi znaczenie tych doniosłych uwag.

„Szczerbiec”

Najnowszy numer (3) dwutygodnika „Szczerbiec” z dziesiątego lutego b. r. dowodzi, że pismo to zdobywa coraz pewnością i zaśluszoną wziętość. Trzeci numer „Szczerbca” poświęcony jest 10-leciu odyskowania morza polskiego, obok tego jednak przynosi szereg ciekawych artykułów z bieżącego życia politycznego.

Doskonały artykuł wstępny „W obliczu Bałtyku” daje syntetyczny skrót dziejów polsko-niemieckich, zmagani nadmorskich. W artykule następnym „Znaczenie morza” znajdujemy jasny i jedyny wykład o roli morza w życiu narodu. Bogata rubryka „Z kraju” przynosi artykuły: „Instytut Bałtycki”, „Coraz lepiej” (o Żydach i rządzie), Banki też szybko jadą” dalszy ciąg rewelacji o samochodach luksusowych naszych dygnitarzy, „Niewiniątka” i „Zaczynają bić”. Dział „Z zagranicy” wypełnia interesujący artykuł „Budzące się Chiny”. W „Myślach i uwagach” spotykamy głębokie rozważania na temat wpływu morza na życie człowieka. Dalej cięta, dowcipna bajka „Do budy” p. E. Wojtycha, mówi o tych, którzy odeszli. Numer zamyka wszechstronny przegląd prasy i omówienie nowych książek. Redakcja i administracja mieści się w Warszawie. Lwowska 15, m. 3, prenumerata kwartalna zł 2,—, numer pojedynczy gr 40. Do nabycia w kioskach T-wa „Ruch” i na dworcach kolejowych.

Przeciw traktatowi handlowemu z Polską

Katowice, 18. 2. (AW). „Związek Przemysłowców” na niemieckim Śląsku już po raz trzeci zwrócił się do rządu Rzeszy z protestem przeciwko zawarciu traktatu handlowego z Polską. „Związek Przemysłowców” nie zgadza się na udzielenie Polsce kontyngentu węglowego, motywując protest złym stanem górnictwa na niemieckim G. Śląsku i stałym wzrostem bezrobocia.

Zjazd Związku straży ogniolowej

Warszawa, 18. 2. (AW). Wczoraj rozpoczął się zjazd inspektorów „Związku Straży Ogniolowej”. W jeździe biorą udział przedstawiciele 9480 straży, które posiadają przeszło 300 tys. czynnych członków.

O przyjemnym smaku i zapachu sympatyczny i pewny środek desinfekujący gardło i krtań Tabletki Paramint „ERBE”.

Nie tylko dla chorych lecz i dla zdrowych przy pielęgnowaniu osób chorych zakaźnie oraz podczas epidemji tak w domu jak i w szpitalach, urzędach, szkołach, w tramwaju i w kinie. PARAMINT „ERBE” zażywał kilka razy dziennie aby się nie zakaził GRYPĄ, ANGINĄ lub innymi chorobami.

Pw 9 126-0,1664

Do nabycia w aptekach i drogerjach.

Kardynał Gasparri i kardynał Pacelli

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Rzym, w lutym
Już od chwili ostatniego konsystorza papieskiego w grudniu, gdy do kolejnego kardynalskiego powołany został kard. Pacelli, dotychczasowy nuncjusz w Berlinie, wersja o ustąpieniu kard. Gasparriego ze stanowiska kardynała sekretarza stanu zaczęła przybierać formy konkretniejsze. Jak zwykle, prasa zagraniczna więcej od miejscowej miała wiadomości, opartych przeważnie na kombinacjach i pogłoskach, obiegających Rzym. Kilkudniowa choroba kard. Gasparriego w początku stycznia uważana była więcej za chorobę dyplomatyczną niż fizyczną, a z chwilą, gdy publicznie stała się wiadomość o kupnie dla kard. Gasparriego willi w pobliżu św. Jana Laterańskiego przez administrację dóbr apostolskich, uznano, że każdy dzień może przynieść zmianę na stanowisku sekretarza stanu.

Termin zmiany łączono z różnymi datami, to z 1 lutego, to z rocznicą koronacji papieża, przypadającą 12 lutego. Tymczasem „Osservatore Romano“ ogłosił list odręczny papieża z datą 7 lutego, skierowany w serdecznych słowach do kard. Gasparriego, w którym papież zwalnia go z urzędu sekretarza stanu po 15 latach wiernego i trudnego służby; — Lecz mimo to wiekowy — bo 78-letni — kard. Gasparri nie przechodzi w stan zupełnego spoczynku. Przeciwnie czeka go niemały trud na polu naukowym, gdyż pozostaje on przewodniczącym komisji dla kodyfikacji prawa kościelnego dla kościoła wschodniego, a zarazem przewodniczącym komisji interpretacji kodeksu dla Kościoła łacińskiego. Poza tem zakończy kard. Gasparri wydawnictwo źródeł do nowego kodeksu, z których 4 tomy już zebrał i opublikował.

Zmiana na stanowisku sekretarza stanu w czasie trwania pontyfikatu jednego papieża jest rzeczą stosunkowo rzadką, lecz nie niebywałą. Zwykle z nową osobą papieża wchodzi nowy sekretarz stanu, którego wybór jest jednocześnie jakoby scharakteryzowaniem kierunku, który w sprawach kościelno-politycznych zamierza obrać papież. A że kierunek polityki kościelnej zależny jest tylko od papieża, z natury więc rzeczy zmiana rzadko zachodzi.

Sięgając wstecz do dziejów papieństwa Piusa IX. zobaczymy, że na 32 lata jego pontyfikatu na stanowisku sekretarza stanu stał przez 28 lat kard. Antonelli, tak, że dzieje polityczno-kościelne tego papieństwa niezatarte złączyły się z jego nazwiskiem. Leon XIII, wstąpiwszy na tron Piotrowy, nie od razu znalazł dla kierownictwa sekretariatem stanu odpowiadające mu osobistości: kardynałowie Fronchi, Nina i Simeoni zaledwie po kilka miesięcy sprawowali urząd. Dopiero w czwartym z rzędu kardynale Jacobini znalazł Leon XIII osobistość odpowiadającą sobie i korzystając z jego współpracy aż do jego śmierci przez lat dziewięć. Nazwisko Jacobiniego łączy się ściśle z walką kulturalną w Prusach i likwidowaniem jej skutków dla Kościoła. Po śmierci Jacobiniego znalazł Leon XIII w osobie kardynała Rampolli godnego następcę, który przez 16 ostatnich lat panowania Leona XIII umiał, mimo nieprzeciętnej indywidualności, jaką był Leon XIII, znaczyć w dziejach polityki kościelnej swe piętno. W świeżej jeszcze pamięci jest walka, która dokoła jego osoby powstała na konklawe roku 1902, kiedy ostatni bodaj raz w historii Kościoła zastosowano „Veto“, przeciw wyborowi papieża. Veto to wniósł w imieniu cesarza austriackiego kard. Puzyna, przeciwstawiając się wyborowi Rampolliego na papieża. Ale też jednym z pierwszych aktów kościelnych Piusa X było uniemożliwienie na przyszłość kardynalom wnoszenia przy wyborze papieża „Veta“ w imieniu państw katolickich.

Pius X nie współpracował już z Rampollą, lecz powołał na to stanowisko młodego wtedy sekretarza konklawe, Merry del Val, który nawet nie był jeszcze wówczas kardynałem. Trudne to zawsze stanowisko, tem trudniejsze, że objęte po tak silnej indywidualności, jaką był Rampolla, wypełnił kard. Merry del Val w zupełnym zaufaniu Piusa X i odszedł dopiero po śmierci papieża.

Benedykt XV nie od razu skierował swe spojrzenie na kard. Gasparriego. Pierwszym jego wybraniem był kard. Ferrata, który nie mógł nawet objąć stanowiska, bo rychło po konklawe ciężko zaniemógł i w dwa miesiące potem umarł. Wtedy to, w październiku 1915, padł wybór Benedykta XV na kardynała Gasparriego. Znał go dawno i to z

bliska, gdyż przez lata współpracowali w sekretarjacie stanu kard. Rampolliego. I odtąd od 1915 r. kard. Gasparri przez długich lat 15 sprawował uciążliwy urząd. Bo i śmierć Benedykta XV i objęcie rządów przez Piusa XI nie zaprowadziły na tym stanowisku zmiany. Mało kto był na ten urząd tak przygotowany i odpowiedni jak kard. Gasparri: w młodości bystry i gorliwy współpracownik w sekretarjacie stanu, potem długoletni profesor prawa kanonicznego na uniwersytecie paryskim, łączył wiedzę z praktyką życia. I czasy jego urzędowania jako kardynała sekretarza stanu za dwóch pontyfikatów przejdą do historii. Będą pamiętne nie tylko zabiegi w czasie wojny przy boku Benedykta XV na terenie międzynarodowym, nie tylko głośne będą ukończenie i opublikowanie przez niego kodeksu prawa kanonicznego, które od 1918 r.

wprowadziło nowe życie w stosunki wewnętrzne Kościoła, lecz dzieje polityki kościelnej powojennej stanowiąc będą chlubną kartę w życiu i historii kard. Gasparriego. Bodaj nie było czasów tak urodzajnych w konkordaty, układy Kościoła z państwami, jak lata, w których żyjemy. Konkordaty z Polską, Litwą, Bawarią, Niemcami, Rumunją, Włochami, układy z Czechami, Portugalją, Litwą, Meksykiem, pertraktacje z Jugosławją. Francja — świadczą o ogromie pracy dyplomatycznej — a likwidacja „kwestji rzymskiej“ i wykonanie oraz przeprowadzenie w związku z tem pertraktacji w niemałej części spoczywało w rękach kard. Gasparriego. Może kard. Gasparri powiedzieć śmiało, że miał życie wypełnione, i to nie tylko pracą ale i sukcesami w tej pracy.

Z chwilą ustąpienia kardynała Gasparriego wszedł w urząd sekretarza stanu kard. Eugenjusz Pacelli, znany z biegłości i zręczności dyplomatycznej. Był przez długie lata nuncjuszem w Monachjum i Berlinie. Vester.

Następstwa porwania gen. Kutiepowa

Upływają już trzy tygodnie od rozpoczęcia bezowocnych poszukiwań generała Aleksandra Kutiepowa. Jakkolwiek brak narazie namacalnych dowodów, opinia publiczna z pewnem uzasadnieniem posadza o porwanie agentów czechi.

Dla wszystkich, bliżej obeznanych z pracą tajnych sowieckich placówek zagranicznych, nie ulega wątpliwości, — zwłaszcza po sensacyjnych rewelacjach Biesiedowskiego — że podobne porwanie mężczyzny w sile wieku, w biały dzień, w centrum wielomilionowego miasta, dokonane być mogło tylko przez wytrawnych zbirów. Trudno dociec, czemu właściwie kierowali się organizatorzy porwania. Jeśli szło o „sprzątniecie“ wodza białogwardystów rosyjskich, to dziwnem się wydaje, że bolszewicy nie nosili się z podobnymi zamiarami ani względem gen. Denikina, ani zmarłych gen. Wrangla lub w. ks. Mikołaja Mikołajewicza, których znaczenie i popularność nie tylko wśród emigrantów, lecz i w Rosji były niewątpliwie większe, aniżeli gen. Kutiepowa. Przecież sam „cesarz wszechrosyjski“ Cyryl ukazuje się publicznie i nie był nigdy narażony na żadne niebezpieczeństwo? Możliwą była jedna tylko koncepcja, że gen. Kutiepów został porwany w tym celu, aby po kilku dniach nadesłać z Moskwy rzekomo „dobrowolną“ deklarację uznania władzy Sowietów. Lecz i to przypuszczenie upada wobec znacznego upływu czasu od chwili zniknięcia generała. Zresztą trudno w podobnych wypadkach szukać logicznych uzasadnień.

Faktem jest, że gen. Kutiepowa porwano. Już nie względy prostej logiki, lecz karna zasada recydywy stwarza przypuszczenie, że dokonali tego agenci G. P. U. Któż bowiem organizował wybuch w warszawskiej cytadeli, w sofijskiej katedrze, kto, według rewelacji Biesiedowskiego, przygotowywał zamach na marszałka Focha, kto organizował bandy dywersantów, kto zalewał świat powodzią fałszywych dolarów? Wszak nie jest tajemnicą, że agenci czereszczajki porywali w wielkich miastach europejskich upatrzone ofiary, które więziono następnie w lochach eksterytorjalnych poselstw. W toku procesu Orłowa w Berlinie ujawniono na-

wet, że w podziemiach berlińskiego poselstwa Z. S. S. R. wykonywano wyroki śmierci, wydane przez G. P. U. Na rozprawie Litwinowa w Paryżu zobrażony został „uczciwy“ handel zagraniczny Sowietów, które tak małą wagę przywiązują do swych zobowiązań, że weksle swych własnych „torgpredów“ gotowe były urzędowo dyskontować na 40 proc. Tylko wyżej przytoczonych faktów wystarczyłoby na zakwalifikowanie sprawców do kryminalu.

Tymczasem... robi się to wszystko pod osłoną nieetykalności obcego przedstawicielstwa dyplomatycznego, przed którą cofa się stare, nieuznawane przez bolszewików „burżuazyjne“ prawo. Społeczeństwa europejskie nie milczą jednak. Nie tylko w krajach, które — jak Belgja, Jugosławja, Rumunja i Bułgaria, — nie uznają rządów Sowietów de jure, lecz nawet w tych, które oddawna uznały władze Unji sowieckiej, coraz głośniejsze są protesty. W Anglii mnożą się ataki na rząd Labour Party za zbyt szybkie wznowienie relacji z Moskwą; we Francji poważny odłam społeczeństwa żąda wysłania zagranicę Dowgalewskiego; na Litwie i w Estonii już nawet lewicowi socjaliści doszli do przekonania, że bolszewicy sabotują wykonanie umów handlowych, a nawet w Niemczech, w kraju, który zewnętrzna swą politykę nader często koordynował z polityką sowiecką, powstaje prąd, dążący do zerwania z Unją sowiecką. Dowodem tego — niewinniający wyrok sądu berlińskiego w sprawie fałszerzy czerwoności.

Po wojnie światowej każdy kraj pragnie przede wszystkim spokoju, a nikt nie chce, aby jego kraj był terenem rozgrywek dogorywającej w Rosji — komunistycznej rewolucji. Bezmyślne zaś jest założenie kominternu, że przez zamordowanie przywódcy przeciwników politycznych, przez wysadzenie kościoła zapomocą dynamitu, lub fałszowanie pieniędzy wpłynie się na ludność państw Europy w kierunku rewolucjonizowania lub że dzięki tym metodom uda się uzyskać zwolenników dla komunizmu. Dla jednostek są to dawki zbyt potężne, dla całości organizmów państwowych — zbyt słabe ukłucia, aby miały przyczynić się do zniszczenia starożytności.

Prace nad budżetem m. Poznania

Od tygodnia toczą się w komisji finansowo - budżetowej poznańskiej rady miejskiej obrady nad budżetem na rok gospodarczy 1930/31. Obrady nad nowym budżetem opóźniły się nieco w tym roku, a to z powodu nowego składu rady i komisji finansowej, której członkowie musieli dopiero zapoznać się z niezmiernie skomplikowanym układem budżetu, jak i też z jego treścią.

Opóźnienie obrad i zbyt krótki termin zakreślony do uchwalenia budżetu (1 marzec), nie wpłynę jednakże w niczem na wszechstronne rozpatrzenie projektu magistrackiego, co gwarantuje już sam skład komisji, do której wchodzi najwybitniejsi fachowcy z Narodowego Koła Gospodarczego. Posiedzenia komisji odbywają się trzy razy tygodniowo pod przewodnictwem p. radcy Wybieralskiego. Uporano się w ciągu ubiegłego tygodnia z budżetami administracji ogólnej, szkolnictwa, majątku miejskiego, spłaty długów i zdrowia publicznego. Ukończenie obrad w ko-

misji przewiduje się w końcu b. m., poczem uchwalony przez komisję budżet zatwierdzi plenum rady miejskiej.

Obrady komisyjne wykazują tendencję do wprowadzenia do budżetu jaknajwiększych oszczędności przy zrozumiałem udotowaniu tych pozycji, których w obecnych trudnych warunkach gospodarczych nie tylko, że nie można obcinać, jak np. pozycji budżetu opieki społecznej, lecz trzeba je w stosunku do roku ubiegłego podwyższyć. Z wyniku dotychczasowych obrad budżetowych można żywić nadzieję, że naszym radnym uda się rozchody zrównoważyć z dochodami bez uciekania się do nowych źródeł podatkowych i bez podwyższania opłat za korzystanie z świadczeń zakładów miejskich (gaz, woda). Szczegółowa analiza położenia majątkowego miasta, jak i też dochodowości przedsiębiorstw miejskich, przeprowadzona przy obradach nad działem budżetowym majątku miejskiego, wykazała, że gospodarka miejska opiera

się na zdrowych podstawach, które śmiało wytrzymają napór obecnego kryzysu gospodarczego, tak, że o finansie miejskie nie potrzeba mieć żadnej obawy.

Złożenie urzędu

Radca miejski p. Stanisław Robiński ustąpił, jak się dowiadujemy, z magistratu miasta Poznania, w którym piastował urząd decernenta Targów Poznańskich.

Plan parcelacyjny na rok 1931

Podaliśmy już wykaz dóbr w województwach poznańskim i pomorskim, które mają ulec parcelacji według planu na rok 1931. Ogólny obszar tych dóbr w całej Polsce wynosi, jak wiadomo, 200 tysięcy hektarów.

Z liczby tej przypada na dobra państwowe i Banku Rolnego ogółem 34500 ha, która to cyfra rozdziela się między obszary, podległe poszczególnym Okręgowym Urzędom Ziemi następująco: Warszawa 850 ha, Piotrków 1000 ha, Kielce 1550 ha, Lublin 100 ha, Wilno 6950 ha, Brześć nad Bugiem 7200 ha, Kraków 450 ha, Katowice 850 ha, Poznań 9900 ha, Grudziądz 450 ha, Łuck 5150 ha, Lwów 50 ha.

Z posiadłości prywatnych ulegnie parcelacji ogółem 165.500 ha, z czego wypada na poszczególne okręgi ziemskie: Warszawa 8500 ha, Piotrków 4000 ha, Kielce 7000 ha, Lublin 15000 ha, Białystok 2000 ha, Wilno 20000 ha, Grodno 18000 ha, Brześć nad B. 20000 ha, Łuck 13000 ha, Tarnopol 15000 ha, Stanisławów 5000 ha, Lwów 8000 ha, Kraków 3000 ha, Poznań 15000 ha, Grudziądz 12000 ha.

W wielu okręgach duża część z pomiędzy wyżej wspomnianych obszarów została już poprzednio rozparcelowana. Tak np. w okręgu kieleckim na 7000 ha, przeznaczonych do parcelacji rozparcelowano już 3568, w okręgu lubelskim na 15000 ha — już 4111 ha, w okręgu wileńskim na 20000 ha — 10857 ha, w okręgu grodzieńskim na 18000 ha — 10970 ha, w okręgu tarnopolskim na 15000 ha — 6258 ha, w okręgu krakowskim na 3000 ha — 1522 ha.

O elektryfikację kraju

Warszawa, 18. 2. (AW). W dniu 17 bm. odbyła się konferencja pod przewodnictwem premiera w sprawie elektryfikacji kraju. W konferencji wzięli udział ministrowie: Józewski, Zaleski, Matuszewski, Matakiewicz, gen. Zarzycki i wicedyrektor Banku Polskiego Maciszewski.

Listy z pogrozkami

Rzym, 18. 2. (AW). Wskutek wydania encykliki przeciw prześladowaniu religii w Rosji sowieckiej przychodzi coraz więcej listów z pogrozkami pod adresem Ojca św. lecz cenzura watykańska nie dopuszcza tych listów do papieża.

O interwencję w Rosji

Londyn, 17. 2. (PAT). W Izbie Gmin zapytano dziś sekr. st. spraw zagr. Hendersona, czy rząd brytyjski poczynił jakiekolwiek przedstawienia rządowi sowieckiemu wobec wiadomości, o prześladowaniu religii w Rosji. Henderson oświadczył, że zanim wystąpi w tej sprawie wobec rządu sowieckiego, będzie się starał zebrać dowody, stwierdzające fakt prześladowania. Jak dotychczas, minister otrzymał tylko krótką wiadomość o wypadkach w Sowieciech od ambasadora brytyjskiego w Moskwie. Dalsze wiadomości mają dopiero napłynąć z Moskwy w najbliższej przyszłości. Odpowiadając na dalsze pytanie, minister oświadczył, że do chwili zebrania dowodów, potwierdzających fakt ucisku, nie może podejmować interwencji u władz sowieckich.

Elektrowni warszawskiej grozi strajk

Warszawa, 18. 2. (AW). Elektrowni warszawskiej grozi strajk robotników, którzy zażądali jednorazowego wynagrodzenia w wysokości 50 proc. od poborów.

Samobójstwo adwokata

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł.). W Łodzi popełnił samobójstwo wybitny tamtejszy adwokat Stanisław Jurkowski, który był syndykiem masy upadłości Tow. Akc. Heinzel w Łodzi. (w)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Balon niemiecki pod Poznaniem

Zabłądził we mgle i lądował przymusowo w pow. obornickim

Nasz korespondent (o) donosi z Szamotuł:

W niedzielę 16 bm. po południu opuścił się na pola niedaleko folwarku Przeciwnica w pow. obornickim niemiecki balon. Z Łodzi balonu wyszli cztery osoby; pasażerami tymi zajęli się dzierżawca folwarku p. Tomaszewski i odwiózł ich do Szamotuł, gdzie po pierwszych przesłuchach w policji umieścili się na noc w hotelu Eldorado. Okazało się, że byli to 4 lekarze z Lipska, pp. dr. Bittenfeld, dr. Giese, dr. Koerner i dr. Hoefler. Twierdzili, że zabłądzili z powodu mgły i lądowali w przekonaniu, że znajdują się jeszcze w obrębie Niemiec. Zbłąkanych pasażerów odwiózł w poniedziałek rano samochodem do Poznania posterunkowy i dostawił ich wydziałowi śledczemu policji państwowej. Po ponownym przesłuchaniu wszystkich 4 zwolniono, tak że po kilku godzinach

mogli już odjechać do Niemiec. Sam balon policja przewiozła z Przeciwnicy również do Poznania.

Od władz śledczych dowiadujemy się następujących szczegółów:

W balonie była załoga złożona z 4 osób. Byli to członkowie klubu balonowego w Bitterfeldzie w Nadrenji. Kierownikiem był lekarz dr. Giese, pasażerami adwokat Federowski, chemik Koerner i p. Hoefler. Balon opuścił się z wysokości około 4 tys. metrów. Pasażerowie wyszli bez szwanku. W Poznaniu uczestnicy lotu wylegitymowali się, przy czym okazało się, że jest to przedsięwzięcie sportowe. Po załatwieniu wszelkich formalności aeronautom zwrócono powłokę balonu i wczoraj po południu odjechali do Niemiec. Aeronauci niemieccy odbywali lot sportowy i zabłądzili z powodu gęstej mgły. (k)

„Naród sobie“

Dziesięciolecie Grona Przyjaciół Sceny Polskiej

Grono Przyjaciół Sceny Polskiej w Poznaniu obchodziło uroczystości dziesięciolecia swego istnienia. Ażeby ten dzień należycie uczcić, zgromadzili się o 8,30 członkowie i delegacje towarzystw w lokalu posiedzeń przy ul. Wroneckiej 6, skąd wyruszyli z orkiestrą do kolegiaty farnej; tam na intencję towarzystwa odprawiono mszę świętą. Pienia religijne wykonał artysta opery p. Wiśniewski.

Po uroczystościach kościelnych udano się do lokalu zebrań na uroczystościowe posiedzenie, które zagał prezes J. Staszak. Przewodnictwo oddano w ręce członka honorowego p. Edmunda Zaleskiego, inspicjenta opery. Na sekretarza poproszono p. Mańczaka, a na ławników pp.: Jasiewicz i Mikołajewski.

Po tych formalnościach przemówił p. Zaleski, który uwypuklił poszczególne fazy rozwoju towarzystwa. Doskonale ujęty referat sprawozdawczy ilustrujący dziesięcioletnią pracę „Grona“, wygłosił sekretarz J. Janicwi. Dowiadujemy się, że Grono Przyjaciół Sceny istniało już 15 lat w Berlinie a po odzyskaniu niepodległości wskrzeszono dawne tradycje, tj. szerzenie przez scenę kultury i oświaty. W Poznaniu ponownie Grono założono 16 lutego 1920 r. pod hasłem „Naród sobie“. W okresie 10-lecia urzędowało kilkakrotnie dożytki, wieńce, przedstawienia i t. p. „Grono“ ma własny piękny sztandar, a Zw. Artystów Scen Polskich ofiarował przy poświęceniu tego sztandaru piękną złotą księgę.

Po przemówieniu p. Zaleskiego, który dla Grona wiele pracy i czasu poświęca, wygłosił słuchacz U. P. p. Jan Wyganowski referat n. t. potęgi żywego słowa, przekazywanego przez scenę. W dalszym ciągu deklamował p. Kasprowicz. Po odczytaniu nadesłanych telegramów nagrodzono dyplomem założyciela Grona prezesa p. Staszaka. Listy pochwalne odebrali pp.: Cz. J. Janicki, Jakubowski, J. Mikołajczykówna, Ed. Topolewski, H. Maćkowiakówna, E. Czerniejewiczowa, C. Kasprowicz, M. Teichner, M. Sobańska i S. Stachowiak człon. hon. P. Zalewskiemu wręczył list pochwalny p. Staszak.

W końcu nastąpiło składanie życzeń i wręczenie gwoździ pamiątkowych, a wieczorem zabawa. (z)

KALENDARZYK

Wtorek, 18 lutego 1930.

Słońce: wschód 7,05 — zachód 17,10 — długość dnia 10 godzin 2 min.
Księżyc: wschód 22,54 — zachód 8,48 — przed ostatnią kwadrą.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Wtorek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana 0 st. Cels. Pochmurno. Wiatr wschodni. Ciśnienie atmosferyczne wysokie 765 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 3 st. Cels., najniższa 0 st. Cels.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 0,47 m.

Kal. rz.-kat.: Szymon B. — jutro Konrad.
Kal. słow.: Wielosław — jutro Czcisław Bł.

Wystawy

Salon Włkp. Stow. Artystów-Plastyków. pl Wolności 14a. otwarty w dni powszednie od godz. 11-17, w dni świąteczne od 12-15

Salon Stow. Przyj. Sztuk Pięknych, plac Wolności 18. otwarty w dni powszednie od godz. 11-17, w dni świąteczne od 12-15

Publiczna wypożyczalnia książek Czytelni dla Kobiet przy ul. Kantaka 8-9. II ptr., otwarta codziennie od godz. 11-13 i od 16-19. Oplata miesięczna 2 zł.

Biblioteka I. J. Kraszewskiego Wrocławska 17. otwarta codziennie od 12-1 i od 4-7 w soboty od 12-3. Kaucja zł 3,00. Abonament zł 1,80. Wpis zł 0,50.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Sapiężyńska, plac Sapiężyński 1 — Apteka pod Esku lapem, pl Wolności 13. — Apteka pod Złotym Lwem St. Rynek 75 — Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo 76.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22.

Lazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47.

Wilda: Apteka „Fortuna“, Górna Wilda 96.

W innych dzielnicach miasta apteki tam się znajdują.

Pogotowie Ratunkowe Związku Lekarzy, ulica Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

OSOBISTE

— **Srebrny jubileusz pracy** obchodził w dniu 20 bm. p. Franciszek Juszcak, ul. Kozia 29, kierownik magazynu Elektrowni Miejskiej w Poznaniu.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Ze Zw. Pracowników Kupieckich.** Z powodu niewyczerpania porządku obrad rocznego walnego zebrania, zwołuje się nadzwyczajne walne zebranie w środę, dnia 19 bm. o godz. 19,30 na małej sali „Domu Rzemieślniczego“ przy ulicy Fr. Ratajczaka.

— **Posiedzenie Naukowego Koła Misyjnego Kapłanów** odbędzie się w środę, d. 19 bm. o godz. 17 w gmachu Archiwum przy ul. Lubrańskiego 1. Odczyt wygłosi ks. Ignacy Posadzy n. t.: „Polskie placówki misyjne w Brazylii“.

ŻYCIE SOKOLE

— **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół“ Poznań XIV** na Łazarzu. Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 19 przy ul. Marszałka Focha 70. O liczne przybycie prosi Zarząd.

— **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół“ XII.** Przypominamy o zebraniu plenarnym, które odbędzie się jutro, we środę, dnia 19 bm. o godzinie 20 w salce „Restauracji Zamkowej“ (dawniej Gospoda Polska) przy św. Marcinie 40. O punktualne i liczne przybycie uprasza się druhy, sympatyków i gości.

— **„Sokół“ w Nowemmieście n. W.** — Na życzenie tutejszego obywatelstwa odegra Tow. Gimn. „Sokół“ dnia 23 bm. w sali p. Adolprowej powtórnie sztukę teatralną „Galganduch“ czyli trójka hulańska w 7 aktach. Wstęp po cenach znizonych. — Szanowne obywatelstwo z miasta i okolicy zaprasza się jak najuprzejmiej. (an)

WIECZORY, KONCERTY

— **Wielka reduta Czerwonego Krzyża,** ciesząca się stale niebywałym powodzeniem, odbędzie się dnia 1 marca r. b. w znacznie powiększonych salach Belwederu przy ul. Marszałka Focha 18. Jako rendez-vous wytwornego towarzystwa, wzbudzi niewątpliwie ogólne zainteresowanie.

— **Wieczornica misyjna.** Papieskie Dzieło Rozkrzewienia Wiary par. św. Marcina urządza wieczornicę misyjną w niedzielę 9 marca o godz. 7,30 wieczorem w wielkiej sali Domu Rzemieślniczego. — Na program złożą się śpiewy chórowe, deklamacje, obrazek sceniczny oraz wykład z przeżyciami.

— **Poznański Klub Wioślarek** urządziła we wtorek, dnia 18 bm. od godziny 20 do 24 na salce restauracji Continental (św. Marcin) skromną herbatkę z tańcami, na którą uprzejmie wszystkich gości oraz sympatyków się zaprasza.

— **IX bal Kl. „Poznań“.** Jak corocznie, tak i w obecnym karnawale, otworzą się podwoje Bazaru na przyjęcie miłych gości i sympatyków Kl. „Poznań“. Bal tej korporacji mają w społeczeństwie wielkopolskim wyrobioną opinię. — To też nie wątpimy, że dnia 23 bm. wszyscy pospieszą, by spędzić kilka chwil w miłym i serdecznym nastroju.

WYCHOWANIE, KURSY

— **Kursy Młodych Polek.** Ażeby liczne rzesze zorganizowanych dziewcząt w Stowarzyszeniach Młodych Polek prowadzić zarządy dzielne, ideowo i praktycznie do pracy tej przygotowane, urządził Związek Młodych Polek co rok kursy dla zarządców i zastępców. W tym roku również rozpoczyna się kurs taki, dwudniowy, w sobotę dnia 22 lutego o godzinie 11 przed poł. w sali amaranowej Domu Tramwajarzy przy ul. Słowackiego nr. 19-21. Program kursu zawierać będzie referaty ideowe, organizacyjne oraz demonstracje zbiorów i posiedzeń.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Zakład Salezjański w Daszawie** koło Strzyna (Małopolska) obchodzi w roku bieżącym 25-lecie swego istnienia. Dla upamiętnienia jubileusza placówki, która narodowi polskiemu wychowała pokaźny zastęp pożytecznych obywateli, zajmujących już dziś poważne stanowiska społeczne, przygotowuje się kilka uroczystości. Odbędzie się m. in. poświęcenie nowego gmachu Zakładu i uroczysty obchód ku uczczeniu beatyfikacji założyciela Zgromadzenia Salezjańskiego ks. Jana Bosko. Z okazji tej postanowiono również zwołać zjazd byłych wychowanków Zakładu Daszawskiego i zorganizować Koło B W S przy Zakładzie Daszawskim. Uroczystości te projektuje się na 18 maja r. b. Wszystkich tych, którzy wyszli z murów Zakładu Daszawskiego. Dyrekcja Zakładu prosi o podanie swych adresów i wzięcie udziału w uroczystościach.

— **O opłatach adiacentowych.** Gminy są ustawowo uprawnione przełożyć na właścicieli gruntów budowlanych w związku z urządzaniem ulic następujące ciężary: a) zwrot wartości gruntów, stanowiących własność gminy lub przez nią nabytych po cenie zapłaconej z odsetkami od dnia nabycia do 20 m szerokości ulicy po 10 m szerokości na każdą stronę ulicy; b) koszty budowy jezdni i chodników; c) koszty urządzenia oświetlenia; d) koszty urządzenia wodociągu i kanalizacji, odpowiadające kosztom założenia przewodów o najmniejszym wymiarze, stosowanym w danej miejscowości. — Ewtl. roszczenia właścicieli gruntów budowlanych o zwolnienie ich z obowiązku uiszczania kosztów adiacentowych nie mają żadnego oparcia o przepisy ustawowe. Każdy zainteresowany winien chociażby tylko we własnym dobrobrze zrozumiemy interesie informować się, przed zawarciem transakcji kupna, w Wydziale VII Magistratu st. m. Poznań, ratusz, II piętro, o wysokości opłat adiacentowych ciążyących na gruncie, który ma zamiar nabyć na własność.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **W sprawozdaniu z uroczystości 10-lecia Koła Leśników U. P.** zakradło się kilka nieścisłości. Mianowicie na czele grona profesorskiego był nie J. M. rektor prof. Kasznica, lecz prorektor Niezabitowski. Poza tem przemawiał im. Włkp. Izby Rolniczej nie dyr. Lorkiewicz, lecz Alkiewicz. Tytuł doktora nauk leśniczych uzyskał p. Włoczewski, a nie Tłoczyński.

— **Przy ujęciu szajki włamywaczy,** która w nocy na 13 bm. dokonała włamania do biur firmy Glinka przy ul. Wrocławskiej 26-27, odznaczył się dzielnością i roztropnością p. Walenty Waliszak, ul. Źródłana 3, jako funkcjonariusz Pozn. Tow. Strzeżenia „Potow“.

KRONIKA WYPADKÓW

— **Zderzenie z tramwajem.** Wczoraj w południe, przy ul. Kilińskiego narożnik Górnej Wildy, wyrwał się na szyny tramwajowe wóz naladowany sianem, wskutek zderzenia się z wozem tramwajowym, u którego została rozbita szyba. Zaspasiana na torze tramwajowym, spowodowała przerwę w komunikacji tramwajowej, wstrzymując ruch „czwórki“. (k)

KRONIKA POLICYJNA

— **Kasa Chorych wykryła oszustwa.** Zarząd kasy chorych miasta Poznania wprowadził swego czasu ścisłą kontrolę wypłat specjalnym systemem kontrolnym, by zapobiec fałszerstwom dokumen-

Czytelnikom Naszym,
przejeżdżającym
przez

Berlin

przypominamy, że otrzymają naj-
świeższe numery

„Kurjera Poznańskiego“

we wszystkich kioskach
gazetowych

na dworcach i w wiel-
kich hotelach

tów. Przy pomocy tej kontroli powiodło się przed kilku miesiącami zdemaskować nie fałszerzy podrabiających zaświadczenia uprawniające do otrzymywania zasiłków. W tych dniach wykryto znowu oszustwa dokonywane na większą skalę. Podrobione były pieczęcie i podpisy lekarzy i władz. Fałszyfikatry były udane, toteż odróżnienie ich od oryginałów nie było łatwe. Oszustw dopuszczała się szajka, składająca się z kryminalistów. Straty powstałe są nieznaczące, bowiem ocenia się je na około 3 tys. zł. (k)

— **Ostrzeżenie.** Pp. Nurkowski i Sobieszycki, właściciele restauracji w Bazarze, ostrzegają przed oszustami, którzy od miejscowych kupców zbierają bezprawnie ogłoszenia do spisu potraw restauracji bazarowej.

— **Za oszustwo i fałszerstwo.** Pużicki Edmund, zam. przy ul. Wspólnej 3 i Majchrzak Roman, zam. przy ul. Podgórznej 8, ujęci zostali za oszustwo i podrobienie pieczęci firmy Ernst Greiser, przy ul. Kantaka 5. (z)

— **Kradzieże i włamania.** Do mieszkani p. Zdzisława Bakowskiego przy ul. Dąbrowskiego 25a i tamże zamieszkałej Janowskiej Władysławy włamali się złodzieje i skradli p. Bakowskiemu odzież, bieliznę i inne przedmioty, wart. 1000 zł, zaś p. Janowskiej większą ilość bielizny pościelowej, radio i inne przedmioty wart. 8000 zł. Bielizna ostatniej znaczną była literami W. J. i M. J. — P. Werle Helenie z Nowego Ościńca pow. obornicki skradziono w drodze do Poznania wgl. w tramwaju linii 1 ze skórzanej teczki 6000 zł. (z)

— **Czyja własność?** W czasie przetwarzania melin złodziejskich zajęto gramofon walizkowy (czarny) z płytami, obrus z wzorami czerwonych liści, zegarek męski marki „Silvana“, 2 koldry z niebieskimi podbitkami, duże obrusy, broszkę złotą w kształcie motyla, brelok medaljonu z czerwonym kamieniem, parę perłowych kolczyków na 8rubkach, broszkę wysadzaną białymi kamyczkami, u której wyjęto środkową osadę, brązowy mały budzik, białe ręczniki w desę, powleczenia na pościel, powleczenia na poduszki z koronkami, obrusy w desę, ręczniki froterowe, bluzy i suknie damskie, ubrania modne koloru brązowego, spodnie, koszule damskie i męskie, powleczenia na „jaśki“ i różne serwety. Poszkodowani zechcą się zgłosić celem rozpoznania własności w Wydziale Śledczym pokój 71. — W Komisariacie III. P. P. znajdują się 2 męskie flanelowe koszule, 3 dziecięce koszulki, 12 i pół fnt. szynki wędzonej. Poszkodowani zechcą się zgłosić. (z)

KRONIKA SĄDOWA

— **Niepoprawny recydywista.** Józef Figlewski, (ul. Wawrzyńca 28) należy do tego typu ludzi, co to nie sieją ani orza, a jednak dostatni wiodą żywot. Dawno już porzucił uczciwą pracę i z zamiłowaniem oddał się kradzieży, która zaprowadziła mu nie najgorsze utrzymanie. Gdy zachodziła potrzeba, to przemocą i pod groźbą rabował. Ostatnio zasądzonej został za kradzież i rozbój na 3 lata więzienia. Zaledwie opuścił mury więzienne, a znowu dopuścił się zuchwałej kradzieży. Mianowicie p. W. Bulczyńskiej skradł z mieszkani — dokąd wszedł przy pomocy wytrycha — garderobę wartości 300 zł. Został jednak przydybany. Trybunał wymierzył niepoprawnemu recydywiście karę ciężkiego więzienia przez 2 lata. (z)

— **Za kradzież motorn.** W swoim czasie dokonano zuchwałej kradzieży w fabryce odlewniczej p. Szadkowskiego. — Cała zakonspirowana szajka, złożona z kilkunastu wyrostków, włamała się do fabryki i skradła motor elektryczny wartości około 10 tys. zł. Energiczne dochodzenia przyczyniły się do wykrycia sprawców i przekazania ich prokuraturze. W sobotę stanęli oni przed trybunałem sądu okręgowego. Na ławie oskarżonych zasiadło aż 11 obwinionych młodzieńców, nie przekraczających 20 roku życia. — Hersztem bandy był niejaki Maksymilian Unger. Sąd postanowił rozprawę odroczyć, celem powołania dalszych świadków. (z)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— **Utonął w jeziorze majątności** Burka (pow. śremski) 12-letni Józef Borowski z Jeleniczowa (pow. śremski). Idąc do szkoły, chłopiec chciał sobie skrócić drogę przez jezioro, załamał się jednak na słabym lodzie. Zwioki wydobyto wkrótce i odstawiono do domu rodzicielskiego. (k)

— **Nieostrożny kierowca.** Uczeń gimnazjum niemieckiego w Lesznie, 20-letni Ludwik Krystian Stalberg kierując samochodem najechał na 7-letniego ucznia szkolnego Walerjana Zabłockiego w Lesznie, raniąc go dotkliwie na ciele i głowie. Stalberg nie dawał sygnałów ostrzegawczych i spowodował temsamem wypadek. (k)

— **Skradzioną korespondencją pocztową.** W wyniku dochodzeń prowadzonych w sprawie znalezionej w worku pocztowym na terenie majątności Baby w pocztowym niemieckim korespondencji pocztowej okazało się, iż zawinił brakiem do zoru urzędnicy pocztowi z Mogilna. W Mogilnie na stacji kolejowej worki z przesyłkami pocztowymi był przeladowany i odebrany przez listonoszy, którzy zostawili pocztę na peronie, oddalając się na pewien czas. Te sposoby wyzyskał nieznany osobnik, który splądrował przesyłkę, a nie znajdując tam nic wartościowego, porzucił ją na polu. (k)

Z WIELKOPOLSKI

— **Gniezno.** (Kradzież z włamaniem.) W nocy na 12 bm. włamano się do mieszkania p. Jana Warzeckiego w Dębowie i skradziono odzież i bieliznę, wartości około 1200 zł. Włamywaczy wysłędzono w osobach braci Stanisława i Wiktora Strękowski z Poznania. Wiktora Strękowskiego zdolano aresztować, natomiast Stanisławowi udało się zbiec. (k)

— **Wągrowiec.** (Z Bractwa Kurkowego.) Roczne walne zebranie Bractwa Kurkowego odbyło się przy licznej udziale członków. Referat o historii bractw kurkowych wygłosił p. Kroczyński, delegat związku z Poznania. Po sprawozdaniach członków zarządu wybrano nowy zarząd, do którego weszli pp.: Magdziarz (ponownie) jako starszy bractwa, Martyniowski Fr. — skarbnik i Bednarski — chorąży. W końcu mianowano p. Gramsa członkiem honorowym bractwa za 25-letnią pracę i przynależność do organizacji. (ek)

— **Czarnków.** (Targi.) Od dnia 12 bm. odbywają się targi w wtorki i piątki każdego tygodnia.

— (Pomnik Janka z Czarnkowa.) Pomnik, który ma stanąć na rynku, będzie wykonany w bieżącym roku. Koszty budowy wyniosły będą 27 000 zł z wyłączeniem prac ziemnych.

— (Zabawa.) Ostatnia zabawa Pań św. Wincentego a Paulo miała ogromne powodzenie. Pomysłowa i bardzo oryginalna dekoracja sali i świetna orkiestra przyczyniły się w znacznej mierze do miłej zabawy.

— (Nasiadowania godne.) Urzędnicy starostwa ofiarowali zysk z bału maskowego w wysokości 300 zł na bezpłatną kuchnię. (cn)

— **Inowrocław.** (Włamanie.) Nieznani sprawcy włamali się do szkół powszechnych Panny Marii i św. Wojciecha, gdzie w szufladach szukali pieniędzy. Skradziono 40 zł w gotówce.

— (Z Rady miejskiej.) Dnia 7 bm. odbyło się posiedzenie Rady miejskiej pod przewodn. adw. Przybyszewskiego. Dokonano wyborów do deputacji taborowej, której skład jest następujący: referent p. Tuszyński i członkowie pp. radni: Benedyckiński, Gotowała, Jurkowski i Sobczak. Następnie wybrano członków komisji Opieki Społecznej i Komitetu Rozbudowy miasta. Skład pierwszej jest następujący: pp. Gotowała, Raflik, profesor Pawłowski i dr. Znaniecki. Do Komitetu Rozbudowy miasta weszli: referent p. Litwicki oraz pp.: Kornaszewski, mec. Mielcarek, z grona R. M. pp. Benedyckiński i dr. Gutowski. W sprawie budowy lotniska cywilnego, zaakceptowano uchwałę magistratu, by oddać dla LOP. i P. grunty koło Kozłówek. Referowano jeszcze m. in. sprawę wydzierżawienia domu kuracyjnego oraz dalszych parcel Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Przewidywano uchwalić na 200 tysięcy złotych po 9 proc. rocznie. Dłużej omawiano fakt zwolnienia 22 robotników taborowych, co wywołało liczne głosy protestu. Ostatecznie uchwalono wniosek, aby Magistrat rozpatrzył ponownie sprawę zwolnienia robotników.

— (Z Komitetu Floty Narodowej.) Na posiedzeniu zarządu miejskiego komitetu Floty Narodowej uchwalono rezolucję, w której wyrażono przekonanie, iż dla rozwoju tej organizacji potrzebne jest utworzenie wojewódzkiego komitetu Floty Narodowej. Rezolucję przesłano na ręce wojewody poznańskiego. Obecnie ilość członków wynosi 2.000. Prezesem komitetu miejskiego jest wiceprezydent miasta Juengst; do zarządu kooptowano dyr. Tołkaczę z Mąteu i por. Burde.

— (Z Tow. „Jedność“.) Tow. Kobiet Pracujących „Jedność“ wykazało w ubiegłym roku wielką żywotność. Urządzono m. in. 3 miesięczny kurs robót ręcznych, wieczornicę ku czci „Matki“, przedstawienia amatorskie i zabawy taneczne. Do zarządu na rok 1930 weszli: pp. Lipczyńska

Wieleń n/Notecią

Agencję „Kurjera Poznańskiego“ obejmuje z dniem 1 marca 1930 r. p.

Antoni Kurwan

skład wyrob. tyton. i przyb. piśmiennych

Wieleń n/Notecią

ul. Kościuszki 6.

Zamówienia oraz przedpłatę na marzec i dalsze miesiące skutecznieć prosimy tylko u p. Kurwana. Powyższa nowa agencja przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

jako prezeska, Kołodziejska — wiceprzewodnicząca, Lewandowska — sekretarka, Heskówna — zast. sekretarki, Budziszewska jako skarbniczka.

— (Kurs obrony przeciwgazowej.) Dnia 4 bm. otwarto staraniem wojewódzkiego komitetu L. O. P. i P. informacyjny kurs obrony przeciwgazowej dla urzędników pocztowych. W zastępstwie prezesa L. O. P. i P. otworzył kurs prof. Otto, poczem przemawiał referent komitetu wojewódzkiego por. Kiciński. Liczne zebrani z zainteresowaniem wysłuchali nader ciekawego wykładu p. Puchaly. Wykład ten był inauguracyjnym z serii wykładów, jakie będą wygłoszone w najbliższym czasie. (em)

— **Rawicz.** (Z Czytelni dla Kobiet.) Dnia 4 bm. odbyło się w małej salce Hotelu Centralnego zebranie Tow. Czytelni dla Kobiet. Na zebranie stawili się około 50 osób. Najgłośniejszym punktem porządku obrad był referat p. Marji Furmankowej z Rawicza na temat: „Czytelnia dla kobiet w czasie byłego zaboru pruskiego“. Referentka omówiła działalność towarzystwa poczynając od jego założenia w lutym 1914 r. Zwracała w czasie wykładu uwagę na trudności, jakie towarzystwo netylko celami oświatowymi, ale dobroczynnymi. Przewodnicząca p. pułk. Szczaniecka z Łaszyna, dziękując prelegentce za jej pilnie opracowany referat, wyraziła zarazem ubolewanie, że kiedy przy założeniu towarzystwa znalazło się 40 członkiń, które tak dużo dobrego dokonały, teraz, za polskich czasów, liczba ta stosunkowo mało wzrosła. Może apel p. Szczanieckiej, zwrócony do wszystkich pań, aby w kołach znajomych szerzyły propagandę dla towarzystwa nie minie bez skutku. (ro.)

— **Kcynia.** (Z Tow. Kupców.) Dnia 15 bm. minęła 10 rocznica istnienia Tow. Kupców. Wobec tego odbędzie się dnia 22 bm. uroczyste zebranie, które poprzedzi msza święta na intencję 10-lecia towarzystwa.

— **Leszno.** (Zjazd gazowników.) W dniu 10 bm. w ratuszu w Lesznie odbyło się posiedzenie zarządu Zrzeszenia Gazowników i Wodociągów Polskich pod przewodnictwem dyrektora gazowni warszawskiej p. inż. Świerczewskiego. W tym samym dniu odbyły się też obrady zarządu Związku Gospodarczego Gazowni i Wodociągów w Polsce pod przewodnictwem długoletniego prezesa związku, dyrektora gazowni poznańskiej p. inż. Dziurzyńskiego. Obrady zarządów dotyczyły szeregu aktualnych zagadnień dotyczących gazownictwa i wodociągów. (k)

— **Krotoszyn.** (Z Banku Ludowego.) Bank Ludowy w Krotoszynie kupił dom w Rynku (po p. Radeckim), do którego po przebudowaniu zamierza przenieść swoje biura mieszczące się obecnie przy ulicy Piastowskiej. Jest to jedna z najstarszych spółdzielni kredytowych na miejscu, ciesząca się wielkim zaufaniem wśród ludności powiatu i miasta Krotoszyna. To też myśl obecnego zarządu, stworzenia okazalego gmachu bankowego w centrum miasta, przyjmując członkowie z zadowoleniem.

— **Nowy Tomyśl.** (Aresztowanie za kradzież.) W tych dniach aresztowano sprawców kradzieży, dokonanej w oberży p. Pawła Fenskego w Cichejgórce, gdzie skradziono artykuły spożywcze, wyroby tytoniowe, wódki i likiery. Jako sprawców ujęto Franciszka i Antoniego Spychałow i Stefana Bieniaka z Wąsowa. (k)

— **Ostrów.** (Złodziej jest, ale pieniądze niema.) W tych dniach elektrotechnik Jan Banasiak z Ostrowa zgłosił na policję, że z mieszkania jego skradziono przed 3 tygodniami 300 zł w gotówce. Jako sprawcę ujęto ślusarza Jana Hermana Brucknera z Ostrowa, który, jakkolwiek pieniądze już nie posiadał, przyznał się do winy. Odstawiono go do więzienia sądowego w Ostrowie. (k)

Walne zebrania

Zrzeszenie Urzędników Średnich Z. U. K. w Poznaniu odbyło 12 b. m. walne zebranie w sali p. Jarockiego. Obrady zajął prezes Zrzeszenia p. Redeman, witając licznie zgromadzonych członków. Z kolei przystąpiono do sprawozdań ustępującego zarządu. Pierwszy składał prezes p. Redeman, dając ogólny zarys działalności zrzeszenia. Następnie szczegółowe sprawozdania z swych czynności składali: sekretarz p. Gorecki, skarbnik p. Narożniak i p. Kandulski w imieniu komisji

rewizyjnej. Nad sprawozdaniami wywiała się rzeczowa dyskusja, w której zabierali głos m. in. pp.: Nedbal, Adamczewski, Linda i Redeman. Przystąpiono do walnych obrad. Na przewodniczącego poproszono p. Berga, na sekretarza p. Szpitmana, ławników pp.: Hermana i Głowińskiego. Po omówieniu spraw ściśle organizacyjnych zabrał głos prezes głównego zarządu p. Bajko, referując obszernie nowo wniesiony projekt ustawy uposażeniowej. Wprowadzenie tej ustawy w życie nastąpi mniej więcej koło czerwca r. b. Prelegent wspominał również o dodatku mieszkaniowym. Nad referatem wywiała się dyskusja. Przemawiali m. in. pp.: Adamczewski, Linda i Nedbal. Wreszcie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Adamczewski prezes, Berg zastępca, Zastrożny sekretarz, Linda skarbnik, ławnicy Effert, Kandulski Rutkowski, Nowak i Głowiński. W skład delegacji na walny zjazd Z. U. K. w Poznaniu w dniu drugiego marca weszli pp.: Berg, Herman, Nowak, Lechna i Redeman. Na tem obrady wyczerpano i posiedzenie zamknięto. (tr.)

Z Bractwa Kurkowego w Ostrowie Wilk. Dnia 13 b. m. odbyło się na sali Strzelnicy Miejskiej, roczne walne zebranie Bractwa. Przewodnictwo objął radca Sarota, powołany do pióra został sekretarz Hartwig. Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania nastąpiło obszernie sprawozdanie zarządu za rok ubiegły. Sprawozdanie sekretarza zdawał dr. Hartwig, kasowe br. skarbnik Wenzel, komendanta br. Kubicki, komisji od strzelania br. Finke, komisji zabawowej br. Andrzejewski, komisji rewizyjnej br. Jankowski. Prócz tego wyczerpujące sprawozdanie zdawała komisja budowy nowej Strzelnicy. Sprawę budowy referował br. komendant Kubicki, sprawę pożyczki wewnętrznej na cele tejże budowy referował br. Waniek.

Sprawozdania tak zarządu jak i komisji budowy nowej Strzelnicy wykazały, że zarząd i komisja nie szczędziły pracy i poświęcenia, aby dzieło doprowadzić pomyślnie i możliwie jak najmniejszym kosztem. To też walne zebranie jednomyślnie udzieliło tak zarządowi jak i komisji budowy pokwitowania. Również z aplauzem przyjęto wnioski br. prezesa Kołodziejczaka, aby na rok dalszy pozostawić dotychczasowy skład zarządu i komisji dla dokończenia nowej Strzelnicy.

Kiedy przed rokiem br. Kołodziejczak, przyjmując prezesurę, zapewniał że pieniądze na budowę Strzelnicy się znajdą i to przynajmniej 25 tysięcy zł., to zapewnienie to przyjęto z pewnym sceptycyzmem. Sprawozdanie wykazało, że mimo trudnych gospodarczych warunków zdolano zebrać na cel ten 40 tys. zł. Fakt ten należy podnieść z uznaniem. Nie szczędziło też uznania walne zebranie.

Zmianę statutu uchwaliło walne zebranie stosownie do zatwierdzenia wojewódzkiego. Następnie omówiono sprawę obchodu 200-letniego jubileuszu założenia Bractwa, jaki przypada w obecnym roku w powie lipca. Do tego też czasu pragnie zarząd wraz z komisją budowy, doprowadzić budowę nowej Strzelnicy do końca. Wiceprezes br. Namysł, nawiązując do powyższego, wskazał na poważne zadanie, jakie czeka braci z okazji jubileuszu i apelował, by z tem większą gorliwością popierano prace zarządu i gdy przyjdzie czas stawali chętnie do pomocy w poszczególnych komisjach. Po wyczerpującej dyskusji przewodniczący zebranie solwował. (jm)

SPORT

Hokej na lodzie

Mistrzostwo Polski. „Warta“ — „Polonja“ 2:1 (1:1, 0:0, 1:0). Gra bardzo prymitywna, jednakże ambitna i twarda. Bramki dla „Warty“ strzelili Zd. Kasprzak i Karaśkiewicz, dla „Polonji“ — Bielski.

„Pogoń“ — „AZS“ Wilno 3:0 (0:0, 1:0, 2:0). Ładna gra przy przewadze Pogoni dla której bramki zdobyli: Maurer 2 i Zimmer jedna.

Dziś spotykają się: „Warta“ i „Pogoń“, „Legja“ — i „Cracovia“, „TKS“ i „Czarni“ oraz „AZS“ Wilno — „Polonja“. Mecze odbędą się wieczorem przy elektrycznym oświetleniu.

Lekka atletyka

Kalendarzyk zawodów sekcji lekkoatletycznej Sokoła przedstawia się następująco: 9 marca — wewn. zawody druhow i druhen w hali „śródk“, 20 kwietnia — ogólnopolski bieg na przelaj o puchar Sokoła na dystansie 4.000 mtr., 27 kwietnia — udział zawodników „Sokoła“ w dorocznym „Biegu Kurjera Poznańskiego“, oraz wewn. zaw. druhow i młodzieży, w maju: 4 — wewn. zaw. druhen, 11-ogólnopolski bieg pań o nagr. wędrowną „Domu Sportowego“, 29 — sokoli bieg w Inowrocławiu; czerwiec: 1 — międzymiastowe zawody sokole Leszno — Poznań w Lesznie, 15 Gniezno i Poznań w Gnieźnie, oraz 29 — Poznań i Bydgoszcz w Poznaniu; 6 lipca zawody w czasie zlotu w Poznaniu; 24 sierpnia — zaw. dzielnicowe; 7 września — zaw. kościuszkowskie druhen i żeńskiej młodzieży, 21. 9. — zaw. kościuszkowskie młodzieży męskiej.

Pięściarstwo

Zebranie sekcji boksekiej „Sokoła“ odbędzie się w czwartek o godz. 20 w sali zebrań na boisku „Sokoła“.

Treningi sekcji boksekiej AZS odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 18 do 19 w Studium Wychowania Fizycznego Parku Wilsona. Zgłoszenia nowych członków przyjmuje się na treningach oraz w sekretariacie AZS — Zamek — Wartownia.

Rewanżowe spotkanie międzypaństwowe Polska — Czechosłowacja odbędzie się 28 lutego w Pradze.

Nadzwyczajne walne zebranie PZB odbędzie się 16 marca w Katowicach. PZB uchwalił przed mistrzostwami Europy urządzić czterotygodniowy kurs treningowy dla kandydatów na reprezentantów Polski oraz instruktorów, których wyznaczą poszczególne okręgi. Kurs powyższy odbyć się ma w marcu. W czasie tego kursu PZB planuje urządzić mecz międzypaństwowy Polska i Szwajcaria względnie Polska i Francja.

Termin szwórmecza w Budapeszcie przełożony został na 24—27 kwietnia, gdyż organizatorzy napotkali na trudności w uzyskaniu cyrku, gdzie zostaną rozegrane spotkania. (Tel. wł.) F. G.

Pływanie

Roczne walne zebranie Poznańskiego Towarzystwa Pływackiego w Poznaniu odbędzie się w środę 19 lutego br. o godz. 19 i pół w sali lokalu „Boulevard“ pl. Nowomiejski 5.

Życie organizacyjne

Roczne walne zebranie Kl. Sp. H. Cegielski odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 10 rano w sali klubu, przy ul. Górna Wilda nr. 180. O ile na godz. 10 nie przyjdzie 50 proc. członków odbędzie się o godz. 10 min. 30 drugie zebranie, uchwały którego ważne będą bez względu na ilość członków.

TEATRY

— **Z Teatru Wielkiego.** Dziś, we wtorek „Blanchefleur“. W środę, 19 bm. „Krysia Leśniczanka“ z pp. Fontanówna, Karska, Nochowicz, Bratkiewiczem, Folańskim, Gruszczyńskim i Wiśniewskim; kapelmistrz p. Eichstaedt.

W czwartek pod kierunkiem dyr. Wojciechowskiego „Szwanda dudziarz“ z pp.: Bojar — Przemieniecka, dr. Roesslerówna, Karpackim, Perkowiczem, Romanowiczem i Urbanowiczem.

„Księżniczka dolarów“ ukaże się w niedzielę, 23 bm. na przedstawieniu popołudniowym po cenach znizowanych.

Maria Janowska-Kopczyńska, prima-donna opery w Lipsku, wystąpi w naszej operze gościnnie na początku przyszłego miesiąca.

— **Z Teatru Polskiego.** Dziś wielka komedia Szekspira „Kupiec wenecki“. Jutro wraca na afisz propagandowa komedia Józefa Rączkowskiego „Nad polskim morzem“, która zdobyła pełny sukces, teatr bowiem stale jest przepełniony a publiczność frenetycznymi oklaskami przyjmuje sztukę i wykonawców przy otwartej kurtynie. W nadchodzącą niedzielę popołudniu po cenach znizowanych odegrana będzie raz jeszcze piękna bajka dla dzieci „Kopciuszek“ Walewskiego, która cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem.

— **Z Teatru Nowego.** Dziś, we wtorek najgłośniejsza sztuka bieżącego sezonu w Poznaniu pt. „Rywale“, która na scenie Teatru Nowego zdobyła nienotowaną dotychczas ilość przedstawień. W środę sensacyjna sztuka p. t. „Ten, który zmienił nazwisko“ z p. Cieszkowską w roli głównej. W piątek premiera świetnej komedii p. t. „Dobrze skrojony frak“.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Blanchefleur“, opera Kientzela. Środa, 19. 2. „Krysia Leśniczanka“, operetka J. Jarno. Czwartek, 20. 2. „Szwanda dudziarz“, opera Weinbergera. Piątek, 21. 2. „Blanchefleur“, opera Kientzela. Sobota, 22. 2. „Madame Pompadour“, operetka Falla. Niedziela, 23. 2. popoł. „Księżniczka dolarów“, operetka Falla. Niedziela, 23. 2. wiecz. „Szwanda dudziarz“, opera Weinbergera. Poniedziałek, 24. 2. „Hrabina Marica“, operetka Kalmana. Wtorek, 25. 2. „Krysia Leśniczanka“, operetka J. Jarno. Początek o godzinie 8 wieczorem

Teatr Polski

DZIŚ — „Kupiec wenecki“. Środa, 19. 2. „Nad polskim morzem“. Czwartek, 20. 2. „Kupiec wenecki“. Piątek, 21. 2. „Nad polskim morzem“. Sobota, 22. 2. „Kupiec wenecki“. Niedziela, 23. 2. popoł. „Kopciuszek“. Niedziela, 23. 2. wiecz. „Nad polskim morzem“. Poniedziałek, 24. 2. „Kupiec wenecki“. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Rywale“. Środa, 19. 2. „Ten, który zmienił nazwisko“. Czwartek, 20. 2. „Rywale“. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety poprzednio do nabycia w kasie, gdzie cygar p. Zygarińskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

W NAUKOWYM POZNANIU

OBRADY FIZYKÓW

Oddział poznański Polskiego Towarzystwa Fizycznego odbył Walne zgromadzenie doroczne, na którym wysłuchano sprawozdania zarządu za rok 1929. Skład zarządu był następujący: prof. dr. Smosarski (prezes), Lubieniecka (sekretarka) oraz dr. J. Hus (skarbnik). Oddział liczył ogółem 17 członków. Według sprawozdania kasowego, saldo na rok obecny wynosi 5,63 zł. Na członków przyjęto pp. Kilarskiego, Arendta, Zajackowskiego i Szukalskiego. Nowy zarząd na rok bieżący tworzą prof. dr. Pęczalski (prezes), M. Lubieniecka (sekretarka) i Mgr. E. Arendt (skarbnik).

Działalność naukowa Towarzystwa w roku ubiegłym zasadzała się na zebraniach naukowych, na których referowali swe prace pp. prof. Kalandyk, Pęczalski i Smosarski, oraz pp. Cichocki i Kosińska. Prof. Kalandyk organizował zebrania referatowe, zaznajamiając członków i gości z najważniejszymi zagadnieniami fizyki współczesnej. Referentami byli prof. Kalandyk i pp. Ślebodziński, Cichocki, Tucholski, Tomaszewski i Spychalski. W październiku prof. Zawiski wygłosił odczyt pt. „Zasada przyczynowości a fizyka współczesna”.

W bieżącym roku odbędzie się w Poznaniu V Zjazd Fizyków polskich. Oddział poznański Polskiego Tow. Fizycznego ma ten zjazd zorganizować. Prezesem komitetu organizacyjnego został obrany p. prof. Pęczalski, sekretarzem p. Mgr. Arendt. Uchwalono utworzyć na zjeździe sekcję dydaktyczną.

W TOW. PRZYJACIÓŁ NAUK

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Teologicznej wygłosił X. dr. Bronisław Gładysz wykład na temat „o łacińskich hymnografach w Polsce”.

W wydawnictwie „Analecta hymnica mediaevali” — wywodził prelegent — którego dotąd ukazało się 55 tomów, znajdujemy 79 utworów z polskich źródeł średniowiecznych, oraz 5, których pochodzenie jest niedosć pewne. „Analecta” pod dwoma względami wykazują poważne braki. Najpierw nie uwzględniają ani w przybliżeniu wszystkich, choćby ważniejszych polskich źródeł hymnicznych; wydawcy ograniczyli się tylko do zbioru bibliotek krakowskich, lecz i tych całkowicie nie wyczerpali. Co gorsza, pominieli zupełnie polskie badania naukowe, skutkiem czego różne hymny, których autorów z polskiej strony dawno już ustalono, figurują jeszcze jako utwory nieznanego pochodzenia. Dotyczy to oficjum rymowanego o św. Stanisławie (Analecta V 223), które według świadectwa Długosza napisał Wincenty z Kielce; podobnie sekwencji o Matce Bożej „Salve, salutis janua”, (Analecta X 84), której twórcą Roczni wrocławskie nazywają Jana z Kępy Łódzie († 1346), biskupa poznańskiego i autora kilku innych sekwencji, niestety dotąd nie odszukanych. Nierozstrzygniętą pozostaje kwestja, poruszona przez Teodora Tyca, przypisyującego z pewnością zastrzeżeniami innemu biskupowi poznańskiemu Stanisławowi Ciołkowi († 1437) autorstwo łacińskich pieśni, znajdujących się w rkp. 52 Biblioteki Ord. Krasińskich w Warszawie.

„Analecta hymnica” zawierają, z rzadkimi wyjątkami, tylko hymny z przed połowy XVI w. Jednakże twórczość hymniczna w Polsce i po tym okresie niezupełnie zamarła. I tak w XVII w. ułożono u nas nowe hymny łacińskie do Oficjum chocimskiego (10 października), których autorstwo niesłusznie przypisywano do niedawna poecie polsko-łacińskiemu X. Sarbiewskiemu, gdyż wyszły one najprawdopodobniej z pod pióra X. Sebastjana Orzeszka (Nuceryna † 1635). Wreszcie, w zagranicznych zwłaszcza źródłach, za utwory nieznanego hymnografa uchodzą jeszcze hymny w oficjum o św. Janie Kantym, podczas gdy autora ich z całą pewnością można ustalić w osobie X. Antoniego Żołędzińskiego, kanonika i profesora krakowskiego († 1783).

Książki nadesłane

Jalu Kurek: „Kim był Andrzej Panik? Andrzej Panik zamordował Amundsena”. Powieść autobiograficzno-sensacyjna. Kraków 1929. Nakł. „Zwrotnicy”.

ZYCIE KULTURALNE

NAUKA

Poznański Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego odbędzie posiedzenie dnia 19 bm. o godz. 18-tej w Sem. Hist. w Zamku. Na porządku dziennym: 1) referat prof. K. Chodynickiego p. t. Zasadnicze składniki syntezy dziejowej Lelewela; 2) referat prof. Dembińskiego o zjeździe międzynarodowym historycznym w r. 1933 w Warszawie; 3) referat prof. K. Tymienieckiego o V zjeździe historyków polskich w listopadzie 1930 r. w Warszawie.

Subwencje dla lekarzy. Polska Akademia Umiejętności rozda w końcu marca b. r. z funduszu śp. Pawła Tyszkowskiego subwencje na rok 1930 na badania przyrodnicze i lekarskie, przedewszystkiem mające łączność z poznaniem istoty raka i chorób wenerycznych lub ich leczenia. Ubiegający się o te subwencje mają wnieść podania do P. A. U. do 15 marca 1930 r. z wymienieniem, jakie badania zamierzają prowadzić i jaka kwota na nie byłaby im potrzebna, oraz wykazać, iż zajmowali się już poprzednio badaniami naukowymi.

POLONICA WŁOSKIE

I libri del giorno, miesięcznik włoski poświęcony krytyce literackiej i artystycznej prowadzi od paru lat stały dział polski. W r. 1929 zamieścił tu kilka interesujących recenzji prof. Mavera. I tak w zeszycie z maja omówił ostatnio wydane przekłady nowel Żeromskiego wyrażając się o nich z wielkim uznaniem, antologię noweli polskiej p. Stelli Olgiard robiąc poważne zastrzeżenie co do sądów Papiniego o naszej prozie współczesnej oraz ocenił dodatnio antologię Damianiego. W zeszycie z października zrecenzował Brücknera i Splawińskiego „Zarys dziejów literatury i języków słowiańskich” a w grudniowym zeszycie zajął się „Italja” Konopnickiej niedawno po włosku wydaną. Dawniej dział polski w tym miesięczniku prowadził A. Palmieri, w zakresie polskiej literatury artystycznej wielki dyletant i samouk. Dobrze się stało, że w spadku po nim objął teraz ten dział najkompetentniejszy z Włochów. (P)

TEATR

„Legjon” w Warszawie. Piszą nam z Warszawy: W marcu Teatr Narodowy wystawia „Legjon” pod reżyserją p. Chaberskiego. Mickiewicza gra Brydziński, Rapsoda Węgrzyn, który kreował tę postać na premierze w Krakowie, Krasińskie Biegański. (tw)

Żeromski w Czechach. Piszą nam z Pragi: Teatr w Pilźnie wystawił Żeromskiego „Dzieje grzechu” w przeróbce scenicznej L. Schillera — Schillera, którą Teatr Polski zyskał był przed paru laty w Warszawie trwały sukces. Rzecz została przyjęta z zacięciem i rozgłosem. Przekładu dokonał p. B. Vydra. (tp)

SZKOLNICTWO

Dom i szkoła. Stowarzyszenie Dyrektorów Szk. Średnich Państwowych przystąpiło do wydawania biblioteczki p. t. „Współpraca domu i szkoły w dziele wychowania młodzieży”. Redaktorem biblioteczki jest dr. E. Łoziński. Jako pierwszy tomik ukazała się już praca p. Emilji Steinbokówny, Dyrektorki gimnazjum im. E. Platera w Warszawie pt. „Współpraca domu ze szkołą”. Omawia autorka rolę rodziny w wychowaniu dziecka w wieku przedszkolnym, podkreśla też konieczność wzajemnego zaufania i współpracy pomiędzy domem i szkołą. Książeczkę tę przeczytają z zainteresowaniem nie tylko pedagodzy, ale i rodzice, dbający o racjonalne wychowanie dzieci. (tk)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Jubileusz Tow. Przyj. Sztuk Pięknych. Z Krakowa piszą nam: W roku bieżącym Tow. Przyj. Szt. P. obchodzić będzie 70 lecie swego istnienia. Pałac Sztuki, placówka tego Towarzystwa cieszy się u publiczności krakowskiej wielką popularnością. Według obliczeń w roku 1929 przesunęło się przez sale Pałacu przeszło sto tysięcy zwiedzających wystawy. Liczba akcjonariuszy stale wzrasta, gdyż placąc za bilet roczny 20 złotych ma się nie tylko wstęp na wystawę, ale dostaje się premje i uczestniczy w losowaniu obrazów. W lutym znajdzie pomieszczenie w pałacu wystawa „Sztuki” najstarszego w Polsce i niezmiernie zasłużonego zrzeszenia artystycznego. (pk)

OCHRONA PRZYRODY

O niedźwiedziu w Tatrach wydało Polskie Towarzystwo Tatrzańskie (a raczej redakcja „Wierchów”) w osobnej odbicie artykuł Stanisława Barabasa z ostatniego tomu „Wierchów”. Książeczka ta jest do nabycia w każdej księgarni a miłośnicy wszystkiego, co jest związane z Tatrami, Podhalem i myślistwem skorzystają niewątpliwie z okazji aby powiększyć bibliotekę o cenny okaz. Doskonale się stało, iż redakcja „Wierchów” świetny ten artykuł udostępniła szerszym sferom czytelników. (J. Mł)

DAWNA MUZYKA POLSKA W HOLANDJI

(Z objazdów zespołu „Motet et Madrigal”)

Znaną jest w Szwajcarii anegdotka o Holendrze, który przybywszy po raz pierwszy w życiu nad brzegi modrego Lemanu oświadczył:

— Naród szwajcarski jest w wysokim stopniu niepraktyczny, bo cierpi u siebie za dużo nieużytecznych terenów; należałoby góry wrzucić do jeziora, następnie teren wyrównać i uprawić, a zyskaloby się przez to miejsce zajmowane przez niepotrzebną wodę i nieużyteczne skały...

Sens głębszy tej anegdotki rozumie się dopiero, przypatrując się z bliska i na miejscu Holandji. To co może wydawać się nieraz anegdotycznym pomysłem, tam jest urzeczywistniane. Potrzeba kanału? Kraje się gruntu, jak placki wielkonoce. Brakuje terenu nad brzegiem morza? Stwarza go się sztucznie, osuszając dno morza. Rzeka przepływa miasto w miejscu niepożądanym? Przesuwa się jej koryto o kilkadziesiąt metrów na prawo lub na lewo. Cechuje też Holendrów, przy przysłowiuem zamilowaniu do czystości, zamilowanie do dokładnej pracy i wprost niesamowita umiejętność zwyciężania przeszkód.

Zdawałoby się zatem mogło, że ten nawskroś praktyczny i realistyczny naród ma odczucia sztuki. Otóż przeciwnie; jest w jej objawach zamilowany z równą niemal pedanterją, jak w rzeczach praktycznych codziennego życia. Tą cechą temperamentu należy też sobie tłumaczyć styl malarstwa holenderskiego, olbrzymiego pomnika artystycznej kultury, styl, polegający na niesłychanej drobiazgowości i czystości wykonania. Poczuć porządku praktycznego u Holendrów musiało się odbić w ich sztuce; nie też dziwnego, że jedyny malarz, na którego obrazach można skonstatować „nieporządek” w izbie holenderskiej, to jest zauważyć różne spadłe ze stołu czy krzesła i leżące na ziemi przedmioty: Jan Steen, stał się synonimem pojęcia nieporządku: „mieszkanie jak u Steena” jest uważane za największą obelgę jaką w Holandji można powiedzieć gospodyni domu!

Te same cechy uwidaczniają się w stosunku Holendrów do muzyki; czy to ich orkiestry czy chóry — czy wogóle jakiekolwiek artystyczne produkcje, posiadają zawsze wysoki stopień wykonania i doskonałości. Było też dla mnie niezmiernie interesującym móc skonstatować stosunek publiczności, a specjalnie krytyki, do produkcji naszego zespołu „Motet et Madrigal”, poświęconych starej polskiej muzyce wokalne (a capella) oraz włączonym do programu wyjątkom z oper Kamińskiego (w wykonaniu Lydji Barblan-Opieńskiej). Nie wiadomo czyby się więcej ucieszył, czy zdziwił Maciej Kamiński, gdyby się dowiedział, jakie wrażenie wywarł na cudzoziemca po stu pięćdziesięciu latach jego arje z „Nędzy Uszczęśliwionej”, które pisał „nie dla krytyków ale dlatego, aby także Polacy śpiewali”!

To sumienne i poważne traktowanie sztuki odbija się w sprawozdaniach muzycznych, które po dziennikach są obszernie i rzeczowe. Nasza dawna muzyka była dla muzyka.nej Holandji istotną rewelacją. „Wieczór muzyki staropolskiej” — pisze np. krytyk „Rotterdamsche Nieuwsblad” objawił nam nie tylko nieznane ale i nieoczekiwane skarby piękna. Przyjazd z tak daleka chóru „Motet et Madrigal” osiągnął swój cel w zupełności. Podobnie w „De Maasbode” stwierdza sprawozdawca: „Kto mógł przypuszczać, że w kraju Chopina i żałoby ukryte klejnoty tak cudnych polifonicznych wokalnych utworów? Występ zespołu „Motet et Madrigal” był u nas objawieniem w stosunku do kultury wokально-polifonicznej w Polsce”.

Niemniej entuzjastycznie wyraża się „Nieuwe Rotterdamsche Courant”, pisząc m. innemi: „Jakież to skarby przeszłości były nam dotychczas ukryte! Trzeba było dożyć roku 1929, nim zdołaliśmy się dowiedzieć, że stara muzyka polska stworzyła dzieła, które wspaniale składają świadectwo o niespodziewanem bogactwie duchowym. Kompozycje kościelne Gomółki, Zielińskiego, Paszkiewicz, Gorzyckiego, Szamotulskiego i innych są zaledwie arcydziełami. Odnajdujemy w

nich wzniosłość Palestriny i Orlanda Lassa. Co za męski poryw pulsuje w takim utworze jak motety Zielińskiego, w którym głosy są z podziwu godnym mistrzostwem prowadzone. Piękny jest cel Henryka Opieńskiego: zaznaczyć świat z powstałą przed 300 laty w jego kraju sztuką, która może przekonać świat o jego wielkości”.

Wreszcie „Allgemeen Handelsblad” stwierdza, że w Holandji był znany dotychczas głównie Chopin, po nim Paderewski, Karłowicz, Szymanowski i jeszcze parę nazwisk ale nie wiadano, co działała muzyka polska przed wiekiem XIX. Obecnie — pisze sprawozdawca — p. Henryk Opieński, autor godnej przeceny książki „La Musique Polonaise”, uchylił nam w jednej z sal Pawilonu w Vondelparku rąbek zastłony tej nieznanej dziedzi. Usłyszeliśmy wzory staropolskiej monodii (pieśni przedbojowej „Bogorodzica”), polifonii wokalne (psalmy motety, fragmenty mszy, madrygaly arje z oper i kolendy, ułożone na kilkadziesiąt głosów. Zaznajomiliśmy się z takimi kompozytorami jak Mikołaj Gomółka, muzyk z 16-go wieku, którego Psalterz, składający się z 150 psalmów w formie motetów do pięknych tekstów Jana Kochanowskiego uważany jest jako skarb narodowy, następnie z Mikołajem Zielińskim, żyjącym mniej więcej w tym samym okresie czasu, organistą i kapelmistrzem przy katedrze w Gnieźnie, z Gorzyckim, Paszkiewiczem, Szamotulskim i Kamińskim, żyjącym w 18-ym wieku, który uważał sobie za specjalne zadanie unarodowienie opery, używając w tym celu częstokroć tańców polskich jako motywów. W tych nieskomplikowanych, naiwnych arykach, odśpiewanych z prostotą i ekspresją przez panią Barblan-Opieńską usłyszeliśmy zdaje się najsilniejszą akcenty narodowe. W każdym razie silniejsze niż w śpiewach a capella, które zdradzają wyraźnie przeważający wpływ szkoły włoskiej i weneckiej. Bądź co bądź w sztuce ludowej ujawnia się pierwotność narodu a silniej i spontaniczniej tak również bardziej bezpośrednio aniżeli w sztuce muzycznej wyższego rodzaju. To też zaprodukowane cztery kolendy polskie, które mi wieczór zakończono, posiadały specjalny czar”.

Kończąc sprawozdanie z tych polskich koncertów niepodobna mi pominąć milczeniem zasług jakie na polu propagandy sztuki polskiej w Holandji przy pomocy doskonale zorganizowanego Towarzystwa Holendersko-polskiego położył już p. J. P. Kaczkowski, generalny konsul polski w Rotterdamie. Zasłużony tłumacz „Chłopów” Reymonta na język niemiecki, otoczony oddanymi mu i rozumiejącymi doskonale swe zadania członkami konsulat, potrafił stworzyć pomyślną wielce atmosferę dla penetracji kultury i sztuki polskiej w tym odległym i do niedawna tak mało o nas wiedzającym kraju. Na czele odłamów towarzystwa Neerland-Polen stoją oddani naszymu sprawom z wielkim zainteresowaniem: w Rotterdamie pani Fruijn-Loder, żona znanego adwokata a córka b. prezesa Trybunału międzynarodowego w Hadze, a w Amsterdamie słynny lekarz, doktor Van Roy. Nasz poseł w Hadze p. dr. S. Kętrzyński uczestniczył również we wszystkich manifestacjach polskich, do których zaliczyć należy również przyjęcie u p. konsula Kaczkowskiego. Na przyjęciu tem, na którym poniswiał się również zespół Motet et Madrigal, obecni byli przedstawiciele świata artystycznego i dyplomatycznego z Rotterdamu i Hagi.

Dr. Henryk Opieński

Łozanna.

Pisma nadesłane

„Tęcza”. Zeszyt 7. Treść: Od Redakcji. — J. D. „Amor oniemiał” — K. L. Kosiński: „Zagadnienie roku 1863” — al. „Kult ciała” — J. Podolski: „Bez powrotu”. Dr. M. Morelowski: „Wstawa rewolucyjna”. — L. Peski: „Ruin zamku Dvhowskiego”. — J. Szulc: „Wędrowna lista”. — Czytelnicy piszą — Quis: „Obrona oskarżonego”. — Światłocienie. — W. Noskowski: „Życie teatralne”. — Życie literackie. — Wśród książek — Z ekranu. Powieść i nowela. — Rozrywki umysłowe.

Kto to był Sieczko?

Warszawski tygodnik P. P. S. „Pobudka” pisze p. t. „Bandyta — agent policji — przyjaciel B. B. S.” o Franciszku Sieczce co następuje:

Jako 15-letni chłopak przyjeżdża do Ameryki. W 1916 roku, w przededniu wkroczenia Ameryki na arenę wojny światowej, dokonuje napadu na kasjerę jednej z fabryk. Działo się to w Filadelfji na ulicy Algeheiny Ave w domu firmy „Germania”. Kasjer padł zamordowany. 8.000 dolarów rabu-da zamordowany. Sieczko i, myśląc ślady, ucieka do Kanady. Zawierucha wojenna poma-ga mu schronić się, mimo rozestła-nych listów gończych.

Po wojnie jawia się na warszaw-skim bruku. Kręci się kolo grup ro-botników spożywczych i tragarzy. Zo-botnikowi członkiem zarządu Związku Tragarzy. W tym okresie przypa-da morderstwo Matysa Lubelskiego przez konkurującą z nim „sitwę”. Sieczko mści śmierć Matysa, zabija-jąc na Okopowej w knajpie na rogu Żelaznej i Krochmalnej ślusarza z O-kopowej, znanego pod imieniem Luc-ka.

Krwawa sława Sieczki została u-stalona. Bezkarność morderstwa jest szeroko komentowana w dzielnicach robotniczych. Wnet drugie morder-stwo na osobie piekarza Ciesielskie-go, zabitego na ul. Browarnej, zwięk-sza jeszcze rozgłos Sieczki, tembar-dziej, że szepczą sobie na ucho, że Sieczko jest w stosunkach z pom. ko-misarza policji politycznej.

Gdy słuchy te dochodzą do kie-rowniczych ciał organizacji robotni-czych, wychodzi stąd polecenie wy-strzegania się Sieczki i wykluczenia go z organizacji. Wówczas Sieczko o-twarcie staje się agentem policji po-litycznej i paradytuje po ulicach War-szawy w aucie pana komisarza Su-chenka. Po secesji Jaworowskiego staje się jednym z filarów B. B. S. i w charakterze takim prowadzi „bojów-kę” B. B. S. na pierwszy, po odrodze-niu warszawskiej organizacji P. P. S., więc w kinie „Hel” na Pradze. Tylko zdecydowana postawa milicjantów P. P. S. i postać Arciszewskiego uchroni-ły wówczas od nowego przelewu krwi.

Oto w zarysie droga Sieczki: od bandytyzmu poprzez trupy do stano-wiska agenta policyjnego i męża zau-fania B. B. S.

Droga zadziwiająca: Boć prze-cież amerykański mord i rabunek do-konany przez Sieczkę nie był tajemni-cą, a nawet policja posiadała w tej sprawie oficjalne doniesienie. Tak sa-mo nie było dla policji tajemnicą za-bójstwo Ciesielskiego. To twierdźmy z całą stanowczością. Mimo to wszyst-ko Sieczko wypływa na nie byle jakim posterunku.

Zostaje z ramienia policji poli-tycznej członkiem ochrony osobistej marszałka Piłsudskiego... Wiadomość o tem otrzymaliśmy w listopadzie ze-szłego roku i podaliśmy ją w nr. 58 „Pobudki”. Czekaliśmy zaprzeczenia. Może teraz, czy już Sieczko stał się „krwawym zbiorem” i „apaszem” dla organów tak chętnie posługujących się informacjami policji, przyjdzie i takie sprostowanie. Ale narazie mo-żemy stwierdzić, że Sieczko był w tej ochronie i to akurat w tym czasie, gdy wydarzyło się tajemnicze zabójstwo sierżanta Koryzmy w parku belwe-derskim.

Po wyjściu ze składu straży bel-

wederskiej (według naszych wiado-mości 10 grudnia 1928 r., a 5 grudnia padł Koryzma) Sieczko otwiera knajp-kę za Żelazną Bramą. Otrzymanie koncesji na tę knajpkę uważane było w kołach robotniczych za nowy do-wód łask, jakimi jest Sieczko otoczony. Od tej pory pono przestaje być a-gentem policyjnym. Ale ma już poza sobą sławę udziału w wywiezieniu i pobiciu Mostowicza i Nowaczyńskie-go. Sławę tę roznoszą nawet gazety. Trudno żeby nadal był agentem poli-cji.

I oto Sieczko jest od tej chwili „działaczem” B. B. S., wsławnym szeroko i siejącym naokoło trwogę. Tak bujnym i niebezpiecznym z niczem ży-ciem musiał wzbudzać nie tylko strach, ale i nienawiść. Wiedział prócz tego za dużo. Życie takiego człowieka nie mogło być długie.

Zbliżamy się ku końcowi naszej opowieści o tym wykwiecie mętów wielkomiejskiego życia. Z opowieści ludzi dobrze poinformowanych tworzy się następujący obraz. Na Czer-niakowskiej pod nr. 193 jest mała ka-wiarenka, której właściciel należał ongiś do partji socjalistycznej, lecz po wykluczeniu grupy Jaworowskiego stanął na uboczu. Do tej kawiarenki w ubiegły czwartek przyszło kilku „przyjaciół” Sieczki, aby ściągnąć z właściciela „dobrowolną składkę” na sztańdar.

Właściciel kawiarni oddał się pod opiekę Juliana Pawłowskiego, który wraz z bratem Janem, również członkiem B. B. S. z dzielnicy „Praga”, by-li wówczas w kawiarence i stanęli w obronie gospodarza. Dwie kompanje stanęły w ten sposób na stopie wojen-nej, Czerniaków i Praga. Na czele Czerniaków idzie Sieczko. Niech drzą przeciwnicy. Ale na czele paczki z Pragi stają „pawłoszczacy”, też sztu-ki harde. Ale narazie ustępują Siecz-ce. Odjeżdżają taksówkami. Kompanja Sieczki szuka ich w czwartek jeszcze w różnych kawiarniach i knaj-pach na Powiślu. Bez skutku.

W piątek w kawiarni Studziń-skiego na ul. Targowej gdzie zbierają się normalnie robotnicy mięśni, za-siedli przy stoliku „pawłoszczacy”. Grają w warcaby. W pewnej chwili wchodzi dwu osobników z paczki Sieczki. Dopytują się o kogoś, który tu nigdy nie bywa. Wiadomo: przyszedł na przespięgi. Za chwilę wychodzą.

Wtem w obu drzwiach kawiarni od frontu i od podwórza stają grupy kompanów Sieczki. W grupie wcho-dzącej na czele Sieczko. Pada okrzyk: Ręce do góry, takie syny! Sypią się strzają. Goście kawiarniani, wzięci w krzyżowy ogień, padają na podłogę, czolgają się do przyległego pokoju. Na placu zostaje zabity Sieczko i cięż-ko ranny Jan Pawłowski, wódz dziel-nicy „Czerniaków” i wódz dzielnicy „Praga”.

„Kto zabił? Czy w krzyżowym o-gniu przypadkowo własni kompani, czy odrzucił się „pawłoszczaki”? Nie zdziwiłoby też nas, gdyby okazało się, że ugodziła Sieczkę kula nie „pawłoszczaków”, ale całkiem z rozmysłem. Nie nam rozwiązywać te pytania...

W końcu domaga się „Pobudka” urzędowego wyjaśnienia pytania bar-dzo prostego, które brzmi: jakie sto-sunki łączyły zamordowanego Fran-ciszka Sieczkę z władzami państwa?

lami morskimi, stają się wręcz potwor-nym ciężarem. A gdy jeszcze w dodatku rozpęta się sztorm, to już praca poławia-cha staje się nieomal — samobójstwem. Zaś sztormów bywa w ciągu roku około pół setki. Warunki bytowania „śledziow-ców” są straszne. W przemokłej odzieży, układają się oni do snu na ciasnych, twardych legowiskach, o głodzie i chło-dzie, gdyż zarobki ich są nędzne.

A przecież ludzie ci pracują w niewy-czerpanej kopalni złota królestwa żywno-sci. Ba! Gdyby możliwym im było, „to-war” oddawać wprost do rąk konsumen-ta! Niestety, jest „siła wyższa” — czytają: łańcuch paskarzy — pośredników — nie-dopuszczająca do takiej ewentualności. Śledź, którego rybak gotów dostarczyć, powiedzmy, po 25 złotych za tysiąc sztuk, w sklepie musi kosztować 35 groszy. Właśnie: trzydzieści pięć groszy ani dro-żej ani taniej! A potentaci śledziowi po-trafią postawić na swoim i władza ich sięga tak daleko, że gdy zagraża zbyt wielka podaż „towaru”, nie cofają się na-wet przed... odpędzeniem ławic śledzi od brzegów brytyjskich!

Tak było w zeszłym roku: W sąsiedz-twie Yarmouth i Lowestoft morze roilo się od śledzi i setki statków, wyposażo-nych w ilość sieci wystarczającą do prze-zrzczenia ich poprzez Atlantyk, zajętych było połowem. Nagle, gdzieś z wysokości padł rozkaz: „Nie kupować więcej śle-dzi!” I w rzeczy samej — wszelki poyt u-stał. Zawijające do portów, po brzegi rybą wybełnione statki, próżno szukały nabyw-ców, a ponieważ i „patrosznice” t. j. dziewczęta patroszące śledzie, posłu-szne jakimś tajemniczemu nakazowi, nie zjawily się do pracy, więc biednym rybakom pozostała tylko alternatywa: al-bo połów sprzedać za bezcen fabryce na-wozów, lub też ryby wrzucić do morza.

Takie to tragiczne przejścia czeka-ją nieraz rybaków — śledziowców, którzy w piękny pogodny dzień odbijają od ro-dzinnych brzegów, świeżo ogoleni, schlud-nie odziani, — na nowopomalowanych statkach.

Kr.

Dziwny przypadek

Piszą nam z Torunia co następuje: W sobotę wieczór, gdy Prezydent Rzeczypospolitej przybył z Zuru do naszego miasta i z całym orszakiem skierował się do mieszkania p. woje-wody, wszystkie ulice zaległy tłumy publiczności. Osoby, zebrane przed willą p. wojewody, były świadkami bardzo dziwnego wypadku. W ostat-niej chwili, gdy zabyliście elektryczna iluminacja na fasadzie willi p. woje-wody, żarówka, okalająca portret Pił-sudskiego, nagle zgasiła, natomiast światło, otaczające portret Prezyden-ta, paliło się nadal. Dopiero po usu-nięciu defektu w przewodach, co trwa-ło dobre dwadzieścia minut i było ko-mentowane przez zebraną publicz-ność, nastąpił wjazd Prezydenta do willi p. wojewody.

Losy pięknej Turynki

W dzisiejszych czasach uchodzi Tu-rynka za najpiękniejszą kobietę włoską. Nie z powodu pięknych włosów, które niegdyś wślawiły złotowłose Wenecjanki i oczu czarnych, przepastnych Neapolitanek i Sycylijanek, za którymi wzdycha-li wszyscy. Wyróżnia ją coraz elegancja i wytworny sposób bycia, a ponieważ Tu-ryn staje się z dnia na dzień bogatszym, więc i kobiety jego dbają o modę i ubie-rają się wspaniale.

Jedną z jego pięknych mieszkanek, Marietta, zakochała się bez pamięci w pewnym nieponiu i wyszła za niego, mi-mo, że cały szereg poważnych kandyda-tów dobijał się o jej rękę. Ale ponieważ w kraju, gdzie kwitną cytryny, powie-trzem i miłością żyć nie można, więc i młoda parę poczęły gnębić kłopoty ma-terjalne, zwłaszcza, że po roku dom ich zapelniał się krzykiem dziecięcia. Mądra para nie wpadła na pomysł, że pracą możnaby złemu zaradzić. Przeto pan małżonek próbował ratować się w inny sposób.

Pewnego dnia przyprowadził do do-mu — przyjaciela swego, młodego, boga-tego adwokata, który na pierwsze wej-rzenie zakochał się w młodej kobiecie. Stał się ich codziennym gościem. Ma-rietta dumna z tego, zwróciła mężowi u-wagę na miłość adwokata ku sobie. Mąż nie wpadł w furję, przeciwnie okazywał zadowolenie, a dnia następnego spisali umowę: Marietta mąż jej i adwokat, w której rzeka się żony za 30.000 lirów na korzyść adwokata. W krótko potem wy-jechała Marietta z ukochanym z Włoch. Podróżowali przez kilka lat po Europie, Afryce i Azji. Na polowaniu w Indjach jednak spotkali Mariettę nieszczęście. Zranny tygrys rzucił się na nią i swą niezbyt delikatną łapą pogłaskał po twa-rzy niemiołosiernie. Zmasakrowana wró-ciła wobec tego do Turynu, gdzie jej miejsce zajęła tymczasem inna kobieta. Skruszona, starała się o względy prawo-witego męża, ale on nie chciał słyszeć o niej, pówołując się na zawartą umowę. Nie pozostało jej nic innego, jak powrót do domu rodzicielskiego. A ponieważ adwo-kat wzbraniał się zwrotu jej wspaniałych toalet i kosztowności, wniosła skargę przeciwko niemu i mężowi swemu, ale dotąd niema wiadomości iaki to odniosło skutek. (wk)



Posel Zygmunt Berezowski, który ostatnio w imieniu Klubu Naro-dowego złożył w Sejmie stanowcze oświadczenie przeciwko oficjalnej poli-tyce zagranicznej.

Z różnych stron Polski

Kierownik szkoły nieuznający świąt katolickich

Z Łychowa pow. janowskiego do „Gło-su Lubelskiego” donoszą co następuje:

Kierownikiem miejscowej 5-klasowej szkoły jest niejaki p. Mikołaj Struś. O tem, jaki wpływ wywiera ów kierownik katolickiej i polskiej szkoły w Łychowie na młodzież szkolną i miejscową katolic-ką ludność, świadczą takie fakty. Pan Struś nie uznaje świąt rzymsko-katolic-kich. Dla niego istnieje wciąż jeszcze ka-lendarz wschodni. W dniu pierwszym świąt Bożego Narodzenia rąbie sobie naj-spokojniej drzewo. Świąta katolickie nie-go nie obchodzą. Sam zaś świętuje we-dług kalendarza gregoriańskiego.

Opiekunkę dla dziecka swego sprowa-dził aż z za Dniepru, która nie rozumie po polsku, a mówi jedynie po ukraińsku. Dziecko swoje wychowuje po ukraińsku, bo polskiej mowy podobno nie lubi. Ka-tolicka ludność miejscowa taką taktyką kierownika polskiej szkoły jest do głębi oburzona i zaniepokojona.

Obowiązki zwierzchników w nowej pragmatyce kolejowej

W nowej pragmatyce dla kolejarzy po raz pierwszy ogłoszono pewnego rodzaju konstytucję, obowiązującą nie tylko pod-władnych, lecz i zwierzchników. Przepis ten wyraźnie nakazuje: „względem pod-władnych zwierzchnik winien postępować bezstronnie i uprzejmie, dbać o właściwy podział pracy, wydawać rzetelną opinię o swoich podwładnych, co winien czynić zna-leżyta starannością”.

§ 22 tych przepisów nakłada pewne o-graniczenia również i w dziedzinie prywat-nego życia zwierzchnika, gdyż nie wolno mu wdawać się z podwładnymi w intere-sy pieniężne, przyjmować podarków w ja-kiejkolwiek formie, a nawet nie wolno wy-wierać wpływu dla celów, nie mających nic wspólnego ze służbą kolejową. (O)

Statystyka kryminalna

Wyszedł z druku, nakładem Głównego Urzędu Statystycznego tom IX, zeszyt 1-szy Statystyki Polskiej, obszernie dzieło in-folio o 421 str. druku, obejmujące dane dotyczące statystyki osób skazanych pra-womocnie przez sądy powszechne w po-stępowaniu zwyczajnem lub doraźnem (bez osób skazanych, przez sądy wojsko-we) za r. 1924. Zeszyt 2gi zawierać bę-dzie dane za r. 1925, a zeszyt 3-ci analizę za oba lata. Dzieło to jako pierwsze tego rodzaju wydawnictwo winno zaintereso-wać wszystkich prawników i kryminolo-gów. Cena zł 12.

Komitet do walki z reumatyzmem

W dniu 15. bm. odbyła się zwołana przez Polski Komitet do Walki z Reuma-tyzmem konferencja lekarską w lokalu Ogólnopolskiego Związku Kas Cho-rych. Obradom przewodniczył B. mini-ster dr. Chodźko, główny referat organi-zacyjny wygłosił dr. Kluszyński. Referat zakończony był wnioskami stwierdzają-cemi konieczność zwalczania reumaty-zmu w Polsce.

W obradach i dyskusji wzięli udział m. in. prof. Orzechowski z Warszawy, prof. Rendzki ze Lwowa, prezes Towar-ystwa Hygienicznego, p. Dąbrowski, asy-stent Uniw. Poznańskiego, dr. Raszeja i inni. Uchwalono utrwalić organizację komitetu do walki z reumatyzmem oraz przyjęto do wiadomości inicjatywę leka-rzy zdrowiska Inowrocław, urządzienia w tem uzdrowisku konferencji przeciw-reumatycznej we wrześniu r. b. W kon-fereencji wzięło udział ponad 60 lekarzy z całej Polski.

Sanatorium dla inwalidów w Rayczy

Ogólnopolski związek kas cho-rych przejął ma w najbliższym czasie sa-natorium dla inwalidów wojennych w Rayczy. Liczba łóżek w tem sanatorium ma być zwiększona do 300.

Niedola pracowników morza

Przy bufecie. Radosny dzień odjazdu. Za-wiedzione nadzieje. Ofiary paskarzy

Racząc się przy bufecie smacznym „śledzikami”, z pewnością mało kto u-przytamnia sobie, ile odwagi, poświęce-nia i znojnego trudu wymaga wydobycie-nie z odmętów morskich tej najpopular-niejszej z ryb morskich.

O mozolnej, a nędznie opłacanej pracy poławiaczy śledzi, ich ciężkiej doli życio-wej i strasznych wprost warunkach, w ja-kich ludzie ci zmuszeni są pracować, o-powiada w jednym z pism angielskich John Gierston, dyrektor Centralnego Biu-ra związków rybackich:

— Idylla, prawdziwa idylla! Zawołał najszybszy laik, przyglądając się życiu „śle-dziowców” w okresie pozasezonowym. Oto szkocka wioska rybacka; słońce zło-tym potokiem zalewa śnieżny piasek wy-brzeża; tu i owdzie iskrzą się — niczem brylanty — oszlifowane wodą krzemki; w lekkim wicherze kołyszą się rozpięte sieci, dokoła których uwijają się męż-ty rybacy; zajęci naprawą osprzę-tu, śpiewają w powietrzu drga tęskna ryle. Niemnie, idylliczne wrażenia daje chwila odpływu flotyli małych, lecz dzielnych parowców rybackich,

lśniących świeżo pomalowanymi burtami, upstrzonych różnobarwnymi chorągiewkami i wimplami. Rybacy, gładko ogo-leni i schludnie odziani, żegnają się ze „swoimi” i biorą kurs na południe.

Jakie to wszystko piękne, poetyczne! Ale zobaczcie też wyprawę po upływie ty-godnia: Jaskrawy pokost szczerzal w sło-nych falach Morza Północnego; przyjem-ny zapach świeżej smoly ustąpił wstrętnemu odorowi krwi i oliwy, a mieszkańcy idyllicznej wioski, pokrytych grubą war-stwą rybich łusek i brudu, byłoby wam trudno poznać. Gdy „sezon” się rozpoczął, rybak nie zaznaje chwili wytchnienia. W ciąglej nieubłaganej kolejności musi on wy-konywać swoje prace: Wyrzucać sieci, ścia-gać je, zwozić połów do portu, staczać walkę o miejsce postoju w brudnych przystani Yarmouth'u lub Lowestoft'u, wyładowywać połów kosz po koszu, o ja-kiejkolwiek godzinie dnia lub nocy, zale-żnie od czasu zawinięcia statku do portu. I — skoro wszystkie te ciężkie prace zo-stały zakończone „śledziowcem” nie-zwłocznie wychodzi znów na morze, aby całą tę serię robót rozpocząć od nowa.

Aby móc pojąć cały ogrom rybackiej pracy, trzeba uświadomić sobie jej pro-porcje i warunki w jakich się ona odby-wa. Sieci gdy się „wygrzewają” na słońcu, zdają się być przedmiotem niezbyt waż-kim; lecz nasiąkłe wodą, napełnione ryba-mi i przygniatane ciężkimi jak ołów, fa-

DZIAŁ GOSPODARCZY

Konjunktury Ziemnioty

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ubiegłym tygodniu następująco:

	10. 2.	11. 2.	12. 2.	13. 2.	14. 2.	15. 2.
Pszemica						
Warszawa	37,00	37,00	—	37,00	36,00	—
Poznań	33,50	—	33,50	—	33,50	33,50
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	35,00	—	35,00	—	—	—
Zyto						
Warszawa	20,75	20,75	—	20,75	20,75	—
Poznań	21,50	—	21,50	—	21,25	21,00
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	18,00	—	17,50	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	21,00	21,00	—	21,00	21,00	—
Poznań	20,00	—	20,00	—	20,00	20,00
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	18,00	—	18,00	—	—	—
Owies						
Warszawa	19,50	19,50	—	19,50	19,50	—
Poznań	17,00	—	17,00	—	17,00	16,50
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	16,00	—	16,00	—	—	—

Na światowym rynku zbóż dokonuje się ostatnio pewne przesunięcie, które zdaje się już w najbliższym czasie będzie można nazwać korzystnym dla producentów rolnych. Zarówno bowiem na amerykańskim jak i amerykańskim rynku nastąpiło zahamowanie zniżki, która obejmowała do niedawna wszystkie gatunki ziemniotów. Ten stan rzeczy przypisuje się w pierwszym rzędzie wzmocnieniu konsumpcji, a ponadto horoskopem co do wyniku przyszłych zniw. W Europie bowiem istnieje przekonanie, iż tegoroczna zima, pozbawiona większych opadów deszczowych, wpłynie ujemnie na rozwój zbóż. Dotąd jednak wspomniane objawy nie wpłynęły na poważniejszą zmianę notowań na giełdach europejskich.

Tymczasem jednak rynek polski pozostaje nadal pod znakiem depresji koniunkturalnej. Ceny ulegają stale wahaniom, oczywiście w kierunku zniżkowym. Ostatnio pszenica na rynku warszawskim potaniała z 37 zł za kwintal na 36 zł. Zyto na rynku poznańskim potaniało w tym samym czasie o 50 gr i o tyleż owies spadł w cenie. W związku ze słabym popytem na zboża w kraju odzywiają się głosy, że należałoby wreszcie znieść normalizację przemiału żyta. Tego rodzaju regulacja ma sens wówczas, gdy kraj walczy z trudnościami aprowizacyjnymi. Natomiast z chwilą gdy na rynku ciąży obciążenie zapasy, tego rodzaju polityka aprowizacyjna przyczynia się jedynie do powiększenia i tak już trudnego położenia gospodarstw rolnych.

Rolnictwo z prawdziwym zadowoleniem przyjęło do wiadomości rozporządzenie ministra skarbu, który wydał ostatnio polecenie rozłożenia na raty założeń podatkowych rolnictwa. Przyczyni się to niezawodnie do odprężenia trudności finansowych większości rolników, których uwaga powinna się w chwili obecnej skupiać na pracach przygotowawczych do nowych zbiorów tegorocznych.

Cukier

W ubiegłym tygodniu notowania na rynkach cukrowych wykazywały dość duże wahania kursów, które w końcu poprawiły się nieznacznie. Niema jednak mowy o jakiegokolwiek trwalszej zwwyżce, gdyż stoi temu na przeszkodzie mocne forsowanie eksportu przez wszystkie kraje o większej produkcji. Nastrojem dominującym w sferach giełdowych jest nadal brak zainteresowania. Jeśli się przytem weźmie pod uwagę, że dzienna światowa konsumpcja cukru wynosi około 75 tysięcy ton, a obecnie zapasy są o prawie milion większe niż w roku ubiegłym, co równa się tylko 14-dniowemu spożyciu, to okaże się, że zapasy te nie są znów tak wielkie, jak zapas kawy, bawełny i innych artykułów, których starczy na kilkanaście miesięcy.

Biura statystyczne opublikowały w dniu 1 lutego ostatnie szacowanie produkcji europejskiej, według którego produkcja cukru (bez Rosji) będzie w kampanji 1929/30 zaledwie o 24.000 tonn większa niż zeszłoroczna. Wynosi ona w cyfrach okrągłych 7.204.000 tonn wobec 7.021.327 tonn kampanji zeszłorocznej.

Manufaktura

Przemysł włókienniczy przeżywa w chwili obecnej najpoważniejszy kryzys z pośród wszystkich gałęzi produkcji krajowej. Złożyły się na to trudności kredytowe, zastój na rynku zbytu, potaniecie surowca przy jednoczesnym podroźeniu robocizny, świadczeń socjalnych itd. Wyrazem tych trudności są zajęcia, których terenem stał się Bielsk, gdzie 20 i kilka wielkich warsztatów fabrycznych zamknięto a robotników zwolniono. Tym zajęcia jest konflikt o płace. Robotnicy domagają się podwyższenia płac, przemysłowcy natomiast udowadniają, że nie-

możliwe jest podniesienie kosztów robocizny, kiedy w przeciągu roku cena surowca potaniała w granicach 15 do 30 procent.

Tragedją Łodzi jest wciąż jeszcze nadmiar zapasów, zalegających składnice fabryczne. Towaru tego nie można się obecnie pozbyć, zaś przemysłowcom brak większych kapitałów obrotowych, które pozwoliłyby na przetrwanie kryzysu. Spowodowało to ograniczenie obecnej produkcji, wpłynęło na niezwykle ściśnienie możliwości kredytowania odbiorcom i nauczyło wreszcie przemysłowców stosowania ostrożności wobec niesumiennych odbiorców-dłużników. Wśród przemysłowców utrwała się coraz więcej przekonanie, że przemysł włókienniczy winien jak najprędzej przeprowadzić kartelizację, ażeby w ten sposób skutecznie bronić całości interesów swoich wobec zorganizowanych odbiorców, pracobiorców itd.

Dodatki kwalifikacyjne do cen na uznane zboża jare siewne na r. 1930

Na posiedzeniu Komisji nasiennej Wielkopolskiej Izby Rolniczej w dniu 11 lutego 1930 r. ustanowiono wysokość dodatków kwalifikacyjnych dla nasion zbóż jarych przez Wydział nasienny.

I. Przy transakcjach, regulowanych natychmiast, obowiązują ceny giełdowe z dnia otrzymania zamówienia wraz z dodatkiem kwalifikacyjnym, ustanowionym przez W. I. R. Przy transakcjach bezgotówkowych regulacja ceny należy do obustronnej umowy.

Gatunek	Oryginalne	I. odsiew proc.	II. odsiew proc.	III. odsiew proc.
Jęczmień (dodatek kwalif. dolicza się do cen za jęczmień browiarniany)	według cennika	35	25	—
Owies	hodowcy	35	25	—
Pszemica jara		35	25	—
Groch		40	30	20

Reklamacje co do dobroci dostarczonych nasion mogą być uwzględnione przez producenta jedynie tylko przy zachowaniu przepisów, podanych niżej przez Wydział nasienny W. I. R.:

1) Przeciętą próbą powinna być pobrana przed upływem 3 dni po wzięciu od czasu otrzymania nasion, sondą z worków zaplombowanych przy 2 świadkach i opieczętowanymi; winien być spisany protokół czynności, podpisany przez świadków.

2) Próba o wadze 0,5 kg. nasion zbóż i strączkowych lub 100 gr. buraków, oleistych i koniuczyn, a po 50 gr. traw i warzyw, winna być przesłana niezwłocznie wraz z protokołem do Wydziału nasiennego W. I. R. (Poznań Mickiewicza 33).

Kupujący nasiona uznane w ilości co najmniej 5 tonn zboża lub innych nasion wartości powyżej 1.500 zł kosztów analizy zboża nie ponosi, o ile za-

Metale

Dawno obroty o tej porze nie były na światowych rynkach metali tak nikłe, jak w roku bieżącym. Zazwyczaj bowiem w styczniu i lutym przemysł pokrywa swe zapotrzebowania, przygotowując się do produkcji. Tymczasem obecnie nie odczuwa się najmniejszego wzrostu popytu ze strony sezonowych odbiorców. Jak przewidują fachowcy zmiana na lepsze nie nastąpi w najbliższym czasie. Wielka desorganizacja zapanowała na rynku miedzi: krąży pogłoski, jakoby kartel zamierzał obniżyć ceny. Cyna osiągnęła ostatnio na giełdzie londyńskiej wyższą cenę wykazywał w ubiegłym tygodniu duży spadek. Cena nikla waha się między 173 a 175 zł za tonnę. Ołów cieszył się dość dobrym popytem i cena jego utrzymywała się na niezmiennym poziomie.

Zależnie od gatunku zboża i jego wartości hodowlanej do ustalonych według powyższych zasad cen giełdowych dochodzą następujące dodatki kwalifikacyjne:

Przy detalicznych sprzedażach do 5 q przysługuje producentowi prawo pobierania dodatku wyższego o 5 proc. przy odsiewach. Prowizja dla pośrednika według umowy.

II. Dostawa ziarna winna nastąpić w workach nowych, plombowanych, z kartkami kwalifikacyjnymi Wydziału nasiennego W. I. R. wewnątrz.

stosuje się przy pobraniu i wysyłce próby do powyższych przepisów. Koszty te obciążają producenta nasienia. (patrz par. 6. Przepisów kwalifikacyjnych W. I. R.).

Wszelkie późniejsze reklamacje ze strony kupującego nie obowiązują sprzedającego. Jedynie sprawa prawdziwości i czystości odmiany może być prawnie kwestjonowaną później, to jest po wykształceniu się roślin, wyrosłych z danych zasiewów. Reklamacje w tej sprawie należy wnosić do najbliższej dzielnicowej Sekcji nasienniej względnie Wydziału nasiennego danej Izby Rolniczej. W razie niedającego się załatwić między stronami zatargu o wadliwą dostawę zakwalifikowanego ziemioproduktu, zwraca się kupujący do prezesa W. I. R. o zwołanie Sądu rozjemczego, którego wyrok jest nieodwołalny dla obydwóch stron.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) **Nowy układ zbożowy polsko-niemiecki.** Jak wiadomo, moc obowiązująca tymczasowo zawartego układu polsko-niemieckiego w sprawie wywozu żyta wygasła w dniu 10 lutego br. Jednak już uprzednio zostały podjęte pertraktacje w sprawie przedłużenia układu na zmodyfikowanych podstawach. Układ ten, jak dowiadujemy się z Berlina, został przez przedstawicieli stron polskiej i niemieckiej parafowany i niebawem zostanie przedłożony do zatwierdzenia parlamentem Polski i Niemiec. Według układu moc obowiązująca umowy rozciąga się na okres od 15 lutego do 31 lipca br., przyczem dla centralizacji akcji eksportowej stworzy się w Berlinie specjalną komisję mieszaną, złożoną z 6 członków, w której skład wejdzie po 3 przedstawicieli Polski i Niemiec. Komisja ta będzie się zajmowała rozdziałem zleceń wywozowych poszczególnym organizacjom eksportowym obydwu krajów. Przydział zleceń na eksport następować będzie według klucza procentowego; Polska partycypuje w akcji eksportowej udziałem 33% proc., Niemcy 66% proc. Poza tem zatrzymuje Polska wolną rękę w zbyciu żyta na rynkach bałtyckich z wyjątkiem objętych umową rynków północno-skandynawskich. Według informacji berlińskich minimalna cena wywozowa za kwintal żyta nie może zejść poniżej 20 zł. Do omówienia układu wrócimy niebawem.

(k) **Zagranica a Międzynarodowe Targi w Poznaniu.** Kraje zagraniczne wykazują w r. b. coraz większe zainteresowanie Międzynarodowymi Targami w Poznaniu. Ostatnio Instytut Kawowy w Brazylii zgłosił swój udział w tegorocznych Targach, zachęcony do tego dużym sukcesem jaki odniósł na Targach w r.

1928. Nadmienić tutaj wypada, że działki Międzynarodowym Targom w Poznaniu został nawiązany bezpośredni kontakt handlowy między Polską a Brazylią w zakresie obrotów kawą. Z pośród firm zagranicznych, jakie zgłosiły swój udział w Targach w dniach ostatnich, wymienić należy dwie firmy włoskie. Jedną wystawi mechaniczne przyrządy do użytku w gospodarstwie domowym, tak bardzo popularne we Włoszech, druga zaś artykuły z zakresu pyrotechniki.

(k) **100-lecie f-my Fuchs i Synowie w Warszawie.** Na końcu ub. r. przypadła 100-lecie istnienia znanej w kraju firmy wyrobów czekoladowych Fuchs i Synowie z siedzibą w Warszawie. Przedsiębiorstwo powstało w r. 1829 pod nazwą: „J. Loth i Fr. Fuchs, skład towarów aptecznych i farb”. W drugiej połowie stulecia swego istnienia firma przechodzi na hurtowy i detaliczny handel artykułami spożywczo-kolonjalnymi. W r. 1911 podjęła się firma fabrykację czekolady i karmelków, które szybko zyskały sobie wielką wziętość. Dziś firma należy do jednej z największych fabryk tej branży. Z okazji jubileuszu wydała firmą ozdobną, bogato ilustrowaną księgę pamiątkową.

(k) **W sprawie zaprowadzenia próbnych pociągów urobnicowych.** W połowie stycznia rb. uruchomiła Dyrekcja Kolei Państwowych w Poznaniu 3 pociągi próbne drobnicowe na liniach: 1) Poznań — Tamna Garbarska — Poznań Wschodni, Poznań — Staroleka — Luboń, 2) Poznań — Szamotuły — Drawski Młyn — Czarnków — Rogoźno — Poznań i 3) Poznań — Czempin — Śrem — Jarocin — Leszno — Poznań. Pociągi te, przeznaczone wyłącznie dla przewożenia przesyłek drobnicowych, biegają z przyspieszoną szybkością. Przysyłki nadane w ciągu dnia w Poznaniu, wzgl. na poznańskich stacjach podmiejskich wysyła się następnego dnia rano w nowouruchomionych pociągach drobnicowych tak, że już w godzinach porannych przybywają do stacji docelowych i mogą być wydane odbiorcom. Również ze stacji pośrednich zabierają pociągi te przysyłki dla stacji na linii do Poznania i poza Poznań. Ponieważ na skutek dodatkowych wyników tej inowacji zamierza się uruchomić kilka dalszych pociągów tego rodzaju, przeto Izba przemysłowo-handlowa zwraca się do sfer gospodarczych z prośbą o doniesienie w najbliższym czasie o ile ta inowacja okazała się korzystną oraz nadesłanie ewtl. wniosków i propozycji w tej sprawie.

Z ZAGRANICY

(z) **Czechosłowacja ma za mało młodego bydła.** W związku ze wstrzymaniem przez czechosłowackiego min. handlu importu bydła z Polski z powodu przekroczenia kontyngentu rocznego, przemysł wieśniarski złożył rządowi memoriał, w którym twierdzi, że Czechosłowacja ma za mało młodego bydła własnej hodowli, grozi przeto przy zamknięciu importu z Polski podwyższenie cen wieńdlin oraz wzmocnienie importu wieńdlin zagranicznych. Zdaniem prasy, zarządzenie ministra handlu ma charakter przejściowy i trwanie jego zależy od kształtowania się cen bydła na rynku krajowym.

(z) **Reorganizacja wiejskich sołectw.** Centralny komitet wykonawczy Z. S. R. R. powołał rezolucję o nowych zadaniach sołectw wiejskich. Zgodnie z tą rezolucją wiejskie sołectwa staną na czele ruchu kolektywizacji rolniej. Sołectwa te będą posiadały budżet niezależny, a zadaniem ich będzie podział ziemi i kontrola racjonalnej gospodarki gospodarstw kolektywnych, działalności wszystkich rolniczych instytucji kulturalnych, oświatowych, społecznych, organizacyjnych itd. Sołectwa będą brały udział w opracowywaniu programów produkcji i eksploatacji kolchozów oraz w kontroli wywiązania się przez nią obowiązków względem państwa. Wiejskie sołectwa, które nie przystosują się do wykonania nowych zadań będą rozwiązane.

(z) **„European Electric Corporation” Ltd.** Agencja Reutersa donosi z Nowego Yorku o utworzeniu Międzynarodowego Towarzystwa użyteczności publicznej p. n. „European Electric Corporation” Ltd. Statut tej organizacji oparto na ustawodawstwie kanadyjskim. Do organizacji wchodzi grupa przedsiębiorstw amerykańskich, włoskich i szwajcarskich. Nowopowstała organizacja interesuje się rozwojem przedsiębiorstw użyteczności publicznej w Niemczech, Francji, Italji, Austrii, Hiszpanji, Polsce i Grecji. Prezesem zarządu został b. minister finansów Italji hr. Volpi. Wartość rynkowa akcji nowego Towarzystwa, wypuszczonych w Italji, przekracza 26 milj. dolarów. Kapitał, z którym nowa organizacja przystąpi do działalności, powiększony zostanie jeszcze o 10 milj. dol.

(k) **Linja kolejowa Turkiestan — Syberja.** W dniu 1 maja br. rozpocznie się ruch pociągów na linii Turkiestan — Syberja. Budowa tej linii rozpoczęta została w r. 1926/27, jednocześnie od północy i od południa. Około 1 maja oba odcinki zostaną połączone. Już obecnie ruch odbywa się na przestrzeni około 1.100 km. Cała linja ma mieć 1.445 km. Stacją końcową na Syberji jest Semipalatynsk, na linii kolejowej omskiej, zaś w Turkiestanie — Lugaowa na linii taszkentkiej.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Przesunięcie terminu do składania zeznań o dochodzie.** Min. skarbu komunikuje, że termin do składania zeznań o dochodzie przez osoby fizyczne i spadki wakuujące (nieobjęte) został przesunięty z dnia 1 marca na dzień 1 maja 1930 r.



W poniedziałek, dnia 17 lutego 1930 roku, zmarł nagle opatrzony Sakramentami św., w 44 roku życia, nasz ukochany syn, brat, mąż, najtroskliwszy ojciec i wuj, ś. p.

Zygmunt Zaremba

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 b. m. o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy ulicy Gąsiorowskich 8.

W głębokim smutku pograżona
rodzina.

Poznań, dnia 18 lutego 1930 roku.

dw 4234



W niedzielę, dnia 16 lutego 1930 r. przed południem, zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza córka, nasza ukochana siostra, ś. p. zw 21 823

Helena Szypkowska

laborantka

przeżywszy lat 30. Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lutego, o godzinie 16,15, z kościoła cmentarza św. Marcina w Górczynie, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pograżeni

matka, siostra i brat.

Poznań, Al. Marcinkowskiego 27.

Czas odprawienia naboż. żałobnego za duszę ś. p. Zmarłej, będzie zapowiedziany przy grobie.



Dnia 16 b. m., o godz. 10 wieczorem, oddała Bogu Ducha, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana siostra, bratowa i ciocia, ś. p.

Bronisława Kędzianka

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 b. m., o godz. 3,30 po poł., z domu żałoby.

W ciężkim smutku pograżona
rodzina.

Poznań, św. Wojciecha 8, 18. 2. 1930.

Msza św. nazajutrz, o godzinie 8 w kościele św. Wojciecha. Pw 9396-53,313

Przewielebnemu Duchowieństwu, wszystkim Krewnym i Znajomym, za ostatnią przysługę oddaną, ś. p. zw 21 825

Antoniemu Wojciechowskiemu

oraz za okazane nam współczucie w tej bolesnej dla nas stracie, składamy nasze najserdeczniejsze

podziękowanie.

Żona z dziećmi.

Poznań, Wały Jana III. 9.

Za liczne wyrazy współczucia, wieńce, kwiaty oraz udział w pogrzebie naszego ukochanego syna i brata, ś. p.

Tadeusza Rychlewskiego

składamy wszystkim Krewnym w szczególności Wielobnemu Księdzu Oficjalowi Janasikowi, Przyjaciółom i Znajomym, serdeczne zw 21 824

Bóg zapłać!

Rodzina i rodzeństwo.

Poznań, dnia 18 lutego 1930 r.

Przewielebnemu Księdzu Proboszczowi Laskowskiemu z Konarzewa za Jego wielką dobroć, przychylność i serdeczność, a przede wszystkim za udzielone pociechy religijne. Wielmożnemu Panu Dr. Obrębskiemu z Buku za niesienie choremu natychmiastowej pomocy w ciężkich cierpieniach, PP. Szczeskom, J. i A. Lechnom, Saporowi, Guderskiemu, W. Zielińskiemu, Sokolowskiemu, Kandulskiemu, Poprawskiemu, Lesznerowi, Styperskom, Rybickiemu, Skowronskiemu, Madremu, Mieszale, Białasowi i całej gminie. Dopiewo za okazanie wiele serdecznej troski i opieki oraz tym wszystkim z parafii konarzewskiej, którzy okazali nam dowody współczucia oraz wzięli liczny udział w pogrzebie mojego najdroższego ojca, ś. p.

Jana Derdy

składam na tej drodze w imieniu matki i rodziny najserdeczniejsze, staropolskie zw 4233

Bóg zapłać!

Marcin Derda.

Poznań, dnia 18 lutego 1930 r.



Dnia 16 r. b., zasnął w Bogu, ś. p.

Stanisław Wegner

współzałożyciel i kilkoletni wspólnik założonej przez nas w roku 1892 Centralnej Drogerji, Stary Rynek 8.

W czasie tym poznaliśmy, jak wówczas w tych trudnych gospodarczo-politycznych warunkach, leżał Mu głęboko w sercu rozwój polskiego kupiectwa i przemysłu. dw 4223

Stosunek zaś Jego do nas jako do wspólników był zawsze przyjacielski i serdeczny.

Współpracę i spędzone z Nim na zajmujących pogadankach chwile, pozostaną nam długo w pamięci.

Józef Czepczyński

Bronisław Sniegocki.



W poniedziałek, dnia 17 lutego 1930 r., o godz. 9 wieczorem, zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza żona, matka i teściowa, ś. p.

z Nowakowskich-Kraśkiewiczów

Claire Allertowa

Eksportacja drogich nam zwłok odbędzie się z domu żałoby, przy ul. Chelmońskiego 10 w czwartek, 20 b. m., o godzinie 3 po południu, na cmentarz ewangelicki św. Pawła przy ul. Grunwaldzkiej, o czym donosi

w najgłębszym smutku pograżona
rodzina.

Poznań, Częstochowa, Duesseldorf.

zw 21 822

Za okazane nam dowody współczucia, liczne wieńce i udział w pogrzebie naszego ukochanego męża i ojca, ś. p. dw 4230

Józefa Słebidy

składa Wlb. Duchowieństwu, a mianowicie ks. prob. Górkowskiemu w Wielichowie i ks. prob. Guderowi w Kamieńcu oraz kolegom Zmarłego, Przyjaciółom, Znajomym, Lokatorom domu ul. Marsz. Focha 41 i Harcerzom, najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

Poznań, 18. 2. 1930. Rodzina Słebidów.

Zakł. pogrzeb. „Bracia Nowak”, pl. Nowomiejski 10. tel. 1046

Wszystkim Krewnym i Znajomym, w szczególności Cechowi Kowalskiemu i wszystkim innym za dowody szczerego współczucia i liczne wieńce na trumnie, ś. p. zw 21 814

Fryderyka Gerhardta

składamy na tej drodze serdeczne

podziękowanie.

Rodzeństwo.

Aptekę

dobrze prosperującą kupię. Zgłoszenia do eksp. Kurjera Poznańskiego pod zw 21798

BRUKARZE

mogą się zgłosić do budowy szosy z tłuczni, kostek i kładzenia krawężników. Praca może być akordowa.

Stypczyński Syn i S-ka.

Interes Budowlany

Królewska-Huta, G. St.

ul. Jagiellońska 6.

zw 21810



OSTRZEZENIE!
Chcąc nabyć proszku naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „Kogutkiem” Gaseckiego. Zwracacie uwagę i odrzućcie uporeczywie polecane naśladownietwa w podobnem do naszego opakowaniu. 19 7917

ALFA, Szkolna 10, nar. Jaskółce

poleca na Bale



Kwiaty do sukien
Maski
nw 7994

Linotypista

(pierwszorzędną siłą) na stałą posadę potrzebny. Drukarnia „Gazety Powszechnej”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 18. zw 1885

Przedstawicielstwo

poważnego poszukuję z zagwarantowaniem. Oferta do Kurjera Pozn. pod zw 21807

Dzielnego maszynistę - drukarza

obeznanego z aparatem do nakładania i pewnego w kolorowych drukach, z dłuższą praktyką poszukuje Zakład Graficzny, J. Goździejewskiego, Wielka 20. zw 21818

Przedstawicielstwa

z branży żelaznej udzielamy na obszar woj. Poznańskiego i Pomorskiego. Oferty pod „Fachowiec” do „PAR”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11. Pw 9128-62 132

Kanapa i fotele

oraz inne meble korzystnie na sprzedaż. Adres wskaże „PAR”, Al. Marcinkowskiego 11. Pw 9391-N 41

Kapelusze
damskie poleca w najnowszych fasonach wyjątkowo tanio Z. Hofbouska. Poznań, Stary Rynek 10. narożnik ul. Nowej. P 9124-1.101

CUKIER-RAFINADĘ:

**KOSTKI
KOSTKI
KOSTKI
GŁOWY
PUDER
KRYSTAŁ**

lane (krystaliczne) kartony à 1 kg i skrzynie à 50 kg
„Mokka“ woreczki à 25 kg i skrzynie à 50 kg
prasowane kartony à 2½ kg i skrzynie à 50 kg
à ca 5 kg
(wolny od domieszek) woreczki à 25 i 50 kg
rafinowany

poleca z miejscowych magazynów (obok Dworca Zachodniego)

BANK CUKROWNICTWA

SPÓŁKA AKCYJNA W POZNANIU

SKŁADNICA CUKRU W POZNANIU

TELEFON 67-87.

TELEFON 67-87.

Pw 8816-4, 54

Walne Zgromadzenie akcjonariuszów podpisanej spółki
z dnia 14 lutego 1930 r., uchwaliło za rok obrotowy
1928/9 **dywidendę** w wysokości

zł 9,— od jednej akcji.

Dywidendę wypłaca **począwszy od 15 marca 1930 r.**,
kasa spółki w Poznaniu, plac Nowomiejski 4, za zwrotem
odnośnego kuponu.

DR. ROMAN MAY

CHEMICZNA FABRYKA SP. AKC.
w POZNANIU.

Pw 8887-2, 87

SZCZAPY OLCHOWE

m. à 20,— rżnięte à 21,50, sosnowe rąbane m.
à 22,— z dostawą w dom.

T. GREKA, Dąbrowskiego 8.
Telefon 63-82 zw 21519

„ROLNIK“ W GOSTYNIU

poleca II-gi odsiew

pszenicy jarej

Hildebranda „Ostkę“ — Heinego „Kolben“
Heinego „Japhet“ — „Bordeaux“.

d w 4227

„NATURALIS“

FARBA DO WŁOSÓW
od pół wieku w użyciu.

Momentalnie farbuje włosy na wszystkie
odcienie.

**SIWYM WŁOSOM PRZYWRACA
PIERWOTNY KOLOR.**

Sposób użycia w każdym pudełku.

Do nabycia wszędzie.

nw 8808

Zwapienie żył.

Zdenerwowania osłabienia. Żądać
bezpłatnej broszury o nieszkodliwym
leczeniu domowym od

Dr. GEBHARD & Co., Gdańsk nr. 56.

Kierownika drogerji

z wszechstronnem wykształceniem, **poszukuje zaraz.** Zgło-
szenia z odpisami świadectw i podaniem referencji uprasza
A. B. Lewandowski, Bydgoszcz, ul. Długa 41.
zw 21784

Zdolni zastępcy losowi

Stali dochód 1.000—2.000
zł miesięcznie mogą zaro-
bić Panie i Panowie przy
sprzedaży obligacji pań-
stwowych. — Zgłoszenia
przyjmuje osobiste lub
pismienne:
Generalny Zastępca
Ludowego Banku Spółd.
Poznań, ul. Podgórna 7.
pierwsze piętro. lewo.
zw 21 821



Oprawy książek
wszelkiego rodzaju
Introligatornia
Drukarni Toruńskiej
T. A. w Toruniu
ul. św. Katarzyny 4.

Zarządzający

wszechstronnie obeznany z branżą trykotażową,
energiczny, z wieloletnią praktyką w przedsię-
biorstwach tego rodzaju, **potrzebny do prowadze-
nia poważnego przedsiębiorstwa w Warszawie.**
Oferty z podaniem życiorysu, fotografią i żąda-
nych warunków, składać do Tow. Reklamy Mię-
dzynarodowej g. r. Rudolf Mosse, Warszawa, Mar-
szałkowska 124, sub: „Zarządzający“. Tw 1081

Kilku młodych ludzi

piszących biegle na maszynie oraz znających do-
brze stenografię, znajdzie dobrą posadę. Wyma-
gana jest znajomość języka niemieckiego. Szczegółowe oferty w obydwóch językach należy skierować do eksped. Kurjera Pozn. pod zw 21 719

Poszukuję od 1 marca 1930 r.

dzielnego pomocnika

do mego składu kolonialnego z wyszynkiem.

Tomasz Pollak

Rawicz, ul. 17 Stycznia 585.

nw 8930

Z kapitałem 50—80 tysięcy złotych

przystąpi energiczny uzdolniony kupiec czynnie
do lukratywnego przedsiębiorstwa przemysłowego
lub handlowego. — Oferty poważnych przedsię-
biorstw — pośrednictwa w kosz — do Biura Ogło-
szeń „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 7,223

Palais Royal

Od 16 lutego

całkowita zmiana
codziennie idącego wieczorami
i na Five o'clock'ach wysoce
artystycznego, salonowego pro-
gramu pierwszorzędnych sił.

Tel. 15-21.

Tel. 15-21.

Pw 8894-2, 49

Błotniarki używane

w dobrym stanie, o wymiarach zewnętrznych płyt
600×600 mm., poszukiwane. Oferty z rysunkiem płyt
prosimy kierować do Powszechnego Biura Ogłoszeń
Fredry 4, Warszawa, pod „Fatom“.
nw 8921

Poszukuje się od 1 marca r. b.

młodsze bankowca

z kilkoletnią praktyką i biegłego w pisaniu na maszynie.
Zgłoszenia z podaniem wysokości wynagrodzenia uprasza się
nadesłać do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod dw 4231

Poważna Firma poszukuje inteligentnych

przedstawicieli

branży kolonialnej i rzeźniczej na Województwo
Poznańskie i Pomorskie, na ważne i pokupne ar-
tykuły techniczne. Kaucja wzgl. gwarancja wy-
magana (przedstawiciele z własnym samochodem
mają pierwszeństwo). Tylko poważne zgłoszenia
z życiorysem i podaniem referencji do biura ogło-
szeń **Reklama Polska, Poznań, Aleje Marcinkow-
skiego 6, pod „5585“.** Kw 1628

Dzielnego kupca

obeznanego w dziale obuwniczym i skór wygarbowanych
znającego korespondencję i prowadzenie ksiąg, który mógł-
by zająć kierownicze stanowisko, **poszukuje natychmiast**
do składu obuwniczej i skór. Uwzględnione zostaną tylko siły
mogące się wykazać dobrą wiedzą i referencjami.
Należy podać pretensje i dołączyć fotografię! zw 21 782

Centrala Obuwia i Skór — TCZEW, Rynek 17.

Pomocnika zbożowego

oraz

książkowej stenotypistki

znających księgowość w Spółdzielniach, **poszukuje**
się zaraz wzgl. od 1. 3. r. b. Zgłoszenia wraz z od-
pisami świadectw i podaniem warunków przyjmuje

ROLNIK w OBORNICACH.

Bezkonkurencyjna

fabryka chemiczna

tuż przy Poznaniu, wartości około 430 000,— zł,
do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach.
Do objęcia tejże potrzeba około 100 000 zł, reszta
na dogodnych warunkach spłaty według umowy.
Oferty do eksped. Kurjera Pozn. pod zw 21 806

Dzierżawa oberży.

Tutejsza oberża połączona z handlem kolonialnym oraz
z piekarnią i rzeźnictwem ma być od 1 maja 1930 r., w drodze
licytacji na nowo wydzierżawiona. O szczególnych warun-
kach dzierżawy można się poinformować w podpisanym za-
rządzie dóbr. Reflektanci zechcą złożyć oferty z podaniem
ceny najpóźniej do 28 lutego r. b.

nw 8933

Zarząd dóbr Markowickich
Markowice, powiat Strzelno.

Ostrzegam

przed kupnem limuzyny 6-osobowej marki Renault
nr. 46 264, która była oddana do reperacji firmie
FEBAUTO (p. Beszterda) i która zaginęła.

Inż. dypl. O. Heincel, ul. Grottera 5.
zw 21 811

Wydział Powiatowy Powiatu Poznańskiego ogłasza KONKURS na stanowisko skarbnika powiatowego

Kierownika Powiatowej Kasy Komunalnej i Komunalnej Kasy Oszczędności.

Od kandydatów wymaga się:

1. wykształcenia średniego, ukończenia szkoły handlowej lub kursów buchalterskich.
2. Conajmniej 7-letniej praktyki zawodowej w Kasach Komunalnych lub bankach.
3. Obywatelstwo Państwa Polskiego.
4. Nieprzekroczonego 40 roku życia.

Do posady przywiązane pobory według grupy VIII. pragmatyki dla urzędników państwowych plus 15 proc. dodatku komunalnego, poza tem osobne wynagrodzenie za kierownictwo Kasy Oszczędności według uchwały Rady Kasy. Posada jest zaraz do objęcia.

Podania z dokumentami w uwierzytelnionych odpisach wraz z szczegółowym życiorysem i odpowiednimi referencjami należy składać bezwzględnie w Sekretarjacie Wydziału Powiatowego w Poznaniu, Wały Leszczyński 10. Wnioski nieuwzględnione pozostają bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Powiatu Poznańskiego
(—) Kłós, starosta powiatowy.

dw 4228

Na walkę z alkoholizmem

z okazji Tygodnia Propagandy Trzeźwości złożyli następujące datki:

I. z m. Poznania: 100,— zł firma F. Woźniak; 30,— zł Stow. Drukarzy i Pokrewnych Zawodów; po 20,— zł pp. Kalamajski dr. Żniniewicz, W. i St. Hedinger, Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojew.; po 10,— zł pp. dr. Szuberla, dr. Zółtowski; po 5,— zł pp. prof. Abgarowicz, F. Lexandrowicz, St. Schulz, O. Liebhich; 3,— zł p. rektor Burzyński.

II. z poza Poznania: po 20,— zł J. Eksel, Ks. Arcyb. Twardowski — Lwów, Bank Pożyczkowy i Spółdz. w Gnieźnie; po 10,— zł Mleczarnia Spółkowa w Rogoźnie, Bank Ludowy oraz Katolickie Tow. Robotników Pol. w Chrzypsku; po 6,— zł Rolnik w Kostrzynie i p. Inż. M. Janusz we Wrześni; 5,50 zł T. A. Zdanowicz we Wrześni; po 5,— zł Bank Ludowy w Jutrosinie, z Gostynia pp. Hejnowicz M., H. Hejnowicz, J. Woźniowski, J. Markowski, M. i H. Krupczyński, K. Kwiatkowski, K. Peisert, ponadto pp. dr. Zawadzki ze Sosnowca, Z. Hofman z Krotoszy, dr. Kołodowski z Warszawy, dr. Bartłz z Pobiedzisk, Stow. Młodzieży Polskiej z Chrzypka, Ks. Dziekan Ruszczyński z Cempina. Ks. Wł. Długosz z Krakowa, dr. Osiański z Warszawy, ks. prob. Schuler z Srebrnej Góry; po 3,— zł pp. T. Iwicki z Bydgoszczy z Gostynia St. Bielerzewska i W. Urbanowiczówna, ponadto

dr. Bilik ze Lwowa; po 2,— zł pp. Naczelnik Wojtusik z Pleszewa i K. Mrowiński z Gostynia. Szlachetnym Ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać.

Dalsze datki przyjmujemy.

Zarząd główny
Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej.

LICYTACJA DOBROWOLNA

W czwartek, 20 lutego r. b., od godz. 10 poczynawszy, sprzedawać będzie przy ul. G. Wilda 74, narożnik Rynku Wildeckiego i ul. Strumykowej, z polecenia i na odpowiedzialność interesowanych najwięcej dającym za gotówkę:

6 ubrań smokingowych, 60 ubrań męskich, 20 płaszców męskich, 40 p. spodni męskich, 60 różnych sukien damskich, 20 płaszców damskich, 6 płaszców dziecięcych, 25 sukienek dziecięcych.

Pw 9388-8,44

Licytacja odbędzie się nieodwołalnie.

Brunon Trzeczak

zaprzys. i ustanowiony aukcjonator na Wojew. Poznańskie mieszk. przyw. Stolarska 2 — Telefon 63-26

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

Nagłe ogłoszenia

wieczorem po zamknięciu ekspedycji (godz. 18,30) do wydania tylko porannego przyjmuje portjerna. Wejście bramą św. Marcin 70 — dzwonek nocny przy bramie na prawo. Telefon portjerna nr 35-25. Portjerna nie jest upoważniona do przyjmowania ogłoszeń do wydania wieczornego.

1 SPRZEDAŻE

W Poznaniu

przy ulicy Marszałka Focha 181/183, jest teren do sprzedania, nadający się na składy, place budowlane, parcele itp. Wiadomość: Warszawa, Żytńska 34. Zakład Ogrodniczy, Michał Kordus, nr 8932

Męski pokój

składający się z szafy, biblioteczki, biurka, stołu okrągłego, 6 krzeseł i fotel skórzany, sprzedaż Miklas, Piotra Wawrzyniaka 19. Pw 9390-8,40

Ca. 100 sztuk

blaszanek od pokostu sprzedam. Adres wskaże „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11. Pw 9389-8,39

Restauracje

mieszkaniem sprzedam. Strzelecka 8. zdw 26 318

Piekarnia

zaraz do odstąpienia miasto powiatowe, 3.000 zł. Oferty Kurjer zdw 26 311

Parcele

1.200 m., okolica Jeżyce, tanio sprzedam. Oferty Kurjer zdw 26 217

Gospodarstwo

120 mórg pszennej, 4 konie, 12 bydła, budynki murowane, 60.000, wpłaty 18.000, lub wydzierżawi. Centrala, św. Marcin 78. zdw 26 246

Na sprzedaż

koń, platforma 40 do 50 centnarów, powózka, wolant, jak nowy, na sprzedaż. Mińska 12, restauracja. zdw 26 288

Continental

maszynę do pisania sprzedam za 350 zł. Zwierzyniecka 1, II. p. lewo. zdw 25 525

Antyki

meble mahoniowe, brzozywe, zegary, świeczniki na sprzedaż. — Skarbowa 4, parter lewo. zdw 25 640

Okazyjna

sprzedaż za 670 zł używany generator i dwa skrubery z połączeniami (bez parownika) do motoru 35 konnego, ssaco gazowego. — Młyn Goluchów, p. Pleszew. zdw 26 023

Zakopane

Centrum pierwszorzędnego zakład fryzjerski damski męski okazjanie do sprzedania. Wiadomość: Biuro Kubińskiego. Zakopane, zdw 25 044

Pianino

światowej sławy, marki berlińskiej koncertowe w tonie o wysokich zaletach za 3 200 zł gotówką z powodu wyjazdu sprzedam. Oferty Kurjer zdw 25 079

Rzeźnictwo

skład, mieszkanie, zapędem elektrycznym, zaraz tanio sprzedam. Kaźmierowski, Poznańska 8/10. zdw 26 289

Wóz

platformę lekką sprzedam. Lodo-wa 6. zdw 26 290

Umeblowanie

kompletne, 3 pokoje, bardzo dobre, cenne obrazy zaraz sprzedam, ew. mieszkanie blisko Poznania, dogodna komunikacja — Oferty Kurjer zdw 25 562

Lóżko

z materacem na sprzedaż. Czaj-cza 12, wchód 5, I. lewo. zdw 26 284

Frak

prawie nowy ubrania marynarkowe, płaszcze korzystnie sprzedam. Karczewska, św. Wojciech 30, III. zdw 26 304

Skład

kolonialny i delikatesowy w pełnym biegu, przy bardzo ruchliwej ulicy i przyległym mieszkaniem 3 pokojowym i kuchnią z raz na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer zdw 25 712

Skład

kolonialny dobrze prosperujący 3 pokojowym mieszkaniem sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 073

Skład

Stary Rynek urządzenie kompletne, cena 7 000. Zgłoszenia Rutkowski, Grobla 29. zdw 26 144

Meble

na raty, za gotówkę taniej poleca Stanikowski, Woźna 12. (Butel-ska) zdw 99 499/500

4 maszyny

do szycia Singera, 2 szybko szycie, sprzedaż Buchert, ul. Diebicka 51. zdw 26 268/9

Kolonjalka

towarem, magłem, mieszkaniem 5.500. Zgłoszenia Misiorny, św. Marcin 15, I. zdw 26 259/60

Meble

na raty i za gotówkę po najniższych cenach poleca Szpryngacz. Wielka 13. Klienci! zamiejskiej oddawamy własnym samochodem. Pw 9 095/6

Wózek

Brennabor sprzedam. Wodna 10, II. zdw 26 298/9

Kanapy

leżanki, kluby, materace, własny wyrób, najtaniej za gotówkę, raty. Strzelecka 31, skład kanap. zdw 26 275/6

Rowery

używane, piec westfalski, ściana oszklona. Nowy Rynek 3, skład. zdw 26 278/9

Meble

najtaniej poleca Marcin Żytkowiak tylko Chwaliszewo 5. zdw 99 868/9

Zamienie

samochód Ford na limuzynę. — Zgłoszenia Kurjer zdw 26 058

Parcele

Łazarzu, Górczynie, Jeżycach, Winarach, Solaczu, Ratajach i centrum na dogodnych warunkach sprzedaje Biuro Techniczno-Agrarne. Plac Wolności 9. zdw 26 327

Folwark

315 mórg ziemi pszennej sprzedam. Cena 700 morga wpłata do godna lub zamienie z dopl. na 150 do 200 mórg. Agencji wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 26 339

Pryzjerski

zakład pierwszorzędnym w Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 26 347

Gramofon

szafkowy sprzedam. 26-rwia 9. zdw 26 124

Okazja

kompletna sypialnia, jasny dąb, mało używana korzystnie na sprzedaż. Cena 600 zł. Magazyn Mebli. Strzelecka 30, przez podwórce. zdw 26 331

Bernardyn

pies 1½ r. bardzo czujny i ostry czysty do sprzedania. Adres Kurjer zdw 26 354

Kilka obrazów

dobrych malarzy Wiewiórskiego, Axentowicza i innych okazjanie do nabycia. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 351

Konia

platforme duża i sruownik na 5 ctr sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 350

Dom

ze składem, wolnem mieszkaniem, przy ruchliwej ulicy zaraz na sprzedaż. Miasto powiatowe wyższe uczelnie i bogata okolica. — Oferty: Józef Wawrzyniak, Wol-sztyn, Poznańska 23. nw 8935

Do sprzedania

maszyna do pisania Remington, mało używana. Adres Kurjer zdw 25 122

Fiat

12/45 K. M., 6-cylindrowy, najnowszy typ 520, ilmuzy na 4—5 osób, jak nowy, okazjanie tanio na sprzedaż. Hempowicz—Automobile, Poznań, ul. Patrona Jackowskiego 49. rw 8745

Ciegarówka

Peugeot, 11/35 K. M., bardzo mało używana, z fabryczną gwarancją, nośność 1.300—1.500 km., tanio na sprzedaż. Hempowicz—Automobile, Poznań, ul. Patrona Jackowskiego 49. rw 8744

Samochód

Peugeot, 10/30 K. M., 4-cylindrowy, nowa karoseria na 4 osoby, dobrze się prezentujący, bardzo tanio na sprzedaż. Hempowicz—Automobile, Poznań, ul. Patrona Jackowskiego 49. rw 8743

Skład

węgli z wszelkimi ubikacjami i urządzeniem sprzedam. Skweres, Ostrowek 12. zdw 26 081

Futro

popielicowe używane w zupełnie dobrym stanie bez spodu, do sprzedania. Skarbowa 6, II. piętro, Ostojki, od 9—12, zdw 26 085

Dom

ze składem rzeźniczym w powiatowym mieście korzystnie do nabycia. Wiadomość K. Szulc, Szperska 7. zdw 26 099

Album

architektoniczny Noakowskiego sprzedam. Oferty Kurjer zdw 25 751

15 mórg

Poznań-Zawady w całości na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera zdw 26 156

Skład

na każdą branżę sprzedam. Zgłoszenie od 4—6. Długa 5, III. prawo. zdw 26 151

Mandoline

tanio sprzedam. Wodna 7, I. lewo, wysoki parter. zdw 26 150

Piekarnia

z mieszkaniem z powodu choroby na sprzedaż. Adres Kurjer zdw 26 147

Do

oddania kawiana prosperująca, w dobrym stanie, cena 5 000 zł, z urządzeniem. Zgłoszenia Kurjer, Stary Rynek rw 8747

Skład

duży z urządzeniem oraz 2 składnice w Lesznie przy przynajmniej jednej ulicy do oddania za 5 000 ewentualnie objęcie towaru. — Oferty Leszno skrytka poczt. 46. zdw 26 191

Biurko

debowe, biblioteka nowa oraz kabiniki tanio na sprzedaż. Stolarska, Różana 4. zdw 26 177

2 zbiorniki

żelazne pojemność 5 000 litrów każdy grubość blachy 9 mm., na sprzedaż. Fr Waloch Inowrocław, telefon 69. zdw 26 173

Trzciny 100 mórg

sprzedam. Oferty Kurjer zdw 26 194

Pokój

z osobnym wejściem wynajme. Półwiejska 37 b dom I. ptr. zdw 26 205

Pianino

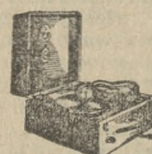
krzyżowe, czarne 1 500 sprzedam Pokornowski, Prusa 18. jw 3396

Stara Wieś

Piękne parcele leśne są zaraz do nabycia pomiędzy Otwockiem a Celestynowem. Komunikacja dogodna Stacją kolei na miejscu w lesie Starodrzew do 100 lat. — Działki wszystkie zalesione od 750 m² do 3 000 m². Sprzedaż na raty. Zgłoszenia i informacje: Główny Zarząd Ordynacji Zamorskiej Dział parcelacji: Warszawa Zabła 4, telefon 2 89. Na żądanie szczegółowe prospekt. nw 8803

Wózek

i lóże dziecięce do nabycia. — Zgłoszenia ul. Słowackiego 22, parter, prawo. zdw 26 222



Gramofony

i płyty poleca Brudziński i Ska. Al. Marcinkowskiego 8, na I. piętrze. Wymiana starych płyt, naprawa mechanizmów. Tel. 40 51. Kw 1629

Cukiernię

kawiarnię w śródmieściu korzystnie odstąpię. Adres wskaże Kurjer zdw 26 235

Parcele

Śródmieście, Łazarzu, Jeżycach, Ratajach, Wildzie, Solaczu, Winarach, Debu, Puszczykowie, pod dowolną budowę, dogodnych warunkach sprzedaż. Zgłoszenia: Hodowianki „Biuro Pracy”. — Plac Wolności 9. zdw 26 234

Hotel-

owa — Restauracyjna Porcelane — Alpaque — Kieliski — Szkliani sprzedaje tanio tylko Hurtownia Porcelany, Wroniecka 23, w podwórzu. zdw 26 223

Szafa

do rzeczy z lustrem 1.80 mtr., 2 lóże na sprzedaż. Zgłoszenia Marszałka Focha 81, II. lewo zdw 26 363

Ubikacje

sklepowa na warsztat lub pracownie odstąpię. Wroniecka 18, suterena, prawo. zdw 26 256

Pianino

krzyżowe sprzedaż. św. Marcin 47, III. prawo. zdw 26 364

Osada

z stolarnią z zapędem motorowym 27 mórg dobrej ziemi, dużym ogrodem owocowym, maszyną i obszerne zabudowania, w dużej wsi, 2 km od dworca, 7 km od wsi, z wodociągami, z urządzeniem lub bez na sprzedaż. Egzystencja na konfekcję męską damską o buwie zapewniona. Zgłoszenia Kurjer pod zdw 25 691

Sprzedam gospodarstwo

130 mórg ziemi pszenno-buraczanej w tem 30 mórg łąki z torfem na Pomorzu inwentarz żywy i martwy kompletny dom komorniczy, cena 600 zł morga, wpłaty 30 000, reszta według umowy i długoletnia hipoteka. Pośrednictwo mile widziane. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 26 367

Parcel

kilka bardzo korzystnie sprzedaż Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 26 360

Szlifierkę

na zapęd sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 26 228

5 KUPNA

Poszukuję

kupna mniejszej parceli przy Mastecku Ratajach. Oferty Kurjer zdw 25 794

Piekarni

wraz z domem poszukuję celem kupna podaniem warunków. Kurjer zdw 25 949

Kupię

walewke parowa do fabrykacji czekolady. — Zgłoszenia z podaniem ceny i warunków do „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 7.224. Pw 9375-7,224

Poszukuję kupna

domku lub malej wili z wolnem mieszkaniem ogrodem w Poznaniu lub przedmieściu. Zgłoszenia z podaniem ceny i wpłaty Kurjer Poznański zdw 26 067/8

30 — 50 000.

wpłace na kamienice w Poznaniu z wolnym mieszkaniem. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 061

Folwarczyk

200—600 mórg buraczanej ziemi kupię. Zgłoszenia Kurjer zdw

Piękne
3 pokojowe mieszkanie Solacz, 3 lata 9000. wolne. Zgłoszenia Kurjer zdw 25 932

Pokój
kuchnia z meblami od oddania. Adres wskazuje Kurjer zdw 26 101

6 pokojowe
komfortowe mieszkanie (III. ptr.) przy ul. Słowackiego do wynajęcia wprost od gospodarza. Pośredni rezydent zechcą oferty. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 213

4 pokojowe
mieszkanie w centrum zaraz do oddania. Oferty Kurjer zdw 26 249

Mieszkanie
2 pokoje, kuchnia, dwuletni czynsz 2 500 odda. Misiorin, św. Marcin 15. I. zdw 26 261

Mieszkanie
czteropokojowe, komfortowe meblami lub bez. Zgłoszenia: Hodo-wanek „Biuro Pracy”. Plac Wolności 9. zdw 26 272

Pokój
kuchnia z meblami 2 800 w tym pokój dzierżaw. Jeżyce. Adres Kurjer zdw 26 357

Mieszkania
każdej wielkości za dzierżawę Wiedomości: Czarnecki, Ratajczaka 13. parter. zdw 26 361

Mieszkania
każdej wielkości za dzierżawę „Komis”. Sew. Mielżyńskiego 25a. zdw 26 366

Mieszkania
1, 2, 3 pokojowe wskaże Pijanowski, Strzelecka 8, restauracja. zdw 26 320

Kilka
mieszkań dwupokojowych i jedno trypokojowe z przynależnościami do wynajęcia w nowobudują-cym się domu od kwietnia. — Czynsz 2 lata zgóry. Zgłoszenia: Maksymilian Hoffmann, budowniczy, Czajcza 4. zdw 26 314

Mieszkania
3 x pokój, 2 x pokój, kuchnia. Mikołajczak Strumykowa 4. 3 wchód. zdw 26 343

Mieszkanie
5 pokojowe, piękne w pobliżu Parku Wilsona do wynajęcia z meblami. Cena 8 500. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 352

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania
4 pokojowe przynależnościami poszukuje wprost od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer zdw 25 127

3-4 pokojowego
komfort starym domu do gospodarza bliżej centrum, zapłacić 3-4 letnia dzierżawę. Oferty Kurjer zdw 26 051

Pokoju
z kuchnią poszukuje inwalida. Oferty Kurjer zdw 25 814

Samotny
pan poszukuje 2 pokojowego mieszkania. Plac za dwa lata czynsz zgóry lub da odstąpić. — Zgłoszenia Kurjer zdw 26 074

Pokoju
z kuchnią poszukuje bezdzietne małżeństwo wprost od gospodarza. Oferty Kurjer zdw 26 091

Poszukuję
mieszkania 2 pokojowego z kuchnią, z wygodami na parterze lub I. piętrze w domu czysto utrzymanym. Dzielnica ogrodowa, bliżej centrum i bliżej kościoła. Cena obojętna. Kurjer Poznański zdw 26 157

5.000 zł
dzierżawy zgóry placę za 4 pokojowe mieszkanie komfortowe, nie na pierwszy raz. stary dom. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 345

2 pokoi
z wygodami poszukuje zaraz, zapłaci 1.500. rok zgóry. Kurjer, Stary Rynek rw 8749

Mieszkanie
2 pokojowe z wygodami potrzebne natychmiast lub 1. 3. Kurjer, Stary Rynek rw 8750

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienie
3 pokojowe mieszkanie z łazienką w nowym budynku na 2 pokojowe z łazienką. Oferty Kurjer zdw 26 114

Zamienie
5 pokojowe mieszkanie Jeżyce IV ptr. na 2-3 pokojowe. Właściciel światła elektr. i łazienka. Łaskawe zgłoszenia Zaczarowski, Patrona Jackowskiego 38. II. dw 4226

11 POKOJE UMEBL.

Willa
Studenta na wspólny pokój z utrzymaniem przynajmniej 3-8. Topolowa 6, parter (koniec Fr. Ratajczaka). zdw 26 273

Dwa
mniejsze umeblowane pokoje dla młodego małżeństwa z urządzeniem łazienki, elektryczność, w lepszym domu blisko tramwaju. Adres wskazuje Kurjer zdw 25 885

Studentom
słoneczny pokój dwuosobowy odda, elektryczność, fortepian, łazienka, ogród. Neymanowa, ulica Wierzbiewicza 13, dom ogrodowy, parter. zdw 26 330

Wspólny
pokój dwóm panom zaraz lub 1. Drajkarz, Wrocławska 2. II. zdw 25 782

Pokoik
sympatyczny dla panienek z towarzystwem. Adres Kurjer zdw 25 934

Pokój
bardzo ładny, czysty, pani inteligent. Polna 13. I. lewo. zdw 99 972

Pokój
na dwie osoby wynajme zaraz. Bukowska 5. I. lewo. zdw 26 054

Dobrze
umeblowany pokój dla solidnego pana. Wrocławska 5. III. zdw 26 056

2 pokoje
dla panów wynajme. Wierzbiewicza 46, front. III. lewo. zdw 26 059

Pokój
wynajme. Matejki 65 w ogrodzie. II. lewo. zdw 26 069

Pokój
dla pani. Wierzbiewicza 43. I. podwórze. zdw 26 082

Niekrępujący
pokój frontowy, elektryka, panu wynajme. Marsz. Focha 47a. II. lewo. zdw 26 096

Pokój
dobrze umeblowany 2 panom wynajme od 1. 3. Staszica 10. I. lewo. zdw 26 098

Pokój
umeblowany ewentualnie z urządzeniem kuchni dla samotnych do wynajęcia. Oferty Kurjer zdw 26 111

Młyńska
12. I. prawo. pokój wynajme. zdw 26 119

Pokój
parterowy dla 2 osób lub małżeństwa. Polna 5. III. lewo. zdw 26 121

Pokój
na 1 lub 2 osoby. Nowak, Matejki 59. zdw 26 161

Pokój
1-2 panom bez pościeli. Kilińskiego 1. III. prawo. zdw 26 160

Pokoik
wynajme. podwórze. Niegolewskich 14, Stachurski. zdw 26 076

Pokój
mily, słoneczny elektryczność od 1 marca dla dwóch solidnych panów, własna pościel. Kraszewskiego 14. I. prawo. zdw 26 142

Pokój
czysty, ogrzewany, elektryczność, łazienka. Śniadeckich 28, parter. prawo. zdw 26 192

Pokój
umeblowany wolny. Chrzanowska Matejki 57. II. zdw 26 184

Pokój
pani wynajme centrum bez pościeli. Adres Kurjer wskazuje zdw 26 166

Ładny
pokój dla pana na stanowisku od 1 marca. Zaczę 4. II. lewo. zdw 26 182

Pokój
wynajme lepszym panom. Zielona 3, parter. lewo. zdw 26 201

Pokój
elegancki w śródmieściu do wynajęcia od 1 marca na 2 lub 1 osobę. Adres wskazuje Kurjer zdw 26 233

Pokój
dwóm panom. Cieszkowskiego 8. III. prawo. zdw 26 230

Przyjmę
panie na wspólny pokój. Kabat, Piekary 24. zdw 26 229

Pokoje umeblowane
poleca „Informator”. Ratajczaka 15 (Pasaz). zdw 26 253

Przyjmę
dwóch panów na pokój. Za Groblą 5, tylny dom. II. lewo. zdw 26 262

Umeblowany
pokój wynajme zaraz lub od pierwszego. Tuliszka, Młyńska 2. zdw 26 264

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Marszałka Focha 35, Miklaszowa. zdw 26 271

Pokój
frontowy umeblowany na 2 osoby. Warchlewski, Przecznicza 2. zdw 26 365

Dwie
panienki na wspólny. Małe Garbary 3, Kaczmarek. rw 8739

Pokój
wspólny panom. Strzałowa 9, podwórze I. zdw 26 317

Pokój
frontowy, duży wydzierżawie 2 względnie 3 panom od 1 marca. Strzelecka 20. I. piętro. lewo. zdw 26 296

Pokój
umeblowany, światło elektryczne, dla dwóch pań studentek lub urzędniczek. — Staszica 1. 9. I. piętro. lewo. zdw 26 316

Frontowy
pokój wynajme solidnemu panu, pani. Ratajczaka 13. II. zdw 26 218

Centrum
pokój umeblowany na 1-2 osoby. Kreta 22. III. lewo zdw 26 220

Pokój
umeblowany 1. 3. z klatki schodowej. Szmarzewskiego 18. III. zdw 26 245

Bezdzietnemu
małżeństwu zaraz 1. Szmarzewskiego 34, Augustyniakowa. zdw 26 240

Pokój
umeblowany wynajme. Reja 1. I. prawo. zdw 26 287

Dobrze
umeblowany pokój dla jednej osoby wynajme. Wrombel, św. Marcin 41. III. zdw 26 297

Pokój
umeblowany zaraz wynajme. — Rzeczypospolitej 9. III. dom ogrodowy. prawo. zdw 26 323

Pokój
umeblowany frontowy, światło elektr. dla 1 lub 2 panów wynajme. Grunwaldzka 5. front. parter. zdw 25 581

Biuro
wynajme. St. Rynek 45. II. zdw 26 346

Skromny
pokoik panience. Mostowa 16. IV. prawo. zdw 26 356

Pokój
do wynajęcia. Kreta 6. wysoki parter. prawo. zdw 26 355

Pokój
frontowy do wynajęcia. Ul. Różana 21. II. piętro. lewo. rw 8708

Pokój
do wynajęcia. Św. Wojciech 7. II. wejście. II. lewo. rw 8746

12 SZUKA POKOJU

Pan
szuka pokoju od 1 marca. Oferty Kurjer zdw 26 039

Panienka
inteligentna poszukuje ładnego niekrępującego pokoju od pierwszego. Własna pościel. Oferty Kurjer zdw 25 272

2 pokoi
komfort. umeblowanych, nie wyżej I. piętra śródmieściu. poszukuje. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 120

Bezdzietne małżeństwo
szuka pokoju umeblowanego, używalność kuchni. Cena 50.— zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 088

Nauczycielka
poszukuje pokoju. Kurjer zdw 26 102

Bezdzietne
młode małżeństwo poszukuje umeblowanego pokoju w śródmieściu bez utrzymania. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 103

Pan
poszukuje pokoiku osobne wejście. 40 zł czynsz zgóry 3 miesięczny. Oferty Kurjer zdw 26 117

Która
samotna pani odstąpi solidnemu małżeństwu pokój z urządzeniem kuchni. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 26 158

Pokoju
w pobliżu Uniwersytetu na 1 osobę poszukuje. Oferty Kurjer zdw 26 138

Inżynier
kawaler, poszukuje od 1. III. r. b. pokoju umeblowanego, słonecznego z światłem elektrycznym, z niekrępującym wejściem w pobliżu centrum miasta. Zgłoszenia do Kurjera zdw 26 190

Pokoju
ewentualnie dwóch poszukuje w pobliżu gimnazjum Marcinkowskiego od 1 marca. Oferty Kurjer zdw 26 185

Poszukuję
pokoju najchętniej próżnego. — Oferty Kurjer zdw 26 183

Poszukuję
pokoju skromnego starszej osobie własna pościel. Zgłoszenia do Kurjera zdw 26 165

Poszukuję
pokoju umeblowanego, wejście z klatki schodowej, okolica Wilda. Oferty Kurjer zdw 26 168

Pokoju
zupełnie niekrępującego, najchętniej z wejściem z klatki schodowej, poszukuje solidny pan przyjeżdżający dwa, trzy razy tygodniowo na czas popołudniowy. Oferty do Kurjera zdw 26 206

2 pokoje
umeblowane od 1. 3. śródmieście Mielżyńskiego 22. I. Frankowski zdw 26 255

Małżeństwo
poszukuje jednego pokoju próżnego lub umeblowanego, dzierżawę placę za 4 miesiące zgóry. Oferty do Kurjera zdw 26 310

3 panienki
poszukują skromnego pokoju, możliwie z osobnym wejściem, używaniem kuchni. — Oferty Kurjer zdw 26 294

Pokoju
umeblowanego z wejściem z klatki schodowej, z elektrycznym oświetleniem, najchętniej centralnym ogrzewaniem, poszukuje przyjezdny. Oferty Kurjer zdw 26 285

Niekrępującego
pokoju umeblowanego śródmieściu, najwyżej II. piętra, poszukuje przyjezdny. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 225

Pokoju
skromnego bez pościeli szukam. Oferty Kurjer zdw 26 321

Pokoju
osobne wejście poszukuje możliwie śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 344

Pani
poszukuje od 1. skromnego, niekrępującego pokoju. Oferty z ceną do Kurjera zdw 26 282

13 LOKALE

Składnicę
przy św. Marcynie circa 100 m kw. zaraz wydzierżawie. Zgłoszenia Tabat, św. Marcin 11 telefon 25 97. zdw 25 485

Lokalu
100 mtr. kw., słonecznego, partowego, śródmieście, na cichy przemysł poszukuje solidna firma. Oferty Kurjer Kw 1626

Ubikacje
300 m² oświetlenie elektryczne, woda wydzierżawie. Deierling, Górna Wilda 160 I zdw 25 510

Ubikacji
parterowej poszukuję. Oferty Kurjer zdw 26 084

Biura
jedno ewentualnie 2 pokojowego około Starego Rynku najwyżej I. piętro. poszukuje. Oferty Kurjer zdw 26 092

Pokój
w suterenie, frontowa ubikacja przemysłowa dla elektrotechniki lub inne spokojne przedsiębiorstwo od gospodarza do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 170

Ubikacja
zaraz do wynajęcia tylko na składnicę. Zgłoszenia ulica Wodna 12. I. ptr. lewo. zdw 26 197

Ubikacja
na warsztat do wynajęcia. — A. Kaczmarek, Poznań, Knapowskiego 26. zdw 26 226

Dwie
ekspedientki poszukują skromnie umeblowanego pokoju blisko Starego Rynku. Oferty Kurjer zdw 26 253

Ubikacja
frontowa z centralnym ogrzewaniem 20-30 km w centrum miasta na składnicę mebli, biuro lub lekki przemysł do oddania. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 242

Lokal
na pracownię przy Starym Rynku wynajme. Zgłoszenia Kurjer Stary Rynek rw 8741

Ubikacje handlowe
na hurtownie obuwia, w śródmieściu miasta Poznania, nadające się na detaliczną sprzedaż, od właściciela do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Kurjera zdw 26 308

14 DZIERZAWY

Skład
z mieszkaniem w mieście blisko Poznania zaraz do wynajęcia. — Oferty Kurjer zdw 25 780

15 UZDROWISKA

Zakopane „Irusia“
komfortowy pensjonat luty 10-12 marzec 8-10 zł. zdw 99 244

16 OSOBISTE

Do — Z
List odebrałam, dyskretna wzajemność pewna, czekam odpowiedzi. nazwiska. X. D. zdw 26 108

Weksle
na kupno samochodu dane F. Zagórskiemu, ul. Ogrodowa 17, dnia 17. 2. 1930, z powodu zerwania kupna unieważniam. Anna Koniczna. zdw 26 219

Podziękowanie
publiczne za otrzymane łaski, składa św. Teresie od Dzieciątka Jezus M. Żurawski. zdw 26 353

21 ZGUBY

Skradzioną
książeczkę wojskową wydana przez P. K. U. Poznań na nazwisko Jan Michalski, unieważniam zdw 25 821

Zagubioną
książeczkę wojskową na nazwisko Jan Świąta, wystawiona przez P. K. U. Szamotyły, rocznik 1903 unieważniam. zdw 26 187

Zaginęły książeczki
rach. wkładu zwaloryzowanego C 2337 na zł 125, p. Polowczyk Józef, w/m., ul. Grunwaldzka 16a; rach. wkładu C 782 na zł 107,10, p. Kromolicki Franciszek, w/m., Górna Wilda 121. O ile książeczki powyższe nie zostaną przedłożone w terminie do dnia 20 marca 1930 r., wystawiamy nowe. Bank Przemysłowców Sp. Akc. w Poznaniu. dw 4222

22 ROZMAITE

Najgustownie
i najtaniej oprawia obrazy — Witold Leworski, Wrocławska 24. Pw 8678-5,21

Hafty
plisowanie, dekantowanie, me-reżki wykonuje szybko i tanio — Haftopia, Woźna 10. Pw 8 677-4,70

Wszelkie
reparacje zegarków oraz naprawy wszelkiej biżuterii wykonuje sumiennie tanio firma F. Tarkowska, plac Wolności 11 (pod filarami). Pw 4 941

Przyjmuje
krzesła do wyplatania i naprawy parasole. Józef Narloch, Poznań, Zawady, blok III. zdw 25 142

Kuchmistrzini
poszukuje gotowania na wesela, bale, chrzciny lub na zastępstwo Oferty Kurjer zdw 25 024

Pianista (ka)
rutynowany potrzebny. Oferty Kurjer zdw 25 815

Dywany
reparuje Tabernacki, Raczynskich 2, parter (przy placu Bernardyńskim). dw 4162

Kurs nauki dywanów
perskich i smyrniewskich rozpoczynam 1 marca Zgłoszenia: — Młyńska 5. III. lewo. 11-5 dw 4164

Przepisywanie
na maszynie szybko, tanio, telefon 55-63. zdw 99 843

Koldry
materace wykonuje i sprzedaje bardzo tanio. Używane przerabia i grepluje specjalna maszyna. Wszelką bieliznę szyje, Gnońska, pl. Świętokrzyski 1 zdw 25 134

Wyuczam
kroju szycia, podług metody Hirscha praktycznie, tanio wykonywanie modeli do samodzielności dla krawcowych Strojna, Grunwaldzka 5. Poznań. zdw 25 580

Wykonuję
ręczną mężeżkę. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 123

Krawcowa
szyje tanio, szybko, akuracie. Fason sukni od 8 zł. Poznańska 20. III. lewo zdw 26 152

„Czystopis“
Wjazdowa 10 przepisuje, powie-la, tłumaczy francuskie, angielskie, włoskie, niemieckie. zdw 26 149

Koło
Medyków St. U. P. wypożycza samochód kryty na jazdy pozamiejscowe. Przy dalszych przesłaniach zniżka. Telefon 77-34. Apelujemy do pp. lekarzy. zdw 62 200

Oblady
kresowe, smaczne, obfite. Kantaka 8/9. III. piętro. zdw 26 231

Bielizne
wyprawy szyje poza dom, dobre referencje. Oferty Kurjer zdw 26 247

Najpiękniejsze Najoryginalniejsze
kostiumy maskowe wypożycza jedynie „Femina”. Fredry 3. zdw 26 277

Niniejszem
zawiadamiam Szanowna Kliencie, iż nie pracuję u pana Witkowskiego, Al. Marcinkowskiego 24, lecz w firmie „Garsonka”, u pana Ratajczaka przy Al. Marcinkowskiego 20, telefon 27-67. — Józef Owczarski, zdw 26 283

Panienka
poszukuje posady u dentysty lub lekarza jako początkująca asystentka. Łaskawe oferty Kurjer, Stary Rynek rw 8748

23 OŻENKI

Która z Pań
pragnie jeszcze w tym karnawale wyjść dobrze zamaż, niech napisze zaraz do największego biura matrymonialnego „Postep” — Warszawa, Poznańska 22. Dyksterka zapewniona. nw 8863

Kupiec - bankowiec

dlugoletnia praktyka bankowa i kupiecka, wiadomości językiem polskim, niemieckim i francuskim poszukuje posady w banku lub przemyśle. Łaskawe oferty do eksped. Kurjera Poznańskiego zdw 26 020

Panienska

mająca poza sobą 1½ roczny kurs gospod. zakładu ss. św. Anny, znająca prasowanie i różne robotki ręczne, poszukuje posady do dzieci najchętniej na wsi lub małym mieście. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 012

Urzędnik gospodarczy

Poznańczyk, kawaler, lat 28, 6 klas gimnazjalnych Szkoła Handlowa, egzamin rolniczy, obowiązkowy, szuka odpowiedniej zmiany od 1. 4. 30, pod dyspozycję. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 26 019

Dziewczyna

ucześciwa szuka posady z gotowaniem zaraz lub później w lepszym domu. Oferty Kurjer zdw 25 855

Starszy

emerytowany urzędnik kasjer - ksiązkowy poszukuje jakiegoś zajęcia za małym wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Kurjera zdw 25 394

Aptekarska

sila pom. męska, 15 lat praktyki, biegła w recept. defekt. oraz w taksacji. język polski i niemiecki, prima referencje i świadectwa, pragnie zmienić posadę. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 25 713

Sierota

przyjmię zarząd domu w samotnej osoby. Oferty Kurjer r 8 608

Poszukuje

posady w lepszym małym domu jako kucharka i do wszelkich prac dobrze polecona osoba. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 26 064

Ogrodnik

lat 24 z dobrymi świadectwami poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer zdw 26 072

Książkowy

z ukończonym kursem handlowym, znający wszelkie nowoczesne systemy księgowości oraz prowadzenie ksiąg na maszynach z dobrymi referencjami poszukuje posady od 1. III. Oferty Kurjer zdw 26 181

Poszukuje

posady kasjerki lub ekspedientki. Oferty Kurjer zdw 26 180

Poszukuje

posady kasjerki do kina. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 26 176

Panna

do dzieci z cośkolwiek zyciem szuka posady. miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 26 167

Wzorowa

młoda Niemka z wybitnym prasowaniem szuka lepszego zajęcia bez spania tylko inteligencji. — Oferty Kurjer zdw 26 207

Emeryt

arz. lat 41, szuka posady portjera inkasenta lub t. p. Oferty Kurjer zdw 26 204

Silna

i zdrowa praczką poszukuje prania, ładnie pierze. Oferty Kurjer zdw 26 208

Poszukuje

posady do dzieci i lekkich prac domowych 1. Oferty Kurjer zdw 26 203

Praczką

czysta szuka prania. Oferty Kurjer zdw 26 196

Uczciwa

dziewczyna poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer zdw 26 250

Służąca

poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 26 193

**Dzisiaj w kinie**

Apollo: „Dziewica z Kairu”.
Colosseum: „Na froncie nic nowego”.
Corso: „Szaleńcy”.
Metropolis: „Kulis mody”.
Słońce: „Wyspa rozkoszy”.
Stylowe: „W noc po zdradzie”.

Przedpłata

na marzec 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i Nowiny Sportowe w Poznaniu kwartalnie zł 4.70 z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80 pod opaską w Polsce zł 9.00 pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przesyłek w wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2306, w

Młodszy

żelazniak poszukuje posady w magazynie. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 257

Technik

dentystyczny biegły w operatywie i technice poszukuje posady. Zgłoszenia Teodor Wasowski, Szamotyły Dworcowa 1 (Wielkopolska). zdw 26 252

Starsza

dziewczyna poszukuje posady od 1 marca z samodzielnym gotowaniem tylko do starszych osób. — Oferty Kurjer zdw 26 214

Dziewczyna

chętna, pracowita poszukuje posady od 1. 3 z gotowaniem do wszystkiego. Oferty Kurjer zdw 26 266

Wiejska

ucześciwa dziewczyna z dobrym gotowaniem do wszystkiego poszukuje stałej posady od 2 osób od 1. 3. Oferty Kurjer zdw 26 265

Krawcowa

poszukuje pracy w szwalni lub magazynie konfekcji damskiej. Oferty Kurjer zdw 26 274

Ogrodnik

żonaty, z dobrymi świadectwami, we wszystkich ogrodach, dziennej w swym zawodzie, poszukuje posady zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 329

Krawcowa

działa poszukuje pracy poza domem, 3 złote dziennie. — Oferty Kurjer zdw 26 280

Z ukończoną

szkołą gospodarczą, rok praktyki, dobre świadectwa, szuka posady panna za ekspedientkę do cukierni lub restauracji, z gotowaniem. Mogę złożyć kaucję. Oferty Kurjer zdw 26 319

Służąca

ucześciwa, czysta i pracowita poszukuje posady 1. 3 z gotowaniem i praniem, do wszystkiego. Oferty Kurjer zdw 26 312

Panna

inteligentna, wszechstronnie obeznaną gospodarką domową, zamilowaniem do składu, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty Kurjer zdw 26 215

Osoba

lat 28, obeznaną gospodarką domową, zaufaną, sumienną, czystą, chlubnymi świadectwami, poszukuje posady gospodyni samodzielną. Oferty Kurjer zdw 26 216

Praczką

poszukuje prania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 241

Poszukuje

posługi ucześciwa. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 239

Szofer - kowal

z dobrymi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 26 125

Osoba

w średnim wieku poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 26 079

Panienska

z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady pocztującej biuralistki. Oferty Kurjer zdw 26 083

Posługaczka

poszukuje domowej pracy. Oferty Kurjer zdw 26 090

Gobra

kucharka poszukuje posady zaraz lub od 1. III. Zgłoszenia do Kurjera zdw 26 093

Szofer

kawaler lat 26, z siedmioletnią praktyką, z dobrymi świadectwami poszukuje posady zaraz lub później. Zgłoszenia Patrykusz, Poznań, Patr. Jackowskiego 19, zdw 26 095

Dziewczyna

porządna szuka posady z gotowaniem od pierwszego. Oferty Kurjer zdw 26 201

Posady

jako podkucharka w większym majątku lub hotelu w Poznaniu poszukuje. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 699

Dziewczyna

na wkroś ucześciwa, z dobrymi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego od 1 marca. Oferty do Kurjera zdw 26 301

Służąca

przychodnia szuka pracy 1 marca w hotelu, kawiarni w domu prywatnym. Oferty Kurjer zdw 26 302

Gospośia

młodsza szuka posady w skromnym domu do wszelkich prac do 2-3 osób. Oferty Kurjer zdw 26 303

Panienska

lat 18, kochająca dzieci poszukuje posady od 1. 3 1930 r. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 340

Poszukuje

posady pocztującej maszynistki. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 349

Kucharka

pierwszorzędna znająca się na dobrej kuchni szuka posady w hotelu lub restauracji od 1. III. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 26 189

Sierota

skromna i uczciwa w średnim wieku szuka posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer zdw 26 324

Osoba

ucześciwa szuka jakiegokolwiek posady zna prace biurowe ekspedycyjne, pielegniarskie. Przyjmię także sprzątanie biur. Oferty Kurjer zdw 26 326

Panienska

znająca się na gospodarstwie domowym poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 26 337

Kierownik

cegielni, Poznańczyk, z długoletnią praktyką, obznajmiony z najnowszymi urządzeniami, poszukuje posady, ewentualnie obejmie cegielnię w akord od 1. 4. b. r. Zgłoszenia A. Roszkiewicz, Rybarkowice, poczta Łodygowice, województwo krakowskie, dw 4224

Panna

inteligentna przyjmie posadę do dzieci z hałtem i szcieniem. — Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 100

Masażystka

poleca się w dom. Oferty Kurjer zdw 26 104

Szofer - kowal

monter poszukuje posady zaraz lub od pierwszego. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 105

Stenotypistka

poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 26 135

Uczciwa

porządna posługaczka szuka posady. Oferty Kurjer zdw 26 112

Podmłynarz

działny w swym zawodzie obeznan z najnowszą techniką młynarską, wykonujący samodzielnie montaż młynskie oraz specjalista do obsługi ssącego gazowych motorów poszukuje samodzielnego stanowiska zaraz lub 1. III. Oferty Kurjer zdw 26 115

Posługaczka

poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 26 186

COLOSSEUM, św. Marcin 65.**Na froncie nic nowego**

Rewelacyjne arcydzieło dramatyczne, ilustrujące grozę tajemnic wojennych.

W roli głównej: Lois Moran - George O'Brien

Posługaczka

poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 26 113

Poszukuje

posady kasjera, ewentualnie inkasenta, kaucja 800 zł. Oferty Kurjer zdw 26 118

Szofer - mechanik

kawaler lat 30 trzeźwy, sumienny poszukuje posady zaraz. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 26 126

Biuralistka

biegła maszynistka poszukuje posady, wymagania skromne. Oferty Kurjer zdw 25 666

Maszynistka

młodsza z roczną praktyką poszukuje posady zaraz jako pocztującej do biura adwokackiego. Oferty Kurjer zdw 25 502

Panienska

szuka posady do dzieci i lekkich prac domowych. Oferty Kurjer zdw 26 133

Dziewczyna

ucześciwa pracownica z gotowaniem i szcieniem poszukuje posady. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 26 130

1 000.— złotych

placę natychmiast gotówka za o. trzymanie posady leśniczego (żonaty). Oferty Kurjer zdw 26 100

Panienska

lat 22 z 7 klasowym wykształceniem przyjmie posadę do dzieci. Zgłoszenia do Kurjera zdw 26 162

Rutynowana

pielegniarka poszukuje posady chętnie na wyjazd. Zgłoszenia do Kurjera pod zdw 26 150

Inteligentna

panna z dobrego domu szuka posady do młodszych dzieci jako bona wychowawczyni, najchętniej na majątku 6 lat praktyki, zna język polski, niemiecki, szycie, prasowanie. Oferty Kurjer zdw 26 155

Służąca

wiejska, młodsza, poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem lub bez zaraz. Oferty Kurjer zdw 26 153

Uczennica

pragnie się wyczyć na ekspedientkę do składu rzeczniczego (ze spaniem). Zgłoszenia do Kurjera zdw 26 148

Inteligentna

panienka z ukończeniem 4 klas gimnazjalnych poszukuje posady do składu, cukierni, piekarni, rzemieślnictwa lub do dzieci. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 26 141

82 WOLNE MIEJSCA**Pomocnik**

fryzjerski potrzebny zaraz Józef Matuszkiewicz. Środa Krzyżowa zdw 26 075

Elew (ka) aptekarski (a)

potrzebny (a) zaraz do apteki w Bydgoszczy. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego dw 4 186

Dziewczyna

do wszystkiego z gotowaniem potrzebna od 1. 3. Zgłoszenia ul. Grunwaldzka 13. Borys, pomiędzy godz. 2-3. zdw 26 029

Fryzjera

damskiego (kierownika) i fryzjerki siły pierwszorzędne poszukuje F. Konikiewicz, plac Wolności 18. zdw 26 060

Potrzebny

szofer, żonaty z znajomością brzozy maszyn rolniczych któryby zarazem objął portierstwo — Oferty uwzględnia się tylko z dobrej referencjami Kurjer zdw 25 781

Prasowaczka

działa potrzebna zaraz Piotra Wawrzyniaka 3. prasownia. jw 3395

Służąca

potrzebna z gotowaniem od 1. 3. bardzo skromna z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia od 4-6 Drowa Arendowa Siaszka 1113. II. zdw 26 164

Apteka

pod Lwem w Lesznie poszukuje od 1. 3. asystenta (ki) z prawami zastępstwa. Tylko siły pierwszorzędne solidne samodzielnie które władają także językiem niemieckim zechcą nadesłać oferty z warunkami. Referencje konieczne! dw 4168

Młodszy

rutynowany ekspedient dekorator okien pilny skromny zaraz potrzebny. Zgłoszenia z podaniem warunków bez stołu J. Kaczmarek, skład żelaza, Ostrow. zdw 25 690

Dziewczyna

ucześciwa do wszystkiego z gotowaniem potrzebna Sobkiewiczowa. Marszałka Focha 47. I. zdw 26 195

Dwóch

uczni chętnych się wyczyć rzeźnictwa może się zaraz zgłosić. Józef Niklasiewicz. Chwaliszewo 2. Poznań, zdw 26 172

Gospodyni

czysta, zdrowa, sumienna i uczciwa w średnim wieku. Język polski, niemiecki, z dobrym gotowaniem do wszelkich prac domowych do samotnego pana zaraz potrzebna. Piekary 13 b. parter, lewo. zdw 26 209

Zastępcy losowi

wszystkich banków (żydowskich) winni natychmiast zgłosić się we własnym interesie do Generalnego Zastępcy jedynej polskiej instytucji Ludowego Banku Spółdzielczego. Zaznaczamy, że nie mamy nic wspólnego z żydowską firmą Stanisławowską o podobnym brzmieniu. Wypłacamy regularnie najwyższą prowizję i wysokie premie. dajemy szczegółowe miesięczne obliczenia prowizyjne. Zgłoszenia osobiste lub pisemne: Nowostawski, Poznań, Podgórna 7. zdw 26 174/5

Ucznia

fryzjerskiego poszukuje zaraz. — Wojkowski, Półwiejska 5. zdw 26 232

Poszukujemy

zadowolonych zastępców! Do sprzedaży losów na raty! Na si zastępcy zarabiają miesięcznie ponad zł. 4.000. nie ponosząc żadnego ryzyka, ponieważ wszelkie na raty sprzedane premijówki i dolarówki przechowujemy we własnym skarbcu. Niskie ceny i najlepsze prowizje, patent. P. K. P. Piszcze natychmiast: Lombardowy Bank Spółdzielczy, Lwów, Mickiewicza 4. Pw 9351-72,30

Zastępcy

losowi bankowi poszukiwani przez solidną polską instytucję bankową na wysoka prowizję i ewentualnie stała pensja. Najnowszy system sprzedaży Pocztujących poszukujemy Oferty Lwów skrytka pocztowa 227. nw 7 807

Kucharka

która już w restauracji była, potrzebna. Zgłoszenia „Par” Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 7.220 Pw 9307-8-7.219 20

Uznanie.

Stróżowi obwodowemu Waliszakowi Walentemu z Poznańskiego Towarzystwa Strzeżenia „Potow”, wyrażam niniejszem moje pełne uznanie za wykrycie kasiarzy, którzy w nocy, dnia 13 bm. włamali się do moich biur przy ul. Wrocławskiej nr. 26/30 i podkreślam, że stróż Waliszak dzięki swojej zapobiegliwości w głównej mierze przyczynił się, przez natychmiastowe przywołanie policji, do ujęcia niebezpiecznej szajki włamywaczy.

J. Glinka, Poznań.

Solidna instytucja

bankowa poszukuje zdolnych zastępców do sprzedaży obligacji premijowych na raty. Niebawo nowość! Bezkonkurencyjne najwyższe prowizje Pocztujących poszukujemy. Zgłoszenia Lwów skrytka pocztowa 253. nw 7 978

Krawcowa

wytrawna do szycia białej bielizny może się zgłosić. Słowackiego 22. parter. prawo. zdw 26 221

Służąca

do wszelkich prac domowych potrzebna od 1 marca. Przemysłowa 33. II. zdw 26 237

Gospodyni - kucharka

z dobrym gotowaniem, chowem drobiu miłym charakterem potrzebna Dwór Rządowski poczta Kaczory. Przysłać odpisy świadectw. Żądana pensja dw 4232

25 złotych

dziennie nieludno